

24

Biuletyn pism związkowych i zakładowych

ZBIORY OŚRODKA KARTA



7-13.07.1981

AGENCJA PRASOWA

Solidarność

NEGOCJACJE

Rozmowy ws. pragmatyki służbowej pracowników administracji państwowej	001
Rozmowy KKK SG ws. socjalno-piłatowych	001

KRAJOWA KOMISJA POROZUMIENAWCZA

Tymczasowe Prezydium KKP	101
--------------------------------	-----

INFORMACJE TYGODNIA

W REGIONACH	
Posiedzenie KKW	201
WZD woj. katowickiego	201
Nadzwyczajne WZD Ziemi Opolskiej	201
Wyborcze WZD Reg. Małopolska	202
WZD Reg. Rzeszowskiego	202
WZD Reg. Wielkopolska	203
Wybory w Reg. Przemyskim	203
Zmiana przynależności reg. KZ "Chemitex"	203
O status Komisji Rewizyjnych	203
O nowy lokal dla MKZ Grudziądz	203
Ambasador USA w "Mazowszu"	203
SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE	
W sprawie Karty Portowca	203
Poparcie dla żądań portowców	204
Rozmowy hutników	204
Rozmowy łącznościowców	204
Rozmowy z Min. Przemysłu Lekkiego	204
Zjazd Transportowców	204
W sprawie statutu Krajowej Sekcji Kolejarzy	204
Żądania załóg budownictwa kol. i robót kolejowych	204
Rozmowy ws. komunikacji miejskiej w Krakowie	205
W sprawie ustaleń piłatowych	205
INICJATYWY SPOŁECZNE	
Uwagi do projektu ustawy o zw.zaw.	205
O przekazanie budynku RMG PZPR na szkołę	205
O przekazanie pokoi recepcyjnych URM na Wawelu na cele muzealne	205
Budynek KM PZPR w Wyszowie na przychodnię dla dzieci	205
Pomoc dla służby zdrowia	205
Śmierć niemowląt w szpitalu	205
O produkcję aparatury medycznej	205
Spotkanie Rady Funduszu Społecznego	205
Spotkanie ws. pomocy społecznej	205
"Quaerum vitae"	205
Nagroda "Przyjaciółki" dla A. Piękowskiej	205
Ws. transmisji tv obchodów Czerwca 56	205
O prawdę nt. wydarzeń Czerwca 76 w Grudziądzu	205
O uczczenie ofiar Katynia	206
WŁADZA A SPOŁECZENSTWO	
Rozmowy z Urzędem Miasta w Wałcu	206
Ws. opiniowania kandydatów do władz miejskich, Cieszyńska	206
Votum nieufności dla posłów woj. siedleckiego	206
ZR Reg. Świętokrzyskiego ws. radnych WRN	206
Ws. byłego wojewody radomskiego	206
Sledztwo ws. członka KW w Sieradzu	206
Apel Uczelnianej Organizacji PZPR SGGW-AR	206
SAMORZĄD PRACOWNICZY, REFORMA GOSPODARCA	
Strajk w PLL LOT	206
Poparcie dla załogi PLL LOT	206
Votum nieufności dla dyrekcji	207
Ogólnopolskie spotkanie informacyjne przedst. samorządów pracowniczych	208
Samorząd pracowniczy w Reg. Płockim	207
Spotkanie samorządów pracowniczych Reg. Podbeskidzia	207
RKP Rad Pracowniczych Reg. Mazowsze	207
W sprawie ustawy o samorządzie	207
Konferencja "Solidarność" a samorząd prac.	207
Oświadczenie MKZ Nysa nt. zwolnień pracowników ..	209

W OBRONIE KONSUMENTA

Spotkanie ws. reglamentacji	209
Wyjaśnienie grupy roboczej ds. żywności	209
O żywność dla górników	209
O zaopatrzenie rynku w Kutnie	209
O poprawę zaopatrzenia Jeleniej Góry	209
Przeciwko lokalnym reglamentacjom	209
MKZ Małopolska ws. gospodarki żywnościowej	210
Apel o powstrzymanie akcji protestacyjnych w Reg. Łódzkim	210
Marnotrawstwo żywności	210
Kontrola magazynu w Cieluchowie	210
Wyniki kontroli NSZZ RI	210
Wobec braku papierosów	210
Papierosy na Zjazd PZPR	210
Niegospodarność	210
PRAWORZĄDNOŚĆ	
VI Zjazd Biur Interwencyjnych	210
Strajk głodowy więźniów	211
Incydenty w Zamościu	211
Poparcie dla Zw. Zaw. Funkcjonariuszy MO	211

W OBRONIE WIEZNIÓW POLITYCZNYCH

Proces KPN	211
Kierownictwo Akcji Bieżącej KPN	211
Przeciw ponownemu aresztowaniu członków KPN	211
PRZECIW "SOLIDARNOSCI"	
Zatrzymanie przez MO	212
Wyrok Kolegium na S. Karpika	212
Rewizja we wrocławskim kiosku	212
Zwolnienia z pracy	212
Przywileje dla związków branżowych	212
Blokada radiowęzła zakładowego	212
Przeciw dezinformacji w "Głosie Marynarza i Rybaka"	212
Pozew przeciwko A. Siwakowi	213
Ws. audycji o A. Siwaku	213
Prowokacje antyradyzieckie	213
Zbezczeszczenie pomnika żołnierzy radzieckich ..	213

O NIEZALEŻNOŚĆ PRASY ZWIĄZKOWEJ

Sledztwo przeciw "Solidarności" Ziemi Puławskiej ..	213
Protest przeciwko konfiskacie "Radomskiego czerwca" ..	213
Szykany wobec pisma związkowego	213
Przeciwko cenzurowaniu pisma OBR Tekoma	213

KULTURA

W obronie społ. projektu ustawy o cenzurze	214
Interwencje cenzury	214
Przeciw cenzurowaniu filmu Wajdy	214
Centrum Kulturalno-Informacyjne w Łodzi	214
"Tragedia romantyczna" w Katowicach	214
W sprawie zmiany red.nacz. "Kurierza Polskiego" ..	214
Likwidacja wystawy przedzjazdowej RSW "Prasa" ..	214
NSZZ RI	
Zjazd OKZ NSZZ RZ	214
WKZ w Rzeszowie ws. poprawek do Statutu NSZZ RI ..	215
Pomoc dla rolników	215
STUDENCI	
Posiedzenie KKK NZS	215

DOKUMENTY

Oświadczenie Przewodniczącego KKP ws. reformy ...	301
Uchwała Prezydium KKP nt. powoływania Komisji Zjazd.	301
List Prezydium KKP do Prezydium Rządu ws. piat.	301
List Prezydium KKP do MPPiSS oraz MLiPD	301
Apel Prezydium KKP ws. handlu wymiennego	301

CD. s. 512

Numer przygotowali: Seweryn Blumsztajn, Anna Dodziuk, Ewa Jastrun, Wojciech Kamiński, Maria Kruczkowska, Krzysztof Leski, Helena Łuczywo, Małgorzata Pawlicka, Iwona Rappert, Ryszard Rubinsztajn, Joanna Stasińska, Jan Strękowski, Leszek Szaruga, Joanna Szczęśna, Magda Słóarska, Maciej Włostowski, Zbigniew Zegarski, Maria Zielińska, Andrzej Zozula.

AGENCJA PRASOWA



Z SIEDZIBĄ W „MAZOWSZU”

UL. MOKOTOWSKA 16/20

WARSZAWA

TEL. 28 34 62 W.43

TLX 816077

NBP VIII O/M W-WA 1081-3056-132

Rozmowy ws. pragmatyki służbowej pracowników administracji państwowej. 8.07. W URM w Warszawie odbyło się spotkanie delegacji "Solidarności" z prof. Rybickim na temat pragmatyki służbowej. W rozmowach ze strony "Solidarności" udział wzięli przedstawiciele KKK Prac. Adm. Państwowej: B. Rossmann, I. Zabrocka, H. Liberowska, M. Pawlak, J. Chudzik, J. Kwaśniewski oraz przewodniczący czł. KKK A. Niezgoda i ekspert prof. A. Stelmachowski. Celem spotkania było ustalenie, czy Związek będzie uczestniczył w pracach nad przygotowywaną ustawą o prawach i obowiązkach pracowników państwowych.

Prof. Rybicki przekazał przedst. "Solidarności" projekt ustawy. Stwierdził, że jej celem jest zapewnienie efektywności i dyspozycyjności jednostek administracji państwowej. Wyjaśnił, że uregulowanie w formie ustawy sejmowej a nie jak dotychczas rozporządzenia Rady Ministrów, służyć ma podniesieniu rangi zawodu urzędnika państwowego. Poinformował, że wprowadzenie ustawy przewiduje się na początek przyszłego roku.

W dyskusji wypowiedziano szereg uwag krytycznych zarówno na temat samego projektu, jak i dotychczasowej działalności adm. państwowej. Główne zastrzeżenia dotyczyły planowanego ograniczenia swobody zrzeszania się w tych placówkach i nawiązywania stosunku pracy przez mianowanie. Przedst. KKK Prac. Adm. Państw. mieli również poważne wątpliwości, czy uzasadnione jest w ogóle wydanie odrębnej ustawy, traktującej urzędników państwowych oddzielnie od reszty pracowników. Wyrażano opinię, że należy raczej zmodyfikować Kodeks Pracy, który stanowiłby prawną podstawę działania również adm. państwowej. Szersza merytoryczna dyskusja nad projektem - jak stwierdzali uczestnicy rozmów - była niemożliwa, ponieważ przedst. "Solidarności" otrzymali projekt dopiero w dniu rozmów.

Po krótkiej przerwie A. Niezgoda powiedział, że "Solidarności" weźmie udział w pracach na prawach obserwatora, skład grupy roboczej ustalony zostanie przed następnym spotkaniem. Natomiast oficjalne stanowisko Związku w sprawie pragmatyki służbowej przedstawi KKK.

Prof. Rybicki zapowiedział, że projekt ustawy zostanie rozesłany do wojewodów z poleceniem przeprowadzenia w terenie konsultacji środowiskowej. Usgodniono, że następne spotkanie odbędzie się na przełomie lipca i sierpnia. Wezmą w nim udział - jeżeli wyrażą chęć - również przedstawiciele zw. branżowych.

Oprac.: E. Jastrun

Rozmowy KKK SG ws. socjalno-placowych. 8.07. Na żądanie KKK SG /patrz: AS nr 21, s. 205/ odbyły się w Kopalni Katowice rozmowy z min. Obodowskim /MPPISS/, min. Łakomcem /MHIU/ oraz wicevoj. Niklusem. KKK SG reprezentowali Kosmański, H. Sienkiewicz. Obecni byli przedstawiciele KZ-ów kopalń z całego kraju i regionalnych władz "Solidarności". H. Sienkiewicz zapowiada omówienie problemu zaopatrzenia Śląska i niezatrudnionych jeszcze spraw placowo-socjalnych.

Kosmański proponuje aby strona rządowa przeprowadziła wizytację sklepów i stwierdziła rzeczywisty stan zaopatrzenia. Na wizytację udają się min. Łakomec i wicevoj. Niklusz. W tym czasie trwają rozmowy z min. Obodowskim. Kosmański stwierdza, że KKK SG oczekuje konkretnych propozycji co do: 1/ obniżenia wieku emerytalnego dla pracowników dobowych do 50 lat, 2/ kierowania na emeryturę górników o 25-letnim stażu pracy pod ziemią, 3/ skrócenie wieku emerytalnego dla pracujących na powierzchni o 5 lat. Pyta min. Obodowskiego, czy posiada odpowiednie kompetencje.

Min. Obodowski proponuje stopniowe skracanie wieku emerytalnego do 52 lat poczynając od 1.07.82, w ciągu 3 lat. Uzasadnia to względami ekonomicznymi: górnictwo nie zniosłoby gwałtownego ubytku siły roboczej. Mówi, że skrócenie czasu pracy pogłębiło by deficyt siły roboczej, a obniżenie wieku emerytalnego do 50 lat spowoduje ubytek 43 tys. górników. Stwierdza, że taka decyzja wymagałaby zgody Rady Ministrów, i że polskiej gospodarki na nią nie stać. Stwierdził następnie, że tendencja do obniżenia wieku emerytalnego jest przeciwna trendom światowym, które idą w kierunku wydłużenia czasu aktywności zawodowej. Powoływał się przy tym na przykład Skandynawii, gdzie wiek zdolności do pracy podwyższono do 67 lat.

Kosmański pyta, w jakim terminie rząd może zrealizować pierwszy postulat, jak również pozostałe punkty. Min. Obodowski mówi, że obniżenie wieku emerytalnego dla pracowników powierzchni I kat. można rozpocząć od 1.07.82r. Proponuje przyznanie prawa do emerytury po 2 latach tym górnikom, których lekarz określi jako nieszdolnych do dalszej pracy.

Kosmański kwestionuje kategorie, którymi posługują się komisje lekarskie, a wg. których chore na pylicę - tj. 60% górników na przodku - uznawani są za ludzi zdrowych. Przy dalszej wymianie zdań wyjaśnia się, iż minister uważa, że warunkiem przyznania prawa do emerytury po 25 latach pracy na dole, byłoby zaświadczenie komisji lekar-

skiej, zgadzając się, by ta ostatnia była kontrolowana przez Związek. Natomiast przedst. "Solidarności" na zdanie, że górnik dobowy powinien nabywać prawo do emerytury po 25 latach, przy czym może z niego nie skorzystać pod warunkiem uzyskania świadectwa zdrowia od komisji lekarskiej powoływanej przez Związek.

Min. Obodowski przystaje w końcu na zapis stanowiska "Solidarności" z tym, że decyzję o ewentualnym kontynuowaniu pracy podejmie sam pracownik po uzyskaniu opinii komisji lekarskiej.

Następnie rozważa różnicowanie emerytur dla różnych kategorii pracowników powierzchni, wyodrębniając z nich np. administrację objętą powszechnym systemem emerytalnym. Z sali padają głosy nalegające na powrót do zasadniczego postulatu - wieku emerytalnego od 50 lat. Kosmański zwraca się o podanie terminu obniżenia wieku emerytalnego do 50 lat.

Min. Obodowski odpowiada, że musi się zapoznać z bilansem siły roboczej i nie jest na razie w stanie odpowiedzieć. Stwierdza, że od premiera dostał upoważnienie do podpisania zgody na 52 lata.

Rozwiązanie problemu przez sprowadzenie pracowników spoza województwa jest jego zdaniem skomplikowane ze względu na brak mieszkań i potrzebę deglomeracji Śląska.

Kosmański podkreśla konieczność podniesienia płac bowiem rzeczywista przeciętna płaca górnika bez karty wynosi 8 tys. zł. Proponuje, aby przejść do propozycji z piśm w sprawie utrzymania prawa do II karty górniczej, jeżeli nieobecność z powodu choroby trwa dłużej niż urlop taryfowy.

Przedst. Ministerstwa Górnictwa - zwraca uwagę, że taki zapis wykracza poza Porozumienie Jastrzabskie, w którym była mowa jedynie o 14 pensji.

Kosmański mówi, że chodzi o to, by zapisem dotyczącym 14-ki, który przewidywał indywidualne przyszanawanie jej przy dłuższej chorobie objąć także II kartę.

Min. Obodowski zgadza się na taki zapis, a przedst. Ministerstwa Górnictwa precyzuje termin jego realizacji /od 1.07.81/.

Następnie poruszana była kwestia niewliczania wolnych sobót do urlopu taryfowego. Zgodzono się, by została ona rozstrzygnięta przy nowelizacji Kodeksu Pracy, zapowiedzianej na wrzesień br. Powrócono jeszcze do kwestii emerytur.

Min. Obodowski stwierdza, że istnieją tu dwa kryteria: 25 letni staż pracy na dole oraz ukończone 50 lat.

Przedstawia przewidziane terminy przechodzenia kolejnych grup wiekowych na emeryturę /od 1.07.82 - 54 latki, od 1.07.84 - 52 latki/. Przy przyznawaniu emerytury ze względu na staż pracy pod ziemią proponowane jest rozpozucie od 1.07.82 dla pracowników o 28-letnim stażu pracy, by dojść w 1985 do górników o stażu 25-letnim.

Zwraca się o to, by wyłączyć na razie z grupy emerytów 50-latków, gdyż spowoduje to zbyt wielką wyrwę w stanie liczebnym załóg. Argumentuje, że przy przewidzianym obniżeniu wieku emerytalnego istnieje ryzyko napływu "niebieskich ptaszków", którzy pójdą pracować do kopalni tuż przed emeryturą, proponuje więc by wprowadzić dodatkowe kryterium w postaci wymogu przepracowania określonej ilości lat na dole.

Przedst. Ministerstwa Górnictwa mówi o ewentualnych negatywnych skutkach obniżenia wieku emerytalnego. Zgodnie z życzeniami KKK SG uprawnionych do przejścia na emeryturę na nowych zasadach byłoby - jego zdaniem - 30 tys. górników. Informuje, że co roku odchodzi z kopalń 12 tys. górników /w tym 9 tys. dobowych/, z czego 8 tys. na renty, a 4 tys. na emerytury, że w bieżącym roku potrzeba 75 tys. nowych pracowników, a w razie przychylenia się do postulatów KKK liczba ta wzrosłaby do 100 tys. Kosmański uprzedza, że - jeżeli wiek emerytalny nie będzie obniżony nastąpi dalszy spadek atrakcyjności zawodu. Zwraca uwagę na niską wydolność zawodową starszych górników.

Jednak kwestionuje wagę argumentu o "niebieskich ptaszkach". Mówi, że górnicy angażowani po 40-tce stanowią znikomy procent ogółu załóg, zresztą nawet oni zdają sobie sprawę z konieczności pracy na dole dla utrzymania zdrowia.

Obodowski proponuje, by przyjąć wstępnie wymóg przepracowania 15 lat na dole przy emeryturze od 52 lat. Podkreśla, że obniżenie wieku emerytalnego stawia górnictwo w pozycji uprzywilejowanej w porównaniu z innymi zawodami. Stwierdza, że przepracowanie 15 lat pod ziemią to minimum wymagań, jakie można stawiać. Podkreśla, że rząd uczynił już największe ustępstwo jakim jest przyznanie prawa do emerytury po 25 latach przepracowania na dole.

Jednak mówi, że nowe ustalenia nie mogą obowiązywać aktualnie zatrudnionych w górnictwie, którym bezwzględnie przysługują emerytury od 50 lat, a co najwyżej nowych pracowników świadomych warunków, na jakich angażują się do pracy.

Kosmański proponuje by przedyskutowano roboczo kwestię obwarowań obniżenia wieku emerytalnego. Podkreśla, że w tej chwili wielu górników czeka na decyzję o obniżeniu wieku emerytalnego jako na jedyną motywację, która może ich skłonić - wobec niesatysfakcjonujących płac - do pozostania w kopalniach. Pyta, jak min. Obodowski widzi obniżenie emerytury do 50 lat.

Obodowski stwierdza, że na ten temat musi się skonsultować z premierem Jaruzelskim.

Jednak podkreśla, że Związek stoi na stanowisku Porozumienia Jastrzębskiego. Renegocjowane warunki dotyczyć mogą jedynie nowych pracowników.

Obodowski zgłasza wątpliwości, czy sprawa emerytury stanowi zachętę dla młodych wybierających zawód górnik. Odwołuje się do Porozumienia Jastrzębskiego formułę, że komisja rządowa jedynie przyjęła do wiadomości postulaty górnicze dotyczące emerytur, i że muszą one być jeszcze przedłożone Sejmowi. Powtarza, że niezbędne jest wprowadzenie kryterium 15 lat przepracowanych na dole.

Kosmański stwierdza, że przeciętna wieku górników dołowych wynosi 42 lata.

Obodowski informuje, że zarówno on sam, jak i obecny tu dyr. Jap. plac MPPISS zgadzają się, że trzeba zmienić system plac obowiązujący w górnictwie. Proponuje, by związki zawodowe przygotowały projekt uproszczenia tego systemu.

Kosmański zgadza się i proponuje, by pierwsze robocze spotkanie w tej sprawie odbyło się za tydzień.

Jaworski /przedst. pracowników Przedz. Maszyn Górniczych POMA/ przedstawia postulat objęcia kartą górnica pracowników produkujących maszyny dla górnictwa, co przewidywał częściowo, zawarty w ub.r. układ zbiorowy. Postuluje, by wysokość dodatku była taka sama jak w zakładach Pomag pracujących dla energetyki, gdzie przyznawany jest dodatek stażowy w wysokości 25% płacy. Zwraca uwagę na to, że pracowników zjednoczenia omijają zarówno dodatki przy służących maszynowce, jak i górnictwu.

Przedst. Ministerstwa Górnictwa obiecuje odpowiedź w tej sprawie w przeciągu 10 dni.

Kosmański porusza następnie sprawę dodatku za warunki szkodliwe dla zdrowia. Pyta, kiedy MPPISS odpowie na pismo Min. Górnictwa, przychylające się do postulatu KKKSG, by pracownikowi, któremu należy się kilka dodatków za "szkodliwe" w różnej wysokości, przyznawano je wszystkie a nie jak to się dzieje obecnie - wyłącznie najwyższy.

Min. Obodowski odpowiada, że potrzebne jest wyliczenie ewentualnych kosztów takiej decyzji i obiecuje dać odpowiedź w ciągu 7 dni.

Dochodzi następnie do rozpatrywania kontrowersyjnej sprawy deputatów węglowych. Nie przysługują one kawalerom nie posiadającym własnych gospodarstw domowych. Jeżeli w rodzinie jest więcej niż jeden górnik, to deputat przyznawany jest tylko jednej osobie. "Solidarność" domaga się, aby o tym, czy deputat będzie odbierany w naturze czy w ekwiwalencie pieniężnym, decydował sam górnik. Kwestionuje także wysokość przydziałów dla emerytowanych górników /2,5 tony/ jako za niską.

Min. Obodowski stwierdza, że wobec braku węgla dyskusja może dotyczyć tylko kwestii ekwiwalentu pieniężnego. W dalszej wymianie zdań strona rządowa powołuje się na układ zbiorowy, z którego wynika obecny system deputatów. "Solidarność" natomiast domaga się, by rząd uzasadnił swoją odmowę przedstawiając bilans węglowy oraz proponuje, by kwestię dodatkowych deputatów węgla rozwiązać importując brakującą ilość, bądź aby górnicy wydobyci potrzebnym im węglem w wolne soboty. Ta ostatnia propozycja wywołuje szmer niezadowolenia sali i natychmiastową ofertę min. Obodowskiego, który podejmuje się przekazać to Radzie Ministrów.

Klonowski /wicemin. górnictwa/ stwierdza, że żądanie "Solidarności" jest nieprzychylnie, ponieważ tegoroczny plan /wydobycie 168 mln ton/ nie zostanie wykonany, a przewidywane optymalne wydobycie wynosi 162 ton.

Kosmański stwierdza, że KKK SG może się zgodzić na rozmowy w sprawie ekwiwalentu.

Na końcu poruszona została kwestia nagród jubileuszowych KKK SG postulowała, by była ona przyznana po 15 i 20 latach.

Min. Obodowski nie zgadza się na przyznanie "jubileuszu" 15-letniego, wyraża natomiast zgodę na 20 letni od 1.12. 81 r. w wysokości 75% /"Solidarność" proponowała 100%/ przy odpowiednim wzroście "jubileuszu" 25- i 30- letniego.

Kosmański zgadza się na takie tymczasowe rozwiązanie, odkładając załatwienie tych postulatów do zawarcia układu zbiorowego.

Jednak podkreśla, że - wobec zdecydowanej woli załóg, by pozostać w tej kwestii przy Porozumieniach Jastrzęb-

skich /jubileusz 20-letni równy 100% - trzeba będzie tę propozycję skonsultować.

Min. Obodowski mówi, że brakuje pieniędzy na podwyżki. Informuje, że branżowcy po rozmowach z rządem wycofali się, aczkolwiek nie do końca, ze swych postulatów płacowych. Informuje, że zostały mu przedstawione podpisane przez Głazdę i Lisa postulaty płacowe drzewiarzy.

Po przerwie min. Obodowski odpowiada na pytanie o działania rządu w sprawie ujednolicenia emerytur. Informuje, że projekt opracowany przez rząd został przesłany do central związkowych. Przewiduje on, że koszty operacji likwidacji starego portfela i rewaloryzacji inflacyjnej wyniosą 44 mld zł /obecny i przyszły emerytalny 23 mld zł/.

Kosmański - proponuje opracowanie, a następnie podpisanie protokołu zapisu. W międzyczasie odbędą się rozmowy z min. Łakomcem na temat zaopatrzenia.

Kosmański przedstawia stan zaopatrzenia w Katowicach: poprawiły się nieznacznie dostawy mięsa, natomiast nie się nie zmieniło co do pozostałych artykułów. Kolejne obietnice rządowe poprawy zaopatrzenia dla górników pozostają niezrealizowane, grozi bunt kopalń, kt. RRG nie zdoła opanować. Górnicy odczuwają szczególnie dotkliwie brak nabiału i środków piorących.

Min. Łakomec oświadcza, że wszystko, co zostało obiecanie górnikom na Prezydium Rządu, jest już lub będzie w przyszłości realizowane. Udało się doprowadzić do zapewnienia pełnego pokrycia kartek mięsnych w woj. katowickim na lipiec. Skierowano tam import i przerzuty z innych województw. Natomiast przewidziany jest niedobór w skupie w sierpniu i wrześniu, na wyrównanie którego potrzebny był import 72 tys. ton. Jest to niemożliwe m.in. ze względu na niedostatek własnego transportu.

Przejsiowe obniżenie norm /o 19 tys. ton/ w tych 2 miesiącach nie dotknie jednak górników. Następnie podaje dane resortu nt. zaopatrzenia woj. katowickiego w poszczególne artykuły żywnościowe. Wynika z nich, że sytuacja jest zadowalająca, a woj. katowickie jest uprzywilejowane w stos. do reszty kraju. I tak np. 50% krajowej produkcji mleka skondensowanego kierowane jest na Śląsk. Zapowiada, że środki piorące będą reglamentowane od sierpnia. W II półroczu ich dostawy będą na poziomie ub.r.

Rozważana jest również reglamentacja mydła. W celu poprawy wyżywienia górników rozpatrywane jest wyodrębnienie specjalnej jednostki handlowej, która prowadziłaby wyżywienie zbiorowe i zaopatrzenie przy kopalniach. Mówi, że rząd chce wzmocnić kontrolę nad handlem i proponuje, by również i "Solidarność" oddelegowała swoich działaczy do pomocy PIH-owi.

Kosmański pyta, czy projektowane przez Ministerstwo sklepy specjalne będą sprzedawały poza reglamentacją. Oświadcza, że jest upoważniony przez KZ-y do wyrażenia sprzeciwu wobec wszelkich ofert dostaw nieregulamentowanej żywności na kopalnie.

Min. Łakomec odpowiada, że byłaby to sprzedaż w ramach reglamentacji. Ponadto proponowana jednostka handlowa prowadziłaby stołówki zakładowe z dostawą wyrobów garmateryjnych.

Z sali padały następnie pytania o to, kto jest odpowiedzialny za decyzję odbierania karty C górnikom na rehabilitacji. Przedstawiciele władz stwierdzili, że jest to samowolne pociągnięcie niektórych administracji kopalnianych. Domagano się, by kartki C przysługiwały także górnikom chłopo-robotnikom. Zgodnie z decyzją resortu ma to być zrealizowane od sierpnia. Wiele głosów dotyczyło nierównomierności zaopatrzenia województwa. Skarżono się na ponawiane wciąż próby poróżnienia społeczeństwa sporadycznymi dostawami nieregulamentowanych wędlin czy tłuszczów na kopalnie.

Woj. Niklusz informował o wniosku, jaki złożył do resortu w sprawie zwiększenia normy na mięso i tłuszcz dla górników.

Min. Łakomec zgodził się ewentualnie dodać im od sierpnia po 1 kg tłuszczu.

W przerwie odczytany został projekt zapisu w sprawie emerytur.

Jednak proponuje, żeby nie zatwierdzać go bez konsultacji z prawnikami, gdyż trzeba wykluczyć ewentualne sprzeczności z Porozumieniami.

Na zakończenie rozmów podpisano protokół ustaleń.

/Patrz: Dokumenty, s. 305/.

oprac. M. Kruczkowska

Ogłoszenie

Tymczasowa Komisja Prasy Związkowej informuje wszystkie redakcje pism NSZZ "Solidarność", że III Zjazd Prasy Związkowej odbędzie się w dn. 14-15.08. w Puławach. O szczegółach organizacyjnych zawiadomimy redakcje w następnych Biuletynach AS.

TKPZ

W REGIONACH

Posiedzenie KKW. 7.07. obradowała w Gdańsku Krajowa Komisja Wyborcza. K.Seniuta /Wrocław/ przedstawił propozycję ramowego terminarza Krajowego Zjazdu: podczas pierwszej tury, w dniu 31.08.-2.09 dokonano by zatwierdzenia sprawozdania KKW i udzielenia jej absolutorium, wysłuchano sprawozdania Komisji Rewizyjnej oraz załatwiono sprawy proceduralne. Druga, zasadnicza tura rozpoczęłaby się 17.09. i trwałaby ok. 7 dni. Pomiędzy obiema turami działałyby powołane komisje problemowe złożone z delegatów. K.Seniuta podkreślił konieczność zakończenia Zjazdu przed 1.10, gdyż zakwaterowanie dla delegatów przewidziano w domach studenckich, co obniża koszty Zjazdu o 10 mln zł. Następnie przedstawił przygotowany przez Prezydium KKW projekt trybu powołania Komisji Zjazdowej. Nie można jej powołać spośród aktualnych członków KKP, gdyż niektórzy utracili mandaty. Z drugiej strony do Zjazdu pozostało niewiele czasu i stworzenie Komisji jest b.pilne. Prezydium KKW proponuje, aby wyboru członków Komisji Zjazdowej - wyłącznie spośród delegatów na Zjazd Krajowy - dokonali będąc już po wyborach Zarządy Regionalne, wg klucza: 1 członek Komisji na 30 delegatów na Zjazd /tzn: od 25 do 45 delegatów - 1 przedst. w Komisji, 46-75 = 2, 76-105 = 3 itd./. Na propozycję M.Grabowskiego /Tarnowskie Góry/, aby zmienić normę tak, by zapewnić najmniejszemu regionom reprezentację w Komisji, K.Seniuta odparł, iż liczyłaby ona wówczas 200 osób, co uniemożliwiłoby pracę. Zgodzono się z A.Rakowskim /Ślępsk/, iż propozycja Prezydium KKW nie wyklucza łączenia się małych regionów w celu wyboru wspólnego przedstawiciela w Komisji Zjazdowej. K.Seniuta postuluje, aby Zarządy Regionalne zgłosiły swoje propozycje do 15.07, co pozwoliłoby na zorganizowanie 16.07. w Gdańsku pierwszego posiedzenia Komisji Zjazdowej w celu ustalenia przez nią zakresu działania. W miarę odbywania się ostatnich walnych zebrań w regionach skład Komisji byłby uzupełniany /na zakończenie, pod koniec lipca o 4 przedst. Śląska i Zagłębia/. Natomiast na początku sierpnia mogłoby się odbyć wspólne posiedzenie Komisji Zjazdowej i KKW w celu ustalenia wspólnych poczynań. Uzgodniono, że projekt trybu powołania Komisji Zjazdowej zostanie w imieniu całej KKW przedstawiony w tym samym dniu do akceptacji Prezydium KKP. K.Seniuta przedstawił następnie propozycję Zespołu Roboczego KKW, aby uzupełnić do 15 osób skład Komisji Rewizyjnej, która dotychczas składała się z 6 osób, wybranych przez KKP w głosowaniu tajnym w marcu br. Zadaniem Komisji Rewizyjnej jest obecnie przeprowadzenie analizy działalności finansowej KKP i przedstawienie jej wyników na Zjeździe Krajowym. Uzupełnienie nastąpiłoby wg identycznego, jak dla Komisji Zjazdowej trybu, wg. klucza 1:50. Również ta propozycja - w późniejszym terminie - mogłaby być przedstawiona Prezydium KKP do zaakceptowania. L.Woźnicki /Piła, Zespół Kontrolujący KKW/ wraz z K.Seniutą przedstawił najważniejsze problemy, występujące obecnie w wyborach regionalnych, A.Celiński uda się do Poznania, skąd nadszedł protest z Zakładów im.Cegielskiego, w sprawie mających się odbyć wyborów, nie zawierających jednak sprecyzowanych zarzutów. Również A.Celiński wraz z K.Seniutą odwiedzą 10.07. Opole, gdzie zaistniały problemy natury formalnej przed wojewódzkim WZD, na którym spotkać się mają delegaci wszystkich sześciu MKZ-ów Opolszczyzny. M.in. w każdym z nich dokonano już wyborów do własnych zarządów, a także delegatów na Zjazd Wojewódzki. Wielu członków władz lokalnych nie znalazło się w składzie delegatów na WZD, sądzone bowiem, iż i tak znajdują się oni tam "z klucza" lub utworzony zostanie wspólny, połączony zarząd. Aby więc umożliwić kandydowanie do władz regionu opolskiego członkom władz lokalnych nie będących delegatami na Zjazd Wojewódzki, należałoby uchylić wcześniejsze uchwały, przyznające bierne prawo wyborcze wyłącznie delegatom. L.Woźnicki uda się do Przemyśla, gdzie konflikt na linii Przemyśl-Jarosław utrudnia zwołanie wojewódzkiego WZD. L.Woźnicki zwrócił uwagę, że brakuje chętnych do stałej pracy w Zespole Kontrolującym. Ponieważ rozesłane pocztą przez Prezydium KKW materiały dotyczące propozycji zmian w Statucie ponownie nie dotarły do adresatów, zdecydowano ołożyć dyskusję na ten temat do następnego posiedzenia KKW. Odbędzie się ono 24.07. W porządku dnia przewidziano ponadto dyskusję na wynikami dokonanej przez Zespół Roboczy analizy dokumentów wyborczych, nadchodzących z regionów /KKW apeluje o przyspieszenie ich nadawiania, w szczególności list delegatów na Zjazd Krajowy zawierających pełne dane personalne/ oraz wstępne omówienie regulaminu obrad Zjazdu Krajowego.

(prac. K.Leski.

Walny Zjazd Delegatów woj. katowickiego.

- 6.07-7.07. odbyła się w Hucie Baildon pierwsza tura WZD woj.katowickiego. Na wstępie zebrani uczcili minutą ciszy ofiary protestów robotniczych 1956 i 1970. Obecni

zakwestionowali wpuszczenie na Zjazd red. "Płomieni" i autora napastliwych artykułów z "Dziennika Zachodniego", zgodzili się jednak ostatecznie pozostawić ich na sali. Ponieważ na ok. 1100 delegatów zgłosiło się po mandaty 986, zgodzono się przedłużyć okres ich odbierania do 13.07. Domagano się wyjaśnić co do pochodzenia mandatu K.Świtonia, wybranego w kopalni Wujek, chociaż w niej nie pracuje. Komisja Wyborcza powołując się na zdanie KKW stwierdziła, że nie jest to sprzeczne ze statutem. Następnie zabrali głos goście. W.Ziembiński przypomniał m.in. o działalności K.Świtonia w WZZ Śląska i nawoływał zebranych, by wybierali ludzi o konsekwentnej postawie. Stwierdził też, że Związkowi nie wolno się godzić ani na bezrobocie ani na podwyżki cen. Z.Bujak mówił o nadziejach, jakie budzi Śląsk - potencjalnie najsilniejszy region "Solidarności". Sprawa odnowy - powiedział - spoczywa obecnie wyłącznie na barkach "Solidarności" i musimy być tego świadomi formułując program, kt. ma być zarazem związkowy i ogólnospołeczny. Bujak zapowiedział zacieśnienie stosunków między Śląskiem a Mazowszem. Po południu delegaci przystąpili do dyskusji nad organizacją terytorialną regionu. Do głosu zapisało się 120 osób. Większość wypowiedzi dotyczyła istnienia i kompetencji delegatur, przy czym padały zarówno propozycje rozszerzenia ich uprawnień i stworzenia zarządów podregionu, jak i ich likwidacji, ponieważ są one tylko synkretem dla działaczy przyzwyczajonych do biurokratycznego stylu życia. Wiele głosów dotyczyło bezzasadności dotychczasowego podziału regionu sprzecznego z tradycyjnymi powiązaniami lokalnych ośrodków. Domagano się ograniczenia liczby etatowych działaczy i powołania komisji kontroli związkowej. Delegaci Huty Katowice proponowali, by WZD ograniczyło się tylko do uchwalenia ordynacji i powołania Zarządu, natomiast struktura regionu powinna być konsultowana przez KZ-y.

Następnego dnia w głosowaniu sondażowym, przeznaczonym dla komisji opracowującej projekt uchwały o strukturze regionu, delegaci wypowiedzieli się przeciwko intensyfikacji pośrednich między KZ-ami a Zarządem Regionu /360 przeciw 250/. Ustalono, że region będzie nosił nazwę "Górnosląski". Następnie po dyskusji przystępowo do ordynacji wyborczej. Podjęto uchwałę o konieczności przegłosowania przez Walne Zebranie poszczególnych MKZ-ów absolutorium dla ich zarządów przed następną sesją WZD. Ze względu na niską frekwencję postanowiono podjąć jej nie wstępna dyskusję nad programem, którą ostatecznie przeniesiono na 27.07. Wybrana została komisja programowa, która na II turę Zjazdu ma przygotować projekt odpowiedniej uchwały.

Oprac. M.Kruczkowska

Nadzwyczajne Walne Zebranie Delegatów Ziemi Opolskiej. 10-11.07. odbyło się Nadzwyczajne WZD Ziemi Opolskiej, zwołane na wniosek Nadzwyczajnego WZD z 27.06. /patrz: AS nr 22, s.202/. Wziął w nim udział przedst. KKW dr K.Seniuta. Zebranie rozpoczęło się od uchwalenia porządku i regulaminu obrad, wyborów prowadzących zebranie /zespół 4-osobowy/ i Komisji Mandatowej oraz sprawdzenia quorum /na 295 delegatów-obecnych 200/. Następnie podjęto dyskusję nad wnioskami o anulowanie uchwały I WZD z 30.05. o zasadach tworzenia Regionu Ziemi Opolskiej. Dr K.Seniuta przedstawił stanowisko KKW. I WZD powołało Region Ziemi Opolskiej i teraz trzeba go zorganizować w taki sposób aby w jego władzach znaleźli się reprezentanci poszczególnych MKZ-ów całego województwa. Zaproponował, aby wybory w dotychczasowych MKZ-ach potraktować jako swoiste prawybory, a członków Zarządów uznać za kandydatów do ZR. Ustalony podział kompetencji powinien obowiązywać do czasu rozstrzygnięcia przez Zjazd Krajowy sprawy struktur pośrednich między KZ-ami a ZR-ymi. Stwierdził, że ponieważ część członków Zarządów MKZ-ów nie jest delegatami na WZD, aby umożliwić im kandydowanie do władz - powinno się przyjąć zasadę, że bierne prawo wyborcze ma każdy członek Związku. Po dyskusji Zebranie odrzuciło wnioski o przyznaniu biernego prawa wyborczego wszystkim członkom Związku i podjęło decyzję o ograniczeniu ważności uchwały o strukturze władz regionu do czasu Zjazdu Krajowego. Następnie przedyskutowano projekt ordynacji wyborczej. Przedst. MKZ-Nysa zaprotestował przeciwko pozbawieniu biernego prawa wyborczego członków MKZ-u nie będących delegatami na WZD i postawił wniosek ponownego przedyskutowania sprawy biernego prawa wyborczego. Wniosek ten został przegłosowany. Po długiej dyskusji zebrani postanowili utrzymać w mocy poprzednią uchwałę o biernym prawie wyborczym, ale w drodze wyjątku dopuścić do wyboru członków terenowych MKZ-ów. Pierwszy dzień obrad zakończył się podjęciem uchwały protestującej przeciwko ponownemu aresztowaniu działaczy KPN. Drugi dzień obrad rozpoczął się od komunikatu Komisji Wyborczej. W regionie jest ponad 200 tys. związkowców, WZD ma wybrać 46 członków ZR, 22 delegatów na Zjazd Krajowy i 13 członków Komisji Rewizyjnej. Przedstawiono również harmonogram kampanii wyborczej.

11.07 zamknięcie list kandydatów, 15.07 - publikacja list, 18-19.07. prezentacja kandydatów wyborcom, 25-26.07 Walne Zebranie Wyborcze. Harmonogram ten został zaakceptowany przez zebranych.

Następnie odczytano listy kandydatów na przewodniczącego ZR, członków ZR, delegatów na Zjazd Krajowy i członków Komisji Rewizyjnej. Po uzupełnieniu list o kandydatury z sali odbyła się prezentacja kandydatów na przewodniczącego ZR. Każdy z nich w ciągu 5 minut odpowiadał na pytania i aby być umieszczonym na liście kandydatów musiał uzyskać akceptację co najmniej 20% zebranych.

O stanowisko to ubiega się 7-miu kandydatów: B.Bardon - Opole, S.Boguszewski - Kędzierzyn-Koźle, K.Borkowski - Opole, J.Chołodecki - Opole, R.Gleich - Kluczbork, S.Jałowicki - Opole, A.Szota - Kędzierzyn-Koźle. Wszyscy uzyskali wymagane 20% głosów, po czym przegłosowano zamknięcie pozostałych list. Ogółem na wszystkich listach znajduje się 160 kandydatów.

Zebrani podjęli uchwały ws. niecenzurowania prasy NSZZ "Solidarność" i uchwały popierającą projekt Ustawy o Przedsiębiorstwie Społecznym opracowany przez "Sieć". Na zakończenie postawiono wniosek o podjęcie uchwały określającej status prasy związkowej zgodny ze stanowiskiem II Zjazdu Prasy Związkowej. Po dyskusji Zebranie postanowiło powołać komisję do opracowania statutu prasy związkowej. Ma ona rozpocząć pracę po wyborach.

oprac. A. Zozula

Wyborcze WZD Regionu Małopolska. 10-12.07. odbyła się w Tarnowie trzecia, wyborcza tura Walnego Zebrania Delegatów Regionu Małopolska. W zebraniu uczestniczyło ok. 940 delegatów /na 1223 uprawnionych/. Na wstępie przedstawione zostały sprawozdania: Komisji Rewizyjnej, specjalnej komisji do zbioru zarzutów pod adresem niektórych czł. Zarządu MKZ, zawartych w liście otwartym J.Pilcha /przedst. Montin, czł. Zarz. MKZ/ z maja br., oraz sprawozdanie Zespołu Doradców Prawnych, działającego przy MKZ. Wszystkie przedstawione dokumenty, za wyjątkiem sprawozdania Zespołu Doradców, wzbudziły gwałtowną i gorącą dyskusję. Wielokrotnie domagano się ujawnienia autorów sprawozdania ustępującego Zarządu oraz postulowano przełożenie dyskusji nad absolutorium dla MKZ wobec zbyt późnego przedstawienia sprawozdania, które delegaci otrzymali bezpośrednio przed rozpoczęciem WZD, a Zarząd zatwierdził dopiero w przerwie obiadowej. A.Borzęcki /PWN/ wyjaśnił, iż zgodnie z adnotacją w materiałach sprawozdanie zostało opracowane przez niego oraz J.Lassotę /OBR "SEBEA", czł. Zarz. MKZ/ i B.Sonik /prawnik sekr. MKZ/, a późny termin dostarczenia wynikał z faktu, iż ostatnie sprawozdania komisji terenowych i niektórych sekcji MKZ nadeszły - wbrew uprzednim uzgodnieniom i apelom - dopiero 6.07. Istnienie opóźnienia potwierdził M.Gil, który powiedział też, że Zarząd nie mógł przyjąć sprawozdania, gdyż - jego zdaniem - zostało ono napisane tendencyjnie. Dodał, że autorzy z premedytacją uniemożliwiali mu wgląd w przygotowywane sprawozdanie aż do dnia zebrania. Ze strony zespołu redakcyjnego padł zarzut, iż M.Gil aż do ostatniej chwili nie interesował się pracami nad sprawozdaniem MKZ, co powinien był uczynić jako p.o.przewodniczący.

W wielogodzinnej dyskusji wracano do wydarzeń z początkowego okresu działania "Solidarności" w regionie. Mówiono głównie o sprawach personalnych, padło wiele zarzutów pod adresem byłych i obecnych członków Zarządu MKZ. Wracano do tych spraw wielokrotnie również w następnych dniach obrad.

W wyniku dyskusji o godz.21 zdecydowana większość udzieliła absolutorium Zarządowi MKZ absolutorium bez zastrzeżeń i przystąpiono do wyborów.

W godz.21-23 dokonano prezentacji kandydatów do Zarządu Regionalnego i na delegatów na Zjazd Krajowy /po 66 mandatów oraz po 120 kandydatów/ oraz do Komisji Rewizyjnej /miejsc 31, kandydatów 60/. Na zakończenie pierwszego dnia przyjęto uchwałę protestującą przeciwko ponownemu aresztowaniu przywódców KPN.

11.07. rozpoczęto wybory do ZR, KR i delegatów na Zjazd Krajowy. Wyniki pierwszej tury ogłoszono o 23.00: wybrano 52 członków ZR oraz 50 delegatów na Zjazd Krajowy.

12.07. odbyła się druga tura wyborów, po której pozostało 1 miejsce w Zarządzie i 1 mandat na Zjazd Krajowy - obydwą w okręgu Nowa Huta, zapelnione w trzeciej turze.

O 18.00 rozpoczęto prezentację 9 kandydatów na przewodniczącego ZR. Kandydowali: J.Blicharz /"Armatura" Kraków/, J.Dorosz /"Ponar" Tarnów/, Wł.Hardek /HIL/, St.Jurczak /HIL - Bochnia/, R.Kaczmarek /AGH Kraków/, T.Piekarczyk /WSK PZL Kraków/, Wł.Ryba /Sp.Pracy Przem.Społ. "Postęp" Krynicza/, W.Sikora /WGT "Polgas" Tarnów/, B.Sonik /sekretyarz B.MKZ/. Każdy z nich otrzymał 5 minut na prezentację. M.in. J.Dorosz podkreślił służebną rolę ZR i KKP wobec członków Związku i konieczność wypracowania skutecznych metod szerokiej konsultacji. R.Kaczmarek wskazał na rolę ZR w inicjowaniu i popieraniu społecznych działań na rzecz samorządności. T.Piekarczyk powiedział, iż "Solidarność" winna być nadal ruchem samobrony społecznej. W.Sikora mówił, że obecnie - na etapie organizacji - Związek nie może podjąć wielu spraw ważnych i słusznych,

a bieżący program wytyczać będą potrzeby załóg. B.Sonik podkreślił, że samorządność i niezależność "Solidarności" nie może istnieć w oderwaniu od samorządności i niezależności całego społeczeństwa. Następne 4 godziny zajęły pytania z sali, m.in.: o cechy charakteru przywódcy Związku regionu, o program wyjścia z kryzysu gospodarczego, stanowisko wobec bezrobocia, stosunek do KOR i KPN /podkreślano, że "Solidarność" wyrosła z KOR-u, a Konstytucja gwarantuje też miejsce dla działalności organizacji takich jak KPN/.

O 23-ej przeprowadzono pierwszą turę głosowania, w której oddano 864 ważne głosy /Sikora 314, Hardek 169, Sonik 13, Piekarczyk 77, Jurczak 73, Kaczmarek 47, Dorosz 30, Blicharz 9, Ryba 8/. Po ogłoszeniu wyników Kaczmarek, Sonik i Piekarczyk złożyli rezygnację, co wywołało protesty z sali; domagano się uzasadnienia tych decyzji. Jeden z członków Komisji Skrutacyjnej zrezygnował z udziału w jej pracach oświadczając, iż nie może dalej pełnić swej funkcji, gdyż rezygnacja trzech w/w kandydatów jest jawną manipulacją zmierzającą do przerzucenia głosów na jednego kandydata. W odpowiedzi odczytano oświadczenie Komisji Skrutacyjnej, z którego wynikało, iż protestujący przez 3 dni uchylał się od pracy w komisji.

Natomiast J.Budnik /Nowy Sącz/ stwierdził, iż takie rezygnacje są jedną z ogólnie przyjętych procedur postępowania w demokratycznych wyborach. Kolejne rezygnacje zgłosili: Ryba, Dorosz i Blicharz. Wyniki drugiej tury głosowania, w której wzięło udział 3 kandydatów, ogłoszono o 3.30 nad ranem: przewodniczącym Zarządu Regionalnego został Wacław Sikora, który otrzymał 432 z 860 głosów, tj. 50,2% /Hardek 370, Jurczak - 55/.

11 i 12.07. trwała też dyskusja nad programem Związku, strukturą regionalną, podziałem składów itd. Jej tok zakończyły kolejne tury wyborów i ogłaszanie ich wyników. Przyjęto uchwałę popierającą stanowisko załogi LOT-u, zalecono Zarządowi podjęcie działań "dla zapewnienia swobodnego funkcjonowania" Związku w Wojsk.Ż-dach Remontowych w Krakowie z wykorzystaniem "wszelkich przewidzianych statutem środków".

E.Nowak /HIL, przedst.Małopolski w Sieci wiodących zakładów pracy/ zaproponował przyjęcie uchwały ws. reformy gospodarczej i tworzenia samorządów. Delegaci przyjęli projekt, w którym zobowiązano Zarząd Regionu i KZ-ty do udzielenia pomocy tworzącym się samorządom, a KKP do poparcia opracowanego przez Sieć projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym. Zażądano też przekazania gazet zakładowych samorządom.

A.Borzęcki przedstawił tezy do dyskusji nad programem regionu. W dyskusji zwracano uwagę na konieczność zagwarantowania swobod demokratycznych, a także rewindykacji dóbr kultury narodowej, które w przeszłości wywieziono z Krakowa. Podkreślono konieczność umieszczenia sekcji branżowych w strukturze Związku, postulując, aby pełniły one rolę wyłącznie wnioskodawczą.

W dyskusji nad strukturą spór toczył się wokół ogniw pośrednich: delegatury Zarządu w trzech miastach wojewódzkiej czy okręgi w tzw. "dużych powiatach". Przyjęto pierwszą wersję z zastrzeżeniem, że Zarząd może utworzyć dodatkowe delegatury. Postanowienia te są tymczasowe i obowiązują do zakończenia Zjazdu Krajowego, który może wprowadzić zmiany w Statucie. Proponowano też utworzenie terenowych komisji koordynacyjnych przy dużych zakładach pracy ze względu na udogodnienia w przepływie informacji /zakłady takie posiadają teleksy i kilka telefonów/. W uchwale o kompetencjach władz regionu rozszerzono uprawnienia Komisji Rewizyjnej o nadzór nad zgodnością działań poszczególnych ogniw ze Statutem.

WZD uchwaliło, że KZ-ty odpowiadają będą do Zarządu 25% składek i przyjęło ramowy preliminarz Zarządu. Podjęto także uchwałę mówiącą, iż "w sprawach, które powinny być przedstawiane na Krajowym Zjeździe Delegatów, a zwłaszcza zmian statutu, składek, świadczeń związkowych, programu i struktury związku" delegaci na KZD przeprowadzą do 10.08. konsultacje w zakładach pracy, a następnie opracują stanowisko regionu na Zjazd Krajowy i przedstawią je na okręgowych zebraniach delegatów na WZD. Natomiast w celu podjęcia uchwał programowych i organizacyjnych "w sprawach, które wynikną po Zjeździe Krajowym, ZR zwoła następne WZD przed 15.12. br.

Opracował: K.Leski

WZD Regionu Rzeszowskiego. 10-13.07. odbyła się 11-ta WZD w 79 czł. partii. Pierwszego dnia zebrania kandydaci na Zjazd Krajowy uchwalili porządek obrad, sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej. Dyskusja nad udzieleniem absolutorium dotyczyła przede wszystkim sum wydatkowanych w okresie tworzenia MKZ-ty i strajku rolników w siedzibie WRSZ. Zarząd nie był w stanie dostarczyć pełnej dokumentacji finansowej, koniecznej dla rozliczenia wydatków z tego okresu. Zebrani przyjęli wyjaśnienia członków Zarządu i uczestników strajku o gospodarowaniu pieniędzmi w okresie tworzenia się Związku w Regionie. Ustępującemu Zarządowi udzielono absolutorium, przekazując sprawę ostatecznego rozliczenia finansowego nowowybranej Komisji Rewizyjnej. Po południu rozpoczęła się prezentacja kandydatów do władz Regionu i na Zjazd Krajowy. W swoich wypowiedziach mówili oni najczęściej o

potrzebie moralnej jedności Związku, postulowali większą rolę załóg w kształtowaniu decyzji. Niewiele było wypowiedzi o charakterze programowym. Prezentacja kandydatów do władz trwała też przez cały drugi dzień obrad. Zjazd załóg dał od jednego z kandydatów, członka Wojewódzkiego PAX-u rezygnacji z tej funkcji. Została ona złożona tego samego dnia i kandydata dopuszczono do wyborów. Podjęte zostały dwie uchwały: protest przeciwko konfiskacie Biuletynu radomskiej "Solidarności" poświęconego wydarzeniom czerwca 76. /patrz: AS nr 23, s.211/ oraz poparcie dla załogi PLL "LOT". W nocy z 11 na 12.07. odbyła się pierwsza tura wyborów. Turę drugą i wybór przewodniczącego ZR zakończono dopiero 12.07. wieczorem.

12.07. rano postanowiono przedłużyć obrady o jeden dzień, uchwalono również ufundowanie książeczki mieszkaniowej dla dziecka jednego z delegatów urodzonego w trakcie nocnych obrad /ojciec nie opuścił Zjazdu/. Przewodniczącym Zarządu Regionu wybrany został dotychczasowy przewodniczący, metalowiec z WSK w Rzeszowie A.Kopaczewski. Otrzymał 271 głosów.

Następny kandydat Stanisław Alot nauczyciel - 152 głosy/. Dyskusję nad programem regionu rozpoczęto dopiero czwartej dnia obrad. Przedstawiono dwa projekty uchwały programowej: opracowany przez Zarząd MKZ i projekt delegatów WSK Mielec. Potrzeba syntezy obu projektów jak i zgłaszane przez delegatów postulaty ich uzupełnienia doprowadziły do powołania 5 komisji problemowych: struktury władz regionalnych, samorządu pracowniczego, warunków pracy, reformy gospodarczej, oświaty i kultury. Komisje pracowały równolegle z dyskusją plenarną. Rozbieżności w postulatach delegatów i zmęczenie uczestników Zjazdu nie pozwoliły na wypracowanie w ciągu ostatniego dnia uchwały programowej. Zebrani podjęli uchwałę o strukturze władz regionu. W tej ostatniej WZD zaapelował do załóg o dyskusję nad projektem ustawy oraz powołaniem Samorządów. Zarząd Regionu zobowiązano do utworzenia zespołu konsultacyjnego d/s samorządu pracowniczego. Zalecono też redakcjom pism regionalnych eksponowanie tej tematyki. Postanowiono ostatecznie odłożyć dyskusję programową do czasu opracowania przez komisję projektu programu i przedyskutowania go w KZ-ach. Ustalono termin III tury WZD na 29-30.08.

Oprac. S.Elumsztajn

Walne Zebranie Delegatów Regionu Wielkopolskiego 11-12.07. obradowało w Poznaniu i Walne Zebranie Delegatów. Zatwierdzony porządek obrad przewidywał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Prezydium i Komisji Rewizyjnej, wybór przewodniczącego Regionu, wybory do Zarządu /40 os./ Komisji Rewizyjnej /11 os./ oraz wybory delegatów na Zjazd Krajowy /43 os./.

Następnie głos zabrali zaproszeni goście: E.Naszkowski /Piła/, A.Karczewski /Kutno/, Stachowiak /Kalisz/. Po przedstawieniu sprawozdania z działalności Prezydium MKZ Region Wielkopolska, w dyskusji stwierdzono szereg uchybień natury formalnej w prowadzeniu działalności finansowej, spowodowanych brakiem wykwalifikowanego personelu w początkowym okresie istnienia MKZ. Ostatecznie udzielono absolutorium ustępującemu Prezydium /570 - za, 252 - przeciw, 92 - wstrzymujących się/. Kolejnym punktem obrad była prezentacja kandydatów /20/ na przewodniczącego ZR. W okresie poprzedzającym wybory odbyły się prawyborzy, a lokalny program TV przez kilka dni prezentował sylwetki i programy kandydatów. Odpowiadając na pytania z sali Lech Dymarski /dotychczasowy rzecznik prasowy MKZ/ wyjaśnił sprawę zwolnienia go z pracy w TV za publikowanie w wydawnictwach niezależnych. Z.Rozwałak /przew. MKZ/ ustosunkował się do problemu bezrobocia, uzasadnił swoją decyzję wystąpienia z PZPR oraz stwierdził, że nowy przewodniczący powinien mieć większy zakres samodzielności w podejmowaniu decyzji i od powiadaniu za nie. J.Włodarczyk /Predom-Romet/ stwierdził, że najważniejszą sprawą obecnie jest przeprowadzenie reformy gospodarczej, cen i płac. W wyborach wzięło udział 926 delegatów. Przewodniczącym został Zdzisław Rozwałak, który otrzymał 538 głosów. /Włodarczyk - 180, Dymarski - 100/.

Drugiego dnia obrad kontynuowano prezentację kandydatów do Komisji Rewizyjnej i Zarządu. Powracającym tematem pytań była sprawa współpracy pomiędzy KZ "M.Cegielni" a Prezydium. Większość kandydatów opowiadała się za obroną małych KZ-ów, za realizowaniem idei solidarności w imię wspólnych celów oraz jedności robotników i inteligencji. Ponieważ ilość obecnych stale malała, WZD przegłosowało zmianę ordynacji wyborczej, obniżając wymagane quorum z 2/3 do 50%.

Wybrano Komisję Rewizyjną, nowy Zarząd Regionalny oraz delegatów na Zjazd Krajowy. Na zakończenie I tury obrad WZD podjęło szereg uchwał. m.in. postanowiono zwołać w drugiej połowie sierpnia drugą turę Walnego Zebrania Delegatów, podczas której zostanie wybrany program działania przedstawiony przez nowy Zarząd. Poparto ideę samorządności zakładów pracy i akcję protestacyjną PLL "LOT". Uchwalono protest przeciwko więzieniu z przekonania polityczne, skrytykowano przeprowadzenie transmisji TV z obchodów 25 rocznicy Poznańskiego Czerwca.

WZD zażądała też pilnego zwołania posiedzenia KKP, która podsumuje wyniki rozmów z rządem po porozumieniu warszawskim. Uchwalono też podziękowanie dla pp. Kubiaków za udostępnienie swojego mieszkania na siedzibę MKZ we wrześniu ub.r.

Oprac.M.Zielińska

Wybory w regionie przemyskim 6.07. w Jarosławiu odbyło się kolejne spotkanie przedst. MKZ Przemysł i MKZ Jarosław oraz obu komisji Wyborczych /patrz: AS nr 17, s.201, AS nr 18, s.202/. Uzasadniono, że pierwsza tura wyborów do władz regionu odbędzie się w Przemysku 17.07., a druga w Jarosławiu 31.07. /BIPS,7.07/

Zmiana przynależności regionalnej KZ przy "Chemitex-Wisłom". 6.07. KZ Zakł.Wytwórczych "Chemitex-Wisłom" z Tomaszowa Maz. wycofała swój akces do Zarządu Regionalnego woj.piotrkowskiego i przystąpiła do ZR Ziemi Łódzkiej. W uzasadnieniu podano, że "komisja nie widzi możliwości twórczego spożytkowania potencjału intelektualnego swojej załogi w Zarządzie Regionalnym woj.piotrkowskiego". / SI Piotrków - 9.07./

O zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia KKP. Prezydium Zarządu Regionalnego Podbeskidzie zażądało zwołania w dn. 13.07. nadzwyczajnego posiedzenia KKP dla omówienia przebiegu dotychczasowych rozmów z Rządem oraz strategii związku i aktualnej sytuacji gospodarczo-politycznej. /tlx/

O status Komisji Rewizyjnych 11.07. Komisja Rewizyjna Regionu Ziemi Łódzkiej widzi konieczność zorganizowania przed krajowym zebraniem Delegatów spotkania przedstawicieli regionalnych KR w celu przedyskutowania statusu komisji rewizyjnych wszystkich szczebli i przygotowania propozycji zmian w statucie NSZZ "Solidarność" w części dotyczącej KR. /tlx/

O nowy lokal dla MKZ

Grudziądz 12.07. MKZ Grudziądz wystąpił do prezydenta miasta o przydział nowego lokalu, który odpowiadałby potrzebom coraz liczniejszej organizacji. Wśród licznych uzasadnień tych starań znajduje się także argument, że obecnie użytkowane pomieszczenie jest typowym mieszkaniem i powinno wrócić do swych pierwotnych funkcji. Jednocześnie - zdaniem MKZ - na terenie Grudziądza jest wiele niewykorzystanych lokali biurowych /np. NOT czy PZPR/. /tlx/

Ambasador USA w Mazowszu.

10.07. siedzibę NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze odwiedził ambasador USA F.J.Meehan, który przeprowadził rozmowy z przewodniczącym ZR Z.Bujakiem oraz spotkał się z Prezydium Zarządu. Rozmowy dotyczyły sytuacji gospodarczej i politycznej Polski. /SIM/

SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

W sprawie Karty Portowca. W nocy z 6 na 7.07. KKK Prac.Branży Portów Morskich NSZZ "Solidarność" otrzymała propozycję Episkopatu Polski przyjazdu do Warszawy i spotkania się z przedstawicielami Rządu. Propozycja została przyjęta. /patrz AS nr 23, s.206/. 7.07. późnym wieczorem w Urzędzie Gosp.Morskiej rozpoczęły się rozmowy przedst. portowców z delegacją rządową z min.St.Bejgerem i min.J.Obodowskim. Portowcy proponowali przyjęcie Karty Portowca w wersji przedstawionej przez rząd 28.03, dopuszczając negocjowanie ograniczonych zmian w punktach dotyczących dodatków stażowych, uprawnień emerytalnych oraz określenia grup zawodowych, w stosunku do których obowiązywać winny szczególne preferencje. Delegacja rządowa proponowała przyjęcie Karty Portowca z wyłączeniem szeregu punktów, w tym wszystkich tych, na i pocjowanie których zgadzali się portowcy. Żadna ze stron nie przyjęła propozycji strony przeciwnej. Następnie przedstawiono dwa różne projekty tekstów oświadczeń. Projekt dokerów zmierzał do odwołania strajku; zawierał ustalenie podjęcia następnych rozmów w ciągu 7 dni oraz zobowiązanie strony rządowej do wprowadzenia Karty Portowca nie mniej korzystnej niż Karta Górnik. Obydwa projekty odrzucono. 8.07. po godz.2 nad ranem rozmowy zostały zerwane. 8.07. o godz.10.00 rozpoczął jednogodzinny strajk ostrzegawczy pracowników portów. Początek i zakończenie strajku obwieściły syreny portowe. W przeddzień odbyły się zebrania załóg, na których przedstawiono przyczyny podjęcia decyzji o strajku i zreferowano przebieg rozmów z komisją rządową. W Gdańsku strajkował ok. 6,5 tys. pracowników, w Gdyni ok. 4 tys., w Szczecinie 3,5 tys. Strajkowała też cała załoga Swinoujścia. Do strajku przyłączyli

się członkowie Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców. Zarząd Główny tego związku poparł w oświadczeniu z 7.07. stanowisko "Solidarności". Strajk poparli w swych oświadczeniach członkowie NSZZ "Solidarność" portów rzecznych i innych instytucji związanych z gospodarką morską. Wyraz poparcia przesłały też KZ NSZZ "Solidarność" PLO i Krajowa Sekcja Żegluga i Gospodarki Morskiej. Żądania portowców poparł również 8.07. Prezydium MKZ Gdańsk.

9.07. min. St. Bejger wystosował do KKK Prac. Branży Portów Morskich teleks, w którym ustosunkował się do przebiegu rozmów z 7.07. i zaproponował wznowienie negocjacji.

12.07. KKK Pracowników Branży Portów Morskich w odpowiedzi na teleks min. Bejgera oświadczyła, że jego propozycje nie wnoszą istotnych zmian w stanowisku strony rządowej i w dalszym ciągu odbiegają od projektu Karty Portowca przyjętego przez NSZZ "Solidarność" 5.05. W oświadczeniu stwierdza się, że o ile do dnia 15.07. Komisja Rządowa nie podejmie rozmów, KKK PBPM na posiedzeniu 16.07. podejmie decyzję o terminie strajku właściwego. KKK wyraziła też zadowolenie z poparciem udzielonego portowcom przez Sekcję Krajową Żegluga i Gospodarki Morskiej, która zgłosiła gotowość podjęcia przez flotę handlową i rybactwo strajku solidarnościowego.

13.07. na oświadczenie KKK PBPM odpowiedzieli m.in. min. Bejger i Obodowski. Zarzucili oni przedstawicieli "Solidarności", że w trakcie rozmów 6 i 7.07. nie ustosunkowali się merytorycznie do żadnej z propozycji strony rządowej, odrzucając możliwość jakiegokolwiek kompromisu. Ministrowie potwierdzili wolę strony rządowej przyznania portowcom uprawnień w postaci "Karty Portowca", nie większych jednak od przywilejów zawartych w innych kartach i zaproponowali wprowadzenie części uprawnień z dnia 1.03. br. Zgłosili także chęć kontynuowania rozmów na temat nieuwzględnionych postulatów. Wezwali przedstawicieli portowców do odpowiedzialnego podejścia zamiast prób jednostronnego narzucania własnego stanowiska. /Tyg. "Solidarność", BIPS, SIM/.

Opieranie dla żądań portowców
KZ przy Instytucie Maszyn Matematycznych w Zakładzie Doświadczalnym IMM wydała oświadczenie domagające się poważnego traktowania przez Rząd własnych ustaleń z 28.03. i popierające żądania portowców. /tlx/

Rozmowy hutników 9.07. odbyło się spotkanie robocze przedstawicieli krajowej Sekcji Hutniczej NSZZ "Solidarność" z Min. Hutnictwa i Przem. Maszynowego. Do spotkania doszło w wyniku konfliktu na tle podwyżek dla pracowników zatrudnionych w kombinacie "Polsrebro". Zgodnie z porozumieniem podpisanym 23.10.80 r. Minister Hutnictwa miał zapewnić podwyżki dla wszystkich grup pracowników resortu o ok. 150-800 zł. począwszy od września 1980 r. Tymczasem zmiany wprowadzono od 1.10.80 stosując zasadę podwyższenia o 1 grupę - najmniej skorzystał na niej najniższy zarabiający /300-400 zł/, a średnia wyniosła tylko 480 zł. Ponieważ Min. Hutnictwa nie zareagował na protest Częstochowskiego Agmet-u, którego pracownicy nie pobierają wynagrodzenia z zakładu od 10.06. a załoga otrzymała pożyczkę z Zarządu z Regionu Częstochowskiego - do protestu dołączyły się wszystkie zakłady kombinatu "Polsrebro" /w liczbie 8/. Na spotkaniu poruszono również problem urlopów zdrowotnych dla pracowników huty "Szopienice", opłacalności eksportu żelaza, sprawę deputatu węglowego w naturze i dodatków stażowych. Na zakończenie rozmów podpisano wspólny protokół oraz ustalenia /patrz: Dokumenty, s. 125/.

Rozmowy łącznościowców 9.07. odbyło się kolejne spotkanie Prezydium KKK NSZZ "Solidarność" Pracowników Resortu Łączności z przedstawicielami Ministerstwa /patrz: AS nr 22, s. 204/. Ustalono, że rozdział wczasów, sanatoriów itp. winien być prowadzony przez służby socjalne pod kontrolą związków zawodowych. Wstępnie określono zasady dopłat do wczasów profilaktycznych z funduszu socjalnego. Zdecydowano, że podjęte zostaną wspólne prace nad określeniem kryteriów oceny kadr kierowniczych. Zobowiązano ministra łączności, by do 25.07. złożył pisemne wyjaśnienie w sprawie obsadzenia stanowiska Dyr. Dep. Łączności Radiowej przez W. Nikołajewa i stanowisk wice dyr. Dep. Administracyjno-Gospodarczego przez A. Komosińskiego /patrz AS nr 18, s. 203/. Ponadto ustalono, że Minister Łączności w trybie pilnym znieśnie pronumeratę prasy w rejonach miejskich. Podejmowano także problem żywnościowych paczek zagranicznych. Rozpatrzono szereg spraw bieżących m.in. realizację poprzednich ustaleń, kłopoty redakcji biuletynu "Na łączach". Minister Łączności wyraził zgodę na wydanie znaczka upamiętniającego pierwszą rocznicę Porozumienia Gdańskiego. Zaakceptował przekazywanie co najmniej 10% wpływów dewizowych z tytułu obsługi paczek zagranicznych na zakup części zamiennych i urządzeń usprawniających pracę poczty oraz wypłatę nowych stówek począwszy od stycznia 1981 r. /AS/

Rozmowy z Ministerstwem Przemysłu Lekkiego 11.07 w zakładach im. Obrońców Pokoju w Łodzi odbyły się rozmowy pomiędzy przedstaw. Ministerstwa

Przemysłu Lekkiego a Ogólnopolską Sekcją Włóknarzy i Sekcją Odzieżowców "Solidarności" oraz przedst. związków branżowych i ZZ Współpraca. W wyniku rozmów parafowano trzy protokoły dodatkowe do układu zbiorowego pracy dotyczące: 1. nagród jubileuszowych dla pracowników o stażu ponad 20 lat /od 1.01.81/, 2. odpraw emerytalnych - pracownikom odchodzącym na renty i emerytury przysługuje jednorazowa odprawa pieniężna w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia obliczanego jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy /od 1.01.81/, 3. dodatku stażowego, który po przepracowaniu 5 lat będzie wynosił 5% wynagrodzenia zasadniczego, a po każdym następnym roku będzie wzrastał o 1% /od 1.07.81/. Ustalono ponadto, że wszystkie zakłady podległe resortowi przemysłu lekkiego zatrudniające powyżej 1000 kobiet zobowiązane są utworzyć oddziały pracy chronionej z zatrudnieniem w systemie wyłącznie jednozmianowym. /AS/

Zjazd Transportowców W dniach 10-11.7. obradował w Katowicach II Ogólnopolski Zjazd KKK Transportowców NSZZ "Solidarność". Powołano 5-osobowe, etatowe Prezydium KKK ST. Zjazd zalecił MKZ-om i Zarządom Regionalnym organizowanie Regionalnych Sekcji Transportowców o strukturze dostosowanej do potrzeb regionu. Zostały zgłoszone postulaty do rozmów z Komisją Rządową, zobowiązano Prezydium do opracowania pełnej ich listy. Zjazd zwrócił się do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej o zakwalifikowanie zawodów: kierowcy, operatora sprzętu ciężkiego i pracownika przeładunkowego do pierwszej kategorii zatrudnienia, oraz o skrócenie wieku emerytalnego pozostałym pracownikom transportu o 5 lat. KKK ST zaproponowała likwidację dodatków konwojowych na rzecz zwiększenia i ujednolicenia stawek godzinowych w całym transporcie samochodowym. Omówiono problem chorób zawodowych i świadczeń socjalnych dla osób, które uległy wypadkom w czasie pracy. Postulowano rygorystyczne ograniczenie czasu pracy kierowców do 8 godzin. Przedstawiony został projekt reformy transportu samochodowego, przewidujący powołanie Dyrekcji Generalnej Transportu Samochodowego i Spedycji oraz utworzenie Dyrekcji Okręgowych. Omówiono także problemy samodzielnosci i samorządności przedsiębiorstw transportowych. Delegacja Gdańska odmówiła podporządkowania się KKK ST, uważając, że bardziej odpowiednią formą współdziałania jest zorganizowanie Komitetów Kierowców i Mechaników, a nie łączenia w KKK ST wszystkich pracowników transportu. Zjazd zaprotestował przeciwko ponownym aresztowaniom za przekonania polityczne oraz podjął uchwałę wyrażającą poparcie dla pracowników PLL LOT.

Oprac. M. Wnuk.

W/s Statutu Krajowej Sekcji Kolejowej 10.07. w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli 57 Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" przy Centralnej DOKP. Dyskutowano nad projektem "Programu działania i struktury organizacyjnej Krajowej Sekcji Kolejowej NSZZ "Solidarność". Na wstępie - poza porządkiem obrad - omówiono sytuację w PLL LOT. Niektórzy dyskutanci wnioskowali o podjęcie wspólnej akcji protestacyjnej wszystkich jednostek z resortu komunikacji. Padła też propozycja ogłoszenia natychmiastowego strajku generalnego w CDOKP, a następnie ogólnopolskiego strajku na kolei. Ostatecznie uzgodniono wydanie oświadczenia solidarnościowego. Następnie przystąpiono do dyskusji nad przedstawionym przez przewodniczącego Okręgowej Komisji Porozumiewawczej Góralscyka projektem statutu KSK NSZZ "Solidarność". Przedstawiciele Białegostoku, Łodzi, Warszawy odrzucili projekt uznając go za niezgodny ze statutem NSZZ "Solidarność". Padały głosy, że projekt SKS stanowi próbę rozbicia Związku. Jeden z delegatów zaproponował 3-stopniową organizację Sekcji /KZ, Komisje Rejonowe oraz SK/ w której wyższe szczeble miałyby wyłącznie uprawnienia koordynacyjne. Niektórzy delegaci kwestionowali w tym celu potrzebę powołania KSK. Wyrażano też wątpliwości, czy potrzebna jest Okręgowa Komisja Porozumiewawcza z siedzibą w CDOKP. Postanowiono, że kwestię tę rozstrzygnie Krajowy Zjazd Kolejowy /10.08/. W tej sprawie sędzią przewodniczącą Okręgowej Komisji Porozumiewawczej w CDOKP zgłosił się delegat, której nie przyjęto. /AS/

Żądania załóg 10.07. w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli załóg budownictwa kolejowego i robót kolejowych z Komisją Stałą Załóg Budownictwa Kolejowego i Robót Kolejowych. Zwróciła się do ministra komunikacji M. Zajądły z żądaniem spotkania poświęconego w tym dniu branżowym. Komisja ostrzegła, że dalsze umiarkowanie spotkań z delegacją załóg i wstrzymywanie się z podjęciem realizacji uzgodnień zmusi załogi do podjęcia działań protestacyjnych. /STM, 10.07/.

Rozmowy w/s komunikacji miejskiej w Krakowie. 8.07. w Ministerstwie AGTOS odbyły się rozmowy między ministrem J. Kępą a przedstawicielami NSZZ "Solidarność" Regionu Małopolska. Problemy pracowników Komunikacji miejskiej przedstawił dyrektor MPK. Mówił on m.in. o braku części zamiennych, co uniemożliwi wykonanie planu i tym samym spowoduje obniżenie funduszu płac. Podniesiono też problem braku zaplecza technicznego, trudności inwestycyjnych, kłopotów komunikacyjnych mieszkańców Krakowa. Minister zobowiązał dyrektorów odpowiednich departamentów do zwiększenia dostaw części zamiennych do Krakowa. Obiecał też przykazać nowych tramwajów i autobusów oraz narzędzi do remontu taboru. Ustalono termin następnego spotkania na wrzesień. /SI Małopolska/

W sprawie ustaleń płacowych. Jak podaje rzecznik prasowy Regionu "Podbeskidzia" 8.07. Prezydium Zarządu Regionu podjęło uchwałę w sprawie porozumienia płacowego zawartego między rządem a związkiem branżowym metalowców. /patiz: AS nr 18, s.307, AS nr 19, s.307, AS nr 20, s.207, AS nr 21 s.204, AS nr 23, s.207/ Prezydium zaleca Komisjom Zakładowym akceptację ustaleń zastrzegając, że "wszelkie konsekwencje i odpowiedzialność wynikająca z powiększenia inflacji w kraju spada na obie układające się strony, tj. związki branżowe i rząd PRL". /tlx/

INICJATYWY SPOŁECZNE

Uwagi do projektu ustawy o związkach zawodowych. KZ "Solidarność" przy wojskowych Zakładach Budowlanych w Gdyni skierowało do prof. J. Szczepańskiego, jako do przewodniczącego Komisji Sejmowej d/s Kontroli realizacji porozumień społecznych, krytyczne uwagi dot. projektu Ustawy o Zw. Zawodowych, który w wielu zasadniczych kwestiach odbiega od założeń tej ustawy opracowanych i uzgodnionych przez zespół powołany uchwałami Rady Państwa. KZ wyraża oburzenie z powodu próby wprowadzenia do ustawy ograniczeń w zakresie prawa do zrzeszania się w zw. pracowników cywilnych resortu MON i MSW oraz na a.ni. Rada Ministrów uprawnien do wskazania Zw. Zawodowego, do którego mogą należeć pracownicy cywilni tych resortów, zw. acając uwagę na głęboką niezgodność projektu uchwały z art. 84 i 85 Konstytucji PRL, Konwencjami 87 i 98 M.O. oraz art. 19 Kodeksu Pracy KZ zwraca się o wyjaśnienie "jakie istnieją przeszkody uniemożliwiające uregulowanie problemu działalności zw. zawodowych w resortach MON i MSW w ustawie o związkach zawodowych, powodując konieczność uśredniania tego problemu na rzecz Rady Ministrów". /AS/

O przekazanie budynku KMG PZPR na szkołę. Przedstawiciele Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" Opoczna podjęli uchwałę, popierającą Zarząd Regionalny w jego wysiłkach zmierzających do poprawy sytuacji w szkolnictwie w regionie. ZR domaga się przekazania budynku KMG PZPR w Opocznie na szkołę podstawową. /SI Piotrków, 8.07./

O przekazanie pokoi recepcyjnych URM na Wawelu na cele muzealne. KZ przy Państwowych Zbiorach Sztuki Muzealnej oraz Kierownictwo Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu stwierdzają, że budynek dawnego szpitala austriackiego z XIX w. obecnie w 3/4 użytkowany przez URM powinien zostać przekazany na cele muzealne. Istnienie na Wawelu pokoi gościnnych i recepcyjnych URM stoi w kolizji z ideą traktowania wzgórza i zamku jako pomnika narodowego /Uchwała KRN z 1945 r./ /"Goniec Małopolski" nr 37, lipiec/.

Budynek KM PZPR w Wyszku. Prezydium Oddziału Wyszku NSZZ "Solidarność" wystosowało do Komitetu wojewódzkiego PZPR w Ostrołęce prośbę o wyjaśnienie powodu, dla którego egzekutywa PZPR w Ostrołęce nie godzi się na utworzenie wspólnej komisji zajmującej się możliwościami adaptacji budynku KM PZPR w Wyszku na cele przychodni dziecięcej. Decyzja ta podważa poprzednie porozumienie w tej sprawie, podpisane przez Kierownika wydziału administracyjnego KW i podane do publicznej wiadomości mieszkańcom Wyszku. /tlx/

Pomoc dla służby zdrowia. Rozwija się propagowana przez Polonię Amerykańską akcja "banki leków". Realizacja "banku leków" "Solidarność" na 58 najwęższych lekach ratujących życie i na nici chirurgicznej - piana na 1000 szt. - wymaga grupy stanowiącej specjalny oddział dla dzieci i młodzieży za ok. 1200 tys. zł. Istniejące zaplecze 300 tys. dolarów, z tym że większość przedmiotów organizacyjnych jest jeszcze w wstępnym etapie, z koniecznym stanie przewidującej awaryjność

nie kontaktów z ośrodkami polonijnymi w krajach Europy zachodniej i Australii w celu założenia dalszych oddziałów "banku leków" /SIM 9.07./

Śmierć niemowląt w szpitalu. Na skutek przerw w dopływie wody i jej złej jakości w ostatnich dniach, w szpitalu w Świebodzicach zmarło kilka niemowląt. Alarmowane od dłuższego czasu władze miasta nie uczyniły nic, by poprawić sytuację i uniknąć tragedii /BI Wrocław 10.07./

O produkcji aparatury medycznej. Jak podaje Biuro Interwencji MKZ Jarocin, "dla zdrowia w tym mieście otrzymuje 10% potrzebnej ilości aparatów do przekazywania krwi. Powodem ma być zaprzęgnięcie ich produkcji przez zakłady "Polfa" Lublin. Biuro uznaje sytuację za alarmującą, domaga się jej sprawdzenia w innych rejonach kraju oraz podjęcia działań zmierzających do ponownego uruchomienia produkcji i sprowadzenia aparatów z zagranicy. /tlx/

Spotkanie Rady Funduszu Społecznego. 13.07. w Warszawie odbyło się robocze spotkanie Rady Funduszu Społecznego NSZZ "Solidarność". W czasie spotkania, w którym uczestniczył ks. J. Bomin, przewodniczący Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, omawiano przyszły statut Funduszu. Ustalono, że Fundusz stanowić będzie instytucję wewnątrzszkółkową, nie wyodrębnioną i działającą poza "Solidarność". Zobowiązano A. Niezgódę do przygotowania listy potrzebnego sprzętu medycznego. Będzie ona stanowić podstawy dla wystąpienia "Solidarności" do zagranicznych central związkowych z prośbą o pomoc. Termin następnego spotkania Rady wyznaczono na 24.07. /SIM/

Spotkanie ws. pomocy społecznej 7.07. w siedzibie regionu "Mazowsze" z inicjatywy "Solidarności" odbyło się pierwsze, robocze spotkanie ludzi i instytucji zainteresowanych wszelkimi formami pomocy /leki, żywność/ dla wszystkich potrzebujących. Obecni byli przedstawiciele PCK, TPD, Sądów Opiekunów, Kościoła, rodzinnych domów dziecka i KIK-u. /SIM/

"Q u a d e u m v i t a e" 11-12.07. w MKZ Mazowsze odbyło się spotkanie na temat obrony życia nienarodzonych. Zaproszeni zostali delegaci wszystkich MKZ-ów. /BIPS/

Nagroda "Przyjaciółki" dla A. Pięńkowskiej. 2.07. Zespół tygodnika "Przyjaciółka" przyznał doroczną nagrodę "Kwiatek o Przyjaciółki" Alinie Pięńkowskiej, za bezkompromisową postawę w działaniach mających na celu nadanie właściwej rangi ochronie zdrowia społeczeństwa. /BIPS/

Ws transmisji telewizyjnej obchodów rocznicy Czerwca 1956. Prezydium KZ "Solidarność" przy Komitecie d/s RITV skierowało do przewodniczącego Radiokomitetu, do pracowników PRITV, SDP, regionów "Wielkopolska" i "Mazowsze" oraz do Tygodnika "Solidarność" i agencji AS, oświadczenie protestujące przeciwko okrojeniu telewizyjnej transmisji obchodów 25 rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956. W oświadczeniu czytamy m.in.: "Kierownictwo Komitetu oraz instancje kierujące Komitetem były doskonale poinformowane o /.../ uzasadnionych żądaniach społeczeństwa. Była więc znakomita okazja wyказаć się wrażliwość na nastroje społeczne i poczuciem odpowiedzialności. Kolejny jednak raz ci, którzy decydują, okazali swoją pogardę i poczucie bezkarności wobec społeczeństwa i własnych pracowników. Przedstawiciele KZ w rozmowach z przedstawicielami Kierownictwa PRITV otrzymali zapewnienie, że transmisja zostanie przeprowadzona. Oszukano nas i okłamano po raz kolejny /.../ Jest to tym bardziej niepokojące, że /.../ w ostatnim okresie kierownictwo Komitetu nie dopuściło do emisji szeregu materiałów radiowych i telewizyjnych /.../ traktujących o wydarzeniach Poznańskiego Czerwca". /AS/

O prawdę nt. wydarzeń Czerwca 76 w Grudziądzu. 9.07. rzecznik prasowy MKZ NSZZ "Solidarność" w Grudziądzu wydał oświadczenie, w którym dokonuje oceny apelu egzekutywy POP PZPR przy Pomorskiej Odlewni i Emalierni w Grudziądzu. Apel wzywa mieszkańców miasta do zachowania spokoju przed IX Zjazdem PZPR i pignuje "niektóre działania propagandowe" świadczące o próbach wzniecania zupełnie niepotrzebnego napięcia społecznego". Oświadczenie rzeczniczki prasowej grudziądzkiej "Solidarności" stwierdza: "Niemiłobądź się, że autorom apelu chodzi o rozpowszechnienie przez nas plakaty zawierające tak oczywistą prawdę, jak to, że mimo oficjalnych rehabilitacji, mimo postulatów załogi Pomorskiej Odlewni i Emalierni - w dalszym ciągu nie zostały ujawnione osoby odpowiedzialne za antyrobotnicze wystąpienia i represje, na jakie zostali narazeni robotnicy Pomorskiej Odlewni i Emalierni w 1976 r.". /tlx/

Informacje o sprawie Katynia.

Prezydium ZR w Grudziądzu zgodnie z uchwałą WZD z 6.06. podjęło akcję zbierania informacji związanych ze sprawą Katynia. /BIPS, 9.07/

WŁADZA A SPOŁECZENSTWO

Rozmowy z Urzędem Miasta w Wałcu. 6.07 o godz. 12.00 w gmachu Urzędu Miasta Wałcu rozpoczęły się rozmowy Prezydium Delegatury "Solidarności" w Wałcu, zarejestrowanej w Szczecinie, z władzami miasta w/s realizacji porozumienia z 4.06, zgodnie z którym KM PZPR miał być przeznaczony na przedszkole. Rozmowy trwały 26 godzin bez przerwy, wziął w nich udział członek Prezydium Zarządu Regionalnego Pomorza Zachodniego J. Nowak, a w ostatniej

przebiegającej ZR woj. pilskiego - E. Nankowski. Podczas trwania rozmów 5 osób podjęło głodówkę dla poparcia radców przekazania budynku KM PZPR na przedszkole w miastowym kościele św. Mikołaja. Rozmowy zakończyły się 6.07 podpisanie porozumienia, w myśl którego władze miejskie, województwa zezwoliły się do 1.10.1981 przekazać na przedszkole pomieszczenie na 250 miejsc. Według zawartego porozumienia głodówka została przerwana. Wnioskując 7.07, przed zawarciem porozumienia Biuro Informacyjne ZR w Pile nadało kilka telekółd /wygłoszonych przez rzecznika prawnego, J. Gruszkowskiego, stwierdzających, że w gmachu Urzędu Miasta Wałcu rozpoczęła się 6.07 akcja protestacyjna walcówką "Solidarności". Po zawarciu porozumienia Biuro nadało telekółd potępiający stanowisko zajmowane w rozmowach przez przedstawicieli Szczecina J. Nowaka, która określała jako nieustępliwą. Podano, że popierał głodówkę, stwierdzając że tylko budynek KM PZPR zapewnił napowrót, że dla przedszkola warunki. 7.07 Prezydium Delegatury w Wałcu wydało oświadczenie protestującym przekazując informację podany przez rzecznika prawnego ZR w Pile. Wg Prezydium informacja ta była niezgodna z prawdą, bowiem w trakcie rozmów nie doszło do konfliktu. Prezydium zażądało, aprotowania informacji podanych przez J. Gruszkowskiego w telekółdach, przebiegu i treści. 2. przeprowadzenia J. Nowaka, członka Zarządu ZR w Szczecinie, i spotkanie ZR woj. pilskiego, ZR Pomorza Zachodniego i przedstawicieli Delegatury w Wałcu na poniedziałku Prezydium KRP / Delegatura Wałcu, RI ZR Pila / Jak pisał 8.07, BIPS nr. 165, w początkowej fazie negocjacji między delegaturą w Wałcu a władzami miasta i województwa wojewoda pilski M. Łepczyński wysłał się do KRP w Wałcu z prośbą o interwencję. W wyniku tej prośby do negocjacji włączył się M. Banzowski.

Wn. o p i n i o w a n i a k a n d y d a t ų w d o w i a d z m i e j s k i c h c i e n s z y n a 30.06, w Cieszyńsku odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej, mająca na celu zapoinowanie kandydatów na narodził miasto. Delegatura NSZZ "Solidarności" dowiedziawszy się o tym fakcie dwa dni wcześniej, podjęła sesji przedsi. Związek złożył oświadczenie, w kt. stwierdził się do radnych o przełożenie tego punktu o dwa tygodnie, zelem przeciwwskazania kandydacji ze zw.zaw. i społeczeństwem Cieszyńskim. Oświadczenie to zostało pominięte i 47 głosom /przy 3 wstrzymujących/ kandydatury zapoinowano pozytywnie. /RI Delegatura Ziemi Cieszyńskiej Regionu Podborskiego /

V o t u m n i e u f n o ś c i d l a p o s i 6 w w o j. ś l e d i e c k i e g o. 25.06 Walne zebranie Biełtorów NSZZ "Solidarności" Regionu Mazowsze Oddziału w Siedlcach udzieliło votum nieufności dla posłów woj. siedleckiego: Z. Grzebiel-Nowickiej /b. wojewody i b. I sekretarza KW PZPR - zarzucając jej nadużywanie stanowiska dla korzyści osobistych/ i S. Fiuka /zarzucając mu brak kompetencji/ oraz postanowiło wystąpić do WK FJN o cofnięcie im mandatów poselskich. /tlx/

ZR Regionu świętokrzyskiego w radnych WRN. 10.07 Prezydium Zarządu Regionu Świętokrzyskiego wydało komunikat potępiający opuszczenie w dn. 8.07 przez część radnych WRN w Kielcach sali obrad, w wyniku czego, na skutek braku quorum Rady w drugiej części obrad, nie można było podjąć uchwały w sprawie ograniczeń sprzedaży alkoholu na terenie woj. kieleckiego. Prezydium uważa, że nazwiska radnych, którzy opuścili salę powinny być podane do wiadomości publicznej, a całe zdarzenie za jeszcze jeden argument na rzecz nowych, demokratycznych wyborów do rad narodowych /tlx/

W/s byłego wojewody radomskiego o. 9.07 Prezydium MKR Ziemi Radomskiej wydało oświadczenie w związku z informacją /pochodzącą od KS "Solidarności" przy ZUS Oddział w Warszawie/, że były wojewoda radomski R. Maćkowski ma objąć stanowisko dyrektora naczelnego Oddziału ZUS Warszawa-Ochota. Prezydium przypomina, że będąc wojewodą w czerwcu 1976 r. R. Maćkowski nie przeciwdziałał brutalnemu stłumieniu robotniczego protestu i masowym akcją represyjnym /ścisłki zdrowia/ Prezydium uważa, że w myśl Porozumienia Szczecińskiego nie powinien on zajmować tak wysokiego stanowiska kierowniczego. /tlx/

A l e d t w o w s p r a w i e c z l o n k a K W w S i e r a d z u. 10.07. Prezydium ZR NSZZ "Solidarności" Ziemi Sieradzkiej wystąpiło z wnioskiem o ogłoszenie informacji w/s. śledztwa prowadzonego przez prokuraturę wojewódzką w Sieradzu przeciw Z. Radwańskiemu, dyktorowi oddziału Centrali Nasiennej w Kielcnie, wybranego obecnie do KW PZPR w Sieradzu. Wg. danych przesłanych wicelili Związku dowody zebrane w toku śledztwa wskazują na czepianie przez Z. Radwańskiego korzyści materialnych z zajmowanego stanowiska /m.in. w drodze odliczania podatków pomiędzy pochodzących z przysługujących im nagród, a także fałszowanie dokumentów. /tlx/

A p o l i z e z o l n i a n o g i. O g o s z c a n i e p i l s k i e g o w s i e r a d z u. 11.07. Organizacja Bielska na PZPR przy PZPR-AB w Warszawie wyznaczyła do zwalczania takich form związków zawodowych w kraju oraz w zagranicy akcji strajkowych w dniach poprzedzających 18.07.07 PZPR i w czasie jego trwania. /tlx/

SAMORZĄD PRACOWNICZY. REFORMA GOSPODARSTWA

S E R A J K W P L L " L O T "

h.07, utworzony został Międzyzakładowy Komitet Protestacyjny przy PLL LOT, w skład którego wchodzi Prezydium Komitetu Zakładowych zw.zaw. działających na terenie przedsiębiorstwa - NSZZ "Solidarności", NSZZ Porozumienia Łatajnego i Zakładowego oraz NSZZ Pracowników Lotnictwa Cywilnego. Zadaniem Komitetu jest koordynacja przebiegu akcji protestacyjnej w PLL LOT. /BIPS, 9.07/ Konferencja autonomicznych związków zawodowych sforsowała oficjalne stanowisko w sprawie konfliktu w PLL LOT, w oświadczeniu ogłasza m.in. "Zatona przetrwała i ma prawo do samostanowienia, a w szczególności wyboru kadry, która będzie nią kierowała. Rozumiąc uzasadnione oburzenie pracowników PLL LOT podjętym przez Ministerstwo Komunikacji popieramy decyzję związków autonomicznych działających na terenie PLL LOT o do podjęcia akcji protestacyjnej w dn. 9.07.1981 bez przerywania pracy. Jednocześnie bierzemy udział, że na dni przed rozpoczęciem strajku w przededniu piumu KS PZPR strajk mógłby spowodować skutki odwrotne od zamierzanych". /BIPS 9.07/ 9.07. Prezydium ZR "Mazowsze" zatwierdziło harmonogram akcji protestacyjnej uchwalony przez KS przy PLL LOT strajk ostrzegawczy 9.07 oraz strajk właściwy 24.07. a także wystąpiło do Siołi władzących zakładów pracy o poparcie akcji strajki PLL LOT. /tlx/

9.07, odbył się 4 godzinny strajk ostrzegawczy PLL LOT wywołany niezatwierdzeniem przez Ministerstwo Komunikacji wybranego przez załogę dyktora przedsiębiorstwa /patrz: AS nr 22, a.207 i AS nr 23, a.207/. Tego samego dnia minister komunikacji mianował gen. Kowalskiego dyktorem PLL LOT nie konsultując tej decyzji z pracownikami.

W Warszawie na lotnisku międzynarodowym ok. godz. 7.00 strajk zatrzymała męczyzną udającego się na teren lotniska i podającego się za pracownika LOT-u. Miał on przy sobie butię z gazem obojętnym. Zatrzymanego przekazano w ręce MO. W trakcie strajku na lotnisku warszawskim wylądowały 3 transportowce wojskowe z grupami komandosów. Innych incydentów nie zanotowano. /SiM/

P o p a r c i a d l a z a 1 o g i P L L " L O T ". W dn. 6-11.07. liczne ognia Związku wystosowały KS NSZZ "Solidarności" przy PLL LOT w Warszawie oraz Minister komunikacji M. Zajfryda wiele depesz i oświadczeń popierających załogę LOT-u w walce o zatwierdzenie wybranego przez nią dyktora przedsiębiorstwa /patrz: AS nr 22, a.207, nr 23, a.207/ oraz protestujących przeciwko mianowaniu przez resort na to stanowisko gen. Kowalskiego. Czytamy w nich m.in. "Nie można dowieść do tego, czy strajk przedsiębiorstw znów był przegrany w tej walce. Dyktor, a nie pan minister będzie pracował w prz. komunikacji. Wybrany przez Załogę dyktorem będzie gwarantem stworzenia dobrego klimatu współpracy w przedsiębiorstwie, natomiast dyktor narzucony - to szansa polecenia przedsiębiorstwa na łopatkę NSZZ "Solidarności" Regionu Mazowsze, oddział Skierniewice/.

Finansowanie tych instytucji odbywa się drogą umów, które zawierają one z przedsiębiorstwami produkcyjnymi. Podobnie rozwiązywana jest sprawa rent i emerytur, których wysokość ustala się w umowach pomiędzy samorządem przedsiębiorstwa, a przedstawicielami zainteresowanych grup ludności uczestniczących w samorządowych wspólnotach terytorialnych. Akcentował, że system samorządowy Jugosławii jest chłonny na postęp techniczny, a struktura gospodarki dostosowana do potrzeb społecznych. Efekt płacowy przynoszą tylko trafne rynkowe decyzje gospodarcze przedsiębiorstwa, nie ma więc mowy o tym aby w tym samym zawodzie, w różnych firmach zarabiano tyle samo. M. Szlajfer przedstawił ruch rad robotniczych w Czechosłowacji w 1968-1969 r. Zaczęły się one tworzyć po interwencji wojsk Układu Warszawskiego jako forma protestu przeciwko interwencji i skrzydłu partii, które sprzeciwiały się reformie społ.-gospodarczej. W uchwałach nielegalnego XIV Zjazdu KPCZ figuruje postulat utworzenia reprezentacji rad Izby Społeczno-Gospodarczej w Parlamencie. Uprawnienia zlikwidowanych po tym Zjeździe rad były analogiczne do postulowanych obecnie w Polsce. Mocniej natomiast akcentowano rolę ekspertów: na podstawie ich opracowań wykonywanych na zlecenie rady załoga mogłaby ocenić plan przedstawiany jej przez dyrektora. Po wystąpieniu panelistów odbyła się dyskusja nad sposobami tworzenia samorządów, koordynacji ich działań. Dalsze obrady toczyły się w grupach roboczych: a/ d/s ustawy o samorządach, b/ d/s struktury systemu samorządów; c/ d/s relacji pomiędzy zw.zawodowymi a samorządem pracowniczym, d/ d/s programu doraźnych działań. Wyniki prac grup roboczych zostały przyjęte jako dokumenty Konferencji w drugim dniu obrad. Wydano również oświadczenie, w którym zebrani, odwołując się do konstytucyjnej zasady społecznej własności podstawowych środków produkcji, żądają uznania ruchu samorządowego za dysponenta tej własności i urzeczywistnienia prawa załóg do zarządzania przedsiębiorstwami. W oświadczeniu zaprotestowano przeciwko przesłaniu do Sejmu bez konsultacji społecznej projektów ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie. Powołano również grupę roboczą na rzecz międzyregionalnej inicjatywy współpracy samorządów. Ma ona podjąć działania zmierzające do zorganizowania w terminie do końca sierpnia zjazdu międzyregionalnych przedstawicieli samorządów.

Oprac.: W. Kamiński

Oświadczenie MKZ Nysa. 7.07. Zarząd MKZ NSZZ "Solidarność" w Nysie wydał oświadczenie na temat zwolnień pracowników. /patrz: Dokumenty, s. 302/

W OBRONIE KONSUMENTA

Spotkanie w s. reglamentacji 8.07. w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli grupy roboczej KKP ds. żywności oraz Konfederacji Autonomicznych Zw.zawodowych z przedstawicielami MHWIU MPIS, CPM, CZSM. Śniadowski /dyr. ds. reglamentacji MHWIU/ przedstawił projekt uchwały RM ws. reglamentowanej sprzedaży masła. Przewiduje on przedłużenie reglamentacji sprzedaży masła do końca br. z utrzymaniem dotychczasowych norm i zasad. W. Majewski /CZSM/ stwierdza, że skup mleka jest niższy od oczekiwanego, że wprowadzić sa obecnie pewne nadwyżki w produkcji masła, ale konieczne jest zgromadzenie zapasów na miesiące zimowe, więc zniesienie reglamentacji nie jest możliwe.

Projekt zostaje przyjęty bez zastrzeżeń. Śniadowski informuje o konieczności obniżenia norm mięsa w grupach C, B i R na miesiąc sierpień i wrzesień. Propozycja Ministerstwa przewiduje obniżenie przydziałów w II asortymencie w grupach: C /5 kg/ o 1 kg, B /3,7 kg/ o 0,7 kg, R /2 kg/ o 0,4 kg. Obniżenie przydziałów nie obejmowałoby pozostałych grup oraz w grupie C - górników, a w grupie R - dzieci i młodzież w wieku 10-18 lat. Spowoduje to obniżenie globalnego spożycia o 14 tys. ton miesięcznie. K. Wróblewski /Centr. Przem. Mięsnego/ mówi, że od lipca przemysł mięsny pracuje tylko w oparciu o skup, który w III kw. jest zawsze b. niski, natomiast planowany na lipiec import 27 tys. ton jest niemożliwy do zrealizowania z powodu braku transportu. Ocenił, że górna granicę importu w III kw. jest 16 tys. ton. Jego zdaniem obniżenie przewidziane na sierpień o miesiąc za późno i przemysł mięsny nie ma żadnych rezerw. T. Bartoszewski /Konfederacja Autonomicznych ZZ/ pyta o możliwość zastąpienia importu importem żywności. K. Wróblewski mówi, że obecnie nie ma takich możliwości gdyż żaden kraj zachodni nie dysponuje nadwyżkami żywności. K. Hagemajer /ekspert "Solidarność"/ mówi, że konieczne jest podanie tego projektu do wiadomości publicznej. Śniadowski tłumaczy, że spotkanie ma na celu tylko poinformowanie o konieczności obniżenia przydziałów. Mówi, że ustawa o reglamentacji mięsa pozostaje bez zmian, a ograniczenia wprowadzone zostaną zarządzeniem ministra MHWIU, że Ministerstwo nie domaga się poparcia ale chce, aby związki zawodowe zrozumiały sytuację. Stwierdza, że podanie projektu do wiadomości społeczeństwa jest oczywiste. M. Koczwarą /"Solidarność"/ zwraca się o przesłanie do KKP i grupy roboczej d/s żywności bilansu mięsa. Czyta projekt oświadczenia: informację przyjęto do wiadomości, zostanie ona przekazana do KKP, jednak grupa robocza nie może w tej sprawie podejmować żadnych negocjacji. Na zakończenie spotkania podpisano wspólne oświadczenie /patrz: Dokumenty, s. 301/.

Oprac.: Z. Zęgalski

Wyjaśnienie Grupy Roboczej ds. żywności. 3.07. Grupa Robocza d/s żywności przy KKP NSZZ "Solidarność" wystąpiła z oświadczeniem stanowiącym odpowiedź na protest KZ NSZZ "Solidarność" przy zakładach "Predom-Romet" w Bydgoszczy /patrz: AS nr 23, s. 208/. Ponieważ protest dotyczył podpisania 11.06. porozumienia ws. zmian systemu reglamentacji mięsa i jego przetworów bez konsultacji z członkami Związku, Grupa Robocza wyjaśnia, że negocjacje w tej sprawie toczono były w oparciu o wnioski i postulaty różnych grup społecznych oraz opinie NSZZ RI "Solidarność". Podstawą negocjacji były dane stanowiące wynik analizy bilansu mięsa na rynku. Porozumienie dotyczące zmian systemu reglamentacji żywności zostało zatwierdzone przez Prezydium KKP /patrz: AS nr 21, s. 101/, przy czym Grupa Robocza stwierdza, że zmiany te zmierzają jedynie do uproszczenia i usprawnienia reglamentacji. W konkluzji autorzy wyjaśnienia stwierdzają: "Insynuacje zawarte w treści naszego oświadczenia nie znajdują merytorycznego uzasadnienia i wskazują na absolutny brak znajomości problemu". /tlx/

O żywności dla górników. 2.07. załoga kopalni "Wałbrzych" podjęła strajk, protestując przeciw złemu zaopatrzeniu w żywność województwa katowickiego. 3.07. z tych samych powodów odmówiły pracy dwa oddziały kopalni "Kazimierz Juliusz". Obydwa strajki zostały po jednym dniu przerwane w wyniku rozmów z przedstawicielami władz związkowych. 6.07. załoga kopalni "Rozbark" ogłosiła pogotowie strajkowe do 15.07. 9.07. w dzień po podpisaniu Ustaleń między ministrem pracy, płac i spraw socjalnych a Krajową Komisją Koordynacyjną Sekcji Górniczej NSZZ "Solidarność" /patrz: inf. Tyg. s.2/ w wielu zakładach pracy odbyły się masówki poza godzinami pracy, w celu przedstawienia pracownikom treści tych ustaleń. /AS/

O zaopatrzeniu rynku w Kutnie. 25.06. Komisja d/s zaopatrzenia rynku przy ZR w Kutnie zażądała od Naczelnika miasta podjęcia do 1.07. zdecydowanych działań, które doprowadziłyby do poprawy zaopatrzenia ludności w reglamentowane artykuły żywnościowe. 1.07. ZR wydał oświadczenie stwierdzające bierność władz regionu i podjął uchwałę, że jeśli do 7.07. stan zaopatrzenia nie ulegnie zmianie, to od 8.07. zorganizowane zostaną różne formy protestu społecznego od 1-minutowego włączenia syren i sygnałów dźwiękowych, poprzez wywieszenie flag. /10.07./, krótkie strajki ostrzegawcze na liniach PKS i komunikacji miejskiej /13.07./ do "marszu głodnych" /15.07./ i wreszcie - ogłoszenia gotowości strajkowej w regionie /16.07./.

O poprawę zaopatrzenia Jeleniej Góry. 9.07. Prezydium ZR woj. jeleniogórskiego i Związkowa Komisja Kontroli Społecznej Handlu, Gastronomii i Usług wystosowały do Wydziału Handlu Urzędu Woj. pismo dot. braku papierosów i artykułów żywnościowych w województwie. Czytamy w nim m.in.: "Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego działa nieprawidłowo i opieszale, nie czyni, aby rozładować trwającą od dłuższego czasu sytuację. /.../ Świadczy to o nieudolności i braku rozeznania rynkowego oraz jakiegokolwiek zaangażowania w złagodzenie narastających napięć społecznych /.../ Wielokrotnie przypominaliśmy jednostkom administracyjno-handlowym o istniejącej sytuacji rynkowej i żądaliśmy podjęcia natychmiastowych działań na rzecz eliminacji niekorzystnych zjawisk /.../ W razie niespełnienia żądania sięgniemy do przysługujących Związkowi praw statutowych". /BI Jelenia Góra, 8.07/.

Przeciwko lokalnym reglamentacjom. 2.07. KZ przy zakładach górniczo-metallurgicznych "Zbiec" podjęła uchwałę, w której uznaje lokalne reglamentacje za próbę skłócenia jednoczącego się narodu. W przypadku niepełnego pokrycia zapotrzebowania można - zdaniem KZ - rozważyć możliwość wprowadzenia reglamentacji. /tlx/.

MKZ Małopolska w/s. gospodarki żywnościowej. 24.06. Zarząd MKZ Małopolska wydał oświadczenie wg gospodarki żywnościowej /patrz: Dokumenty, s.304/, kt. 26.06. przekazano prezydentowi Krakowa oraz wojewodom tarnowskiemu i nowosądeckiemu. /"Goniec Małopolski" nr 37/.

Apel o powstrzymanie akcji protestacyjnych w Regionie Łódzkim. 10.07. ZR Ziemi Łódzkiej zaproponował, aby wszelkie decyzje w sprawie protestów w związku ze złym zaopatrzeniem pozostawić Walnemu Zebraniu Delegatów Regionu, gdyż w obecnej sytuacji takie wystąpienia mogą być wykorzystane do rozgrywek personalnych na Zjeździe PZPR. /SI Ziemi Łódzkiej/

Marnotrawstwo żywności. Prasa Wybrzeża informuje, że z powodu zapełnionych siłowozów w portach czeka na rozładunek 14 statków ze zbożem. Płaci się ogromne sumy za postój, a w Szczecinie brakuje maki i chleba. /SIM 8.07./

Jak wynika z informacji Zakładu Drobiarskiego w Jeleniej Górze, w maju br. nie zostały odebrane przeznaczone dla placówek handlowych przydziały kurcząt i konserw. Pod koniec miesiąca kierownik Zakładu musiał na własne ryzyko dopuścić do sprzedaży poza reglamentacją 4 tony kurcząt. W magazynach znajduje się kilkadziesiąt tysięcy konserw, które również nie są odbierane. /BI Jelenia Góra, 8.07./

Jak informuje oddział NSZZ "Solidarność" w Rawie Maz. 8.07. Warszawski Dom Handlowy "Uniwersal" przekazał Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Małej Wsi pewną ilość maki, ciastek i herbaty Madras na paszę. Prezes GS-u nie udostępnił pełnej informacji nt. asortymentu i ilości przekazanych artykułów spożywczych. /tlx/ Jak podaje MKZ Tychy, w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Tychy - Wilkowyje 27 tys. kurczaków od dwóch dni nie dostało paszy, a dla kolejnych 100 tys. przygotowano paszę tylko na 1 dzień /w wolną sobotę/. /tlx/ woj. jeleniogórskim w stawach hodowlanych skarmia się ryby łuskany grochem. Karma ta pochodzi z ubiegłorocznych zbiorów i została zakwalifikowana jako produkt niepełnowartościowy, czemu jednak zaprzeczają pracownicy gospodarstw rybnych. /SI Jelenia Góra, 8.07./

Kontrola magazynu w Człuchowie. 9 i 10.07. przedstawiciele "Solidarności" oraz funkcjonariusz MO przeprowadzili kontrolę magazynu artykułów spożywczych zakładu gospodarczego WZSR w Człuchowie. Znalezione przechowywane od dłuższego czasu deficytowe artykuły, m.in. mąkę ziemniaczaną, kawę naturalną, czekoladę, galanetrię cukierniczą, spirytus oraz inne rodzaje alkoholu, koncentraty pomidorowe, dżemy, konserwy mięsne i rybne. /tlx/

Wyniki kontroli NSZZ RI. Wojewódzka Komisja Kontroli Społecznej w Jeleniej Górze przeprowadziła kontrolę w PGR Olszyna Lubańska - ferma byków Nawojów Śląski. W jej wyniku ustalono, że stan fizyczny stada jest bardzo zły /15% zwierząt nadmiernie wychudzonych, wiele chorych/. Stwierdzono, że urządzenia oczyszczające są zagnojone. W okresie od 18.05. do 29. 06. padło 11 sztuk bydła o łącznej wadze 1470 kg. W czerwcu bydło straciło na wadze 14 tys. kg z powodu braku podstawowej paszy. W kontroli brali udział przedstawiciele WKZ NSZZ RI, Sanepidu, jeleniogórskiej "Solidarności". /SI Jelenia Góra, 8.07./ Komisja Samorządu Rolniczego NSZZ RI "Solidarność" i NSZZ "Solidarność" Jelenia Góra przeprowadziła lustrację pól należących do samodzielnego Zakładu Ogrodniczego w Jeleniej Górze-Zdroju. Stwierdzono katastrofalny stan upraw warzyw: marchwi, buraków, pietruszki, a także koniczyzny. Są one zachwaszczone tak, że nie roją żądanych plonów. Ok. 0,5 ha marchwi zaozarano. /SI Jelenia Góra, 8.07./

Wobec braku papierosów. Jak podaje "Goniec Małopolski" nr 37 KZ Krakowskich Zakładów Tytoniowych otrzymuje od Komisji Zakładowych z całej Polski prośby o umożliwienie zakupu papierosów. KZ przy Gdańskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich prosi o papierosy, ponieważ ich brak "wpływa w drastyczny sposób na spadek wydajności pracy i na stosunki międzyludzkie". "Jedność Rybacka" w Gdańsku proponuje wzamian za papierosy konserwy rybne i marynaty śledziowe, Zakłady Naprawcze Samochodów w Boguchwale k/Rzeszowa gotowe są "w ramach współpracy wykonywać remonty silników "Leyland" i samochodów "Tatra". Hutmen - Zakł. Hutniczo-Przetwórcze metali nieżelaznych z Wrocławia podobnie jak MKR-Szczecin proszą o wyjaśnienie przyczyn braku papierosów. Przy tym Hutmen deklaruje wszelką pomoc w dostawach materiałów produkowanych przez swój zakład dla Krakowskich Zakładów Tytoniowych. /"Goniec Małopolski" nr 37, lipiec 1981/.

6.07. brygada stalowni elektrycznej Huty im.M. Notowki w Ostrowcu nie podjęła przez 8 godzin pracy z powodu braku papierosów. KZ NSZZ "Solidarność" przy Hucie zwróciła się do wojewody kieleckiego o poprawę zaopatrzenia.

Ostrowca w podstawowe artykuły żywnościowe i zwiększenie ilości punktów sprzedaży, gdyż dotychczasowe dostawy nie zapewniają realizacji przydziałów kartkowych. /tlx/

Papierosy na Zjazd PZPR. 9.07. Oddział Praga-Południe WSB "Społem" w Warszawie nie otrzymał codziennej dostawy papierosów. Oddział zaopatrujący Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Górze Kalwarii. Wiceprez wodniczący "Solidarności" zakładów oświadczył, że powodem wstrzymania dostawy stała się konieczność dostarczenia na Zjazd PZPR 250 tys. paczek papierosów "Mabro" /"Niezależność" 10.07./

Niegospodarność. 1.07. Komisja Zakładowa "Solidarności" przy Woj. Urzędzie Poczty i Telegrafów w Przemyśle zaprotestowała przeciw wydanemu w grudniu 1980 przez byłego ministra łączności Rudnickiego polecenia zlikwidowania znajdujących się w Centrali Zaopatrzenia Poczty i Telegrafu mundurów koloru szarego wartości 2,5 mln zł. Było to spowodowane wprowadzeniem nowych wzorów mundurów koloru zielonego. KZ stwierdza, że czas oczekiwania pracowników poczty na mundury wydłuża się, magazyny są puste, nowoprzyjmowani doręczyciele mundurów nie dostają i w związku z tym proponuje, aby szare mundury przekazać pracownikom, a częściowo rozproszyc je wśród rencistów i emerytów resortu. KZ domaga się od ministra łączności zajęcia się tą sprawą. /tlx/

Jak podaje 8.07. ZR Ziemi Łódzkiej Komisje Zakładowe "Solidarności" i organizacje partyjne 21 zakładów Zjednoczenia "Pollena" wyśtosowały wspólny protest przeciw decyzji ws. importu pryzków do prania. Protestujący stwierdzają, że zakupienie za tę samą sumę surowców dałoby zakładom pracę i pozwoliłoby wyprodukować 5 razy więcej proszku, który byłby tańszy niż importowany. /tlx/

Jak podaje 13.07. "Solidarność Słupska" wojewódzkiej Komendzie MO w Słupsku przekazano sprawę zdewastowania i rozszabrowania leśniczówki w Nikorowie. Obiekt ten był kilka lat temu generalnie remontowany wraz z całym zespołem zabudowań gospodarskich. Właścicielem leśniczówki jest Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinku, który dopuścił do tego, że materiały z rozbiórki leśniczówki wywożone są na prywatne budowy. /tlx/

"Solidarność gorzowska" z 13.07. informuje, że do produkcji rękawic roboczych /działalność uboczna gorzowskich Zakładów Ceramiki Budowlanej/ wprowadzono wysokiej jakości materiał ubraniowy w ilości 5,054 mb. Załoga odmówiła cięcia tego materiału, a KZ spowodowała odejście go producentowi i wydanie przez dyrekcję rozporządzenia o stosowaniu do produkcji rękawic materiałów wybrakowanych i resztek. /tlx/

PRAWORZADNOŚĆ

VI Zjazd Biur Interwencyjnych 9.-10.07. odbył się w Giżycku VI Zjazd Biur Interwencyjnych. O metodach i zakresie działania NIK mówił Z. Uryń /b. inspektor NIK/. W czasie dyskusji nad referatem padły głosy o niewyciąganiu konsekwencji w stosunku do prominentów, o niecelowości utrzymywania dotychczasowej struktury organizacyjnej NIK-u, o zgodzie na niewyciąganie wniosków z kontroli, wyrażano wątpliwości, czy NIK "odnowiony" działa sprawnie. O ochronie godności pracowniczej i możliwości działania w jej obronie mówił J.A. Piszczek /UMK Toruń/. Stwierdził m.in. że istniejąca w prawie pracy możliwość wystąpienia o zmianę opinii jest iluzją, i że korzystniejsze dla pracownika jest korzystanie z zawartej w prawie cywilnym zasady o ochronie dobra osobistego, przy naruszeniu której można żądać usunięcia stanu naruszenia, przeprosin oraz pełnego odszkodowania w wypadku szkody majątkowej. Radził, aby w tym ostatnim przypadku występować z powództwem cywilnym o ochronę dóbr osobistych, bowiem jest to korzystniejsze dla pracownika niż rozpatrywanie sprawy przez Komisję Rozjemczą. Odpowiadając na pytanie "dział m.in., że zawarty zwykle w zakresie obowiązków punkt o "wykonywaniu innych poleceń kierownika", jest sprzeczny z prawem, lecz jego wykonanie może być sprzeczne, jeśli narusza zasady współżycia społecznego".

Z. Romaszewski /b. inspektor NIK/ o sytuacji w więzieniach i postulatach włączania do nich AS n. 304/. Stwierdził, że istnieje konieczność podjęcia działań na rzecz zmiany regulaminu i warunków bytowych w więzieniach.

Następnie doc. Falandysz omawiał stanowisko prawa karnego. Zapytany o zdanie dot. sprawy ośmiu strażników powiadził, że jest ona dowodem na to, iż system prawny jest skonstruowany tak, aby służył władzy. Nie był jednak dążyć do zmiany tego stanu, np. przez zmianę wyliczania wyborczej.

Z. Paksyk /Kielce/ zaproponował zgłoszenie votum nieufności w stosunku do ministrów, którzy niewłaściwie wypełniają obowiązki i powiedzenie o tym całego społeczeń-

stwa.

Drugiego dnia St. Rusinek /Mazowsze/ mówił o aktualnej sytuacji na rynku żywnościowym. Przedstawiając rządowy projekt reformy gospodarczej - oparty tylko na podwyższeniu cen i przewidujący średnie podwyżki dla art. żywnościowych o 220%, a dla art. technicznych o 33% stwierdził, że ma on wybitnie drenażowy charakter i jest nie do przyjęcia dla "Solidarności". Powiadomił o rządowej propozycji obniżenia norm zaopatrzenia w mięso /patrz: 4.10, 4.30W/ i zwrócił się do obecnych, aby zebrali dane dotyczące wielkości skupu i przyczyn jego ewentualnego spadku w regionach oraz przesłali je do "Mazowsza", bowiem dane te potrzebne są do prowadzenia rozmów z Rządem.

B. Malak /Mazowsze/ mówiła o manipulowaniu zbiorowościami ludzkimi. Stwierdziła, że aby mu przeciwdziałać, konieczne jest popularyzacja wiedzy psychologicznej oraz dokładne określanie celów, które chce się osiągnąć.

A. Walentynowicz przedstawiła i omówiła zarzuty stawiane jej przez Prezydium KZ Stocznicy Gdańskiej /patrz: AS nr 21 s. 306/. Stwierdziła, że nie starała się podważać autorytetu L. Wałęsy, lecz chce, aby każdy miał możliwość przedstawienia swego zdania, tak aby w Związku liczył się głos związkowców, a nie przewodniczącego. Stwierdziła, że dyktatorskie metody sprawowania władzy szkodzą "Solidarności", trzeba przeciwstawiać się im już dziś, a nie za rok czy dwa.

W czasie burzliwej dyskusji uczestnicy Zjazdu stwierdzili, że obecnie muszą bronić związkowców przed władzami i przed Zarządami Regionów.

Z. Suchłobowicz /Tychy/ powiedział m.in.: "... Panowie przewodniczący wyobrażają sobie, że są władzą. Zgryźliwość i lekceważenie delegatów przez Wałęsę na posiedzeniach KKP to jest prowokowanie. To nam grozi, że za dwa lata będziemy stadem gonionym z jednego kąta w drugi. Należy ostrzec tych ludzi, że nie są naczelnikami regionów".

A. Bednarek stwierdził, że ślepe ufanie Wałęsie doprowadziło do spadku znaczenia Związku. Uczestnicy Zjazdu stwierdzili, że należy walczyć z wszelkimi przejawami ograniczania demokracji w Związku, bowiem grożą one przekształceniem go w drugą CRZZ. Na zakończenie ustalono, że następny Zjazd odbędzie się w Płocku 20-21.08.

Oprac. Z. Zegarski

Strajki głodowe więźniów. Jak podaje redakcja "Solidarności Słupskiej" 7.07. w areszcie śledczym w Słupsku rozpoczął się strajk głodowy aresztantów. Strajkujący protestowali przeciwko fatalnemu wyżywieniu i złemu traktowaniu ich przez służbę więzienną i zażądali rozmów z władzami w obecności przedstawicieli "Solidarności". Zarząd Regionu Słupsk zwrócił się w tej sprawie do dyrektora Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Koszalinie i do Ministerstwa Sprawiedliwości. W odpowiedzi oznajmiono, że sytuacja nie wymaga interwencji "Solidarności" /tlx/.

Jak podaje 10.07 Serwis Informacyjny ZR woj. piotrkowskiego, wszyscy więźniowie /ok. 200 osób/ aresztu śledczego w Piotrkowie Trybunalskim rozpoczęli strajk głodowy. Strajk miał charakter solidarnościowy z akcjami protestacyjnymi w innych ZK. Więźniowie żądali m.in. poprawy warunków socjalnych /pościłki dwudaniowe/, wprowadzenia przerw w odbywaniu kary, zaliczenie do wieku emerytalnego czasu pobytu w więzieniach. Domagają się oni przyjazdu komisji mieszanej Prokuratury Generalnej i Min. Sprawiedliwości, z udziałem przedstawicieli ZR "Solidarności" woj. piotrkowskiego. Kontakty z rodzinami i widzianiami zostały przerwane. Prezydium ZR zwróciło się do wojewody piotrkowskiego i prezesa Sądu Woj. w Piotrkowie Tryb. z żądaniem, aby przedstawiciele "Solidarności" uczestniczyli w pracach komisji mieszanej.

10.07. prezes Sądu Woj. zapewnił Prezydium ZR, że następnego dnia odbędzie się w tej sprawie spotkanie członków Prezydium z przedstawicielami Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Warszawie. 11.07. dyrektor OZZK p.k. Górny nie przybył na spotkanie, natomiast zawiadomił telefonicznie Prezydium, że przedst. "Solidarności" nie będą mogli wziąć udziału w rozmowach ze strajkującymi. Prezydium ZR zwróciło się do KKP o interwencję u władz centralnych oraz do ministra sprawiedliwości z prośbą o umożliwienie przedstawicielom "Solidarności" udziału w rozmowach z więźniami.

13.07. wg informacji otrzymanej z Min. Sprawiedliwości w areszcie śledczym w Piotrkowie Tryb. panuje spokój. Konflikt został rozwiązany 11.07. wieczorem. Wg informacji ZR Piotrków Tryb., około 100 więźniów zostało z soboty na niedzielę wywiezionych z Piotrkowa, prawdopodobnie do Łodzi.

Incydenty w Zamościu. Jak podaje MKZ Zamość 7.07. doszło w Zamościu do incydentów między ludnością cywilną a przebywającymi na szkoleniu w miejscowej Technicznej Szkole Wojsk Lotniczych-Libijczykami. Kilka osób zostało poszkodowanych, ale poważniejszych obrażeń nikt nie odniósł. Pod bramą koszar zebrał się tłum żądający ukarania winnych. Zgromadzeni wyłonili społeczną komisję, która zebrała zeznania

świadków, przeprowadziła rozmowy z komendantem koszar i władzami miasta, przedstawiła zgromadzonemu komunikat informujący o przebiegu wydarzeń i podjęła wstępne kroki dla złagodzenia konfliktu. MKZ ogłosił, że w przypadku, gdyby osoby pragnące złożyć na komisariacie MO zeznania na temat zajść życzyły tego sobie, będzie im na komisariat towarzyszył przedstawiciel "Solidarności". MKZ stwierdza również, że już wcześniej był informowany o zajściach między Libijczykami a miejscową ludnością. Faktów tych władze nie wyjaśniły, ani nie podały do wiadomości publicznej.

8.07 przedstawiciele "Solidarności" i komisji społecznej przeprowadzili rozmowy z wojewodą zamojskim i komendantem szkoły. Ugodniono, że organa MO i prokuratury wojskowej rozpoczną dochodzenia, zaś do zakończenia śledztwa Libijczycy nie będą opuszczać terenu koszar. Ponieważ incydenty z Libijczykami powtarzały się będąc powodem niepokoju społecznego MKZ Zamość zażądał usunięcia ich z terenu województwa /tlx, SIM/

Poparcie dla Zw. Zaw. Funkcyjoniariuszy MO. 10.07. KZ przy Szpitalu MSW w Łodzi wystosowała apel o poparcie inicjatywy powołania Zw. Zaw. Funkcyjoniariuszy MO. Obok krytycznej oceny projektu ustawy o zw. zawodowych w apelu czytamy: "zw. zaw. funkcjoniariuszy MO doprowadzi do tego, że będziemy mieli milicję taką, jaką chcemy mieć: kulturalną, opiekuńczą, brońszą słabszych, działającą praworządnie, ścigającą tylko bandytów, złodziei i groźnych przestępców". /SI Ziemi Łódzkiej/.

W OBRONIE WIEZNIÓW POLITYCZNYCH

Proces KPN. 7.07. Przed Sądem Woj. w Warszawie wznowiono proces członków Kierownictwa KPN. Na wstępie L. Moczułski poprosił o zwolnienie go z udziału w procesie 9 i 10.07. gdyż jego żona wychodzi ze szpitala. Kontynuując składanie wyjaśnień stwierdził, że prokuratura nigdy nie stawiała KPN zarzutów z art. 276 /o nielegalną organizację/. Moczułski podkreślił, że KPN działała w ramach istniejących przepisów prawnych, wbrew którym postępowania prokuratura - nie reagując na represje MO wobec KPN.

Przypomniał też rozmowę, w której R. Szeremietiew zwrócił się do prok. Bardonowej o zwolnienie członka Rady Programowej KPN, T. Stańskiego, uznając jego zatrzymanie za bezprawne. Prok. Bardonowa odpowiedziała wówczas, iż Stańskiego zatrzymano nie jako członka Rady, lecz w związku z podejrzeniem o rozpowszechnianie czasopism bezdebitowych. Moczułski powiedział też, że KPN wezwała do bojkotu wyborów w 1980 r., gdy ośmiu zgłoszonych przez nią kandydatów nie uwzględniono na listach. Do składu obronczego dokooptowano mec. W. Siłę-Nowickiego. Sąd oddalił wniosek prok. Bardonowej o ponowne aresztowanie oskarżonych. /BIPS, 7.07/.

9.07. Sąd Najwyższy po rozpatrzeniu odwołania prokuratury postanowił przywrócić sankcję w postaci aresztu tymczasowego wobec L. Moczułskiego, R. Szeremietiewa i T. Stańskiego. /PAP/

Kierownictwo Akcji Bieżącej KPN ws. aresztowania członków Konfederacji. 9.07. Kierownictwo Akcji Bieżącej KPN wydało oświadczenie, protestujące przeciwko ponownemu aresztowaniu L. Moczułskiego i współtowarzyszy. /patrz: Dokumenty, s. 306/

Przeciw ponownemu aresztowaniu członków KPN. 9 i 10.07. w związku z aresztowaniem członków KPN Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania w całym kraju ogłoszili protesty, apele i oświadczenia, w kt. domagają się uwolnienia L. Moczułskiego, R. Szeremietiewa i T. Stańskiego. Czytamy w nich: "Uwzględniając zażalenie prokuratora wojewódzkiego - Sąd Najwyższy raz jeszcze okazał, że albo lekceważy powszechne poczucie sprawiedliwości, albo jego niezawisłości od czynników zewnętrznych jest fikcją". /KOWZŁ-Wałbrzych, 9.07./

"Dważmy, że w świetle pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, narastającego głodu i chaosu wynikającego z nieudolności władz administracyjnych - skupianie uwagi na rzekomym zagrożeniu kontrewolucyjnym - zakrawa na groteskę. Aż nazbyt widoczne są próby odwrócenia 'biegu wydarzeń'. Aresztowanie patriotów dążących do wolności i niepodległości Polski jest tego kolejnym przykładem". "Totalitarnemu reżimowi nie chodzi o trzech ludzi, lecz o to, by obywateli wyrzekli się własnych przekonań i biernie akceptowali wszystkie, rzekomo jedynie słuszne posunięcia władzy". /Łódzki KOWZP oraz Studencki KOWZP przy NZS UL, 10.07/.

Komitet przy ZR we Włocławku wystosował do wszystkich KOWZP w kraju apel o podjęcie przygotowań oraz przeprowadzenia akcji propagandowych na rzecz uwolnienia wię-

niów politycznych. "Pamiętajmy - czytamy w apelu - dziś fabrykuje się zarzuty przeciwko KPN, jutro przeciw nam wszystkim /.../. Apelujemy do gdańskiego Komitetu /.../ o skoordynowanie działań /.../ oraz do KKP o pomoc i poparcie. Apelujemy o zwołanie III Nadzwyczajnego Zjazdu Komitetów /.../ w celu podjęcia odpowiednich decyzji w tej sprawie." /tlx/.

Gdański KOWZP określił aresztowania przywódców KPN jako "świadome prowokowanie napięć społecznych i tworzenie atmosfery konfliktu". W swoim oświadczeniu wystąpił także o natychmiastowe uchylenie aresztu i wycofanie oskarżeń oraz umorzenie śledztwa przeciwko członkom KPN. Gdański KOWZ uważa, że działania radykalne nie powinny być podejmowane i apeluje do wszystkich Komitetów o nawiązanie współpracy. /BIPS/.

4.07. Regionalny KOWZ w Bielsku-Białej wystosował do KKP na ręce przew. L. Wałęsy apel o zajęcie przez KKP twardej postawy, gdyż postawa ugodowa prowadzi do kolejnego zaostrzenia kursu władz. Wzywa też KZ-y "Solidarność" w całym kraju do podjęcia akcji plakatowej i wykorzystania megafonów oraz apeluje o zwracanie się wyborców do posłów na Sejm PRL i do radnych WRN-ów aby wywierali presję na władze. /tlx/.

Przeciwko aresztowaniu działaczy KPN występowały liczne ogniska "Solidarności" z całego kraju. W protestach czytamy, m.in.:

"Uważamy, że jest to prowokacyjne pogwałcenie umów społecznych, prowadzące do eskalacji napięć społecznych w kraju" /Oświadczenie Prezydium ZR Podbeskidzia, 11.07/. "Postępowanie władz, które zdecydowały o aresztowaniu i postawieniu przed sądem działaczy KPN uważamy za niedopuszczalne /.../ Toczący się przeciwko nim proces polityczny odczuwamy jako cios wymierzony nie tylko w samych oskarżonych, ale i podstawowe prawo obywatelskie do swobodnego głoszenia własnych przekonań /także politycznych. Domagamy się natychmiastowego uwolnienia działaczy KPN, umorzenia prowadzonego przeciwko nim postępowania karnego i zakończenia tej hańbiącej naród polski skandalicznej farsy. Domagamy się również jak najszybszego dokonania zmian w przepisach kodeksu karnego i kpk, umożliwiających dotychczas władzy wykorzystywanie prawa do zwalczania przeciwników politycznych" /rezolucja WZD Regionu Ziemi Opolskiej, 10.07/.

"Uważamy, że działalność polityczna w/w osób w ciągu ostatnich tygodni /spotkania z załogami zakładów pracy/była głoszeniem własnych poglądów i przekonań politycznych a równocześnie jedyną możliwą dla nich formą odpowiedzi społeczeństwu na zarzuty stawiane przez prokuraturę w akcie oskarżenia". /Woj. Komisja Koordynacyjna w Siedlcach do Ministerstwa Sprawiedliwości 13.07/.

"Okoliczności, w jakich zapadła decyzja o zastosowaniu sankcji wskazują, że naszym sądom daleko od niezawisłości. Uzasadnienie decyzji ponownego aresztowania w ośrodkach masowego przekazu jest przejawem lekceważenia opinii publicznej". /Komunikat Prezydium MKZ-Toruń/.

"Trudno oprzeć się przekonaniu, że są to zamierzenia celowo podejmowane w przededniu rozpoczynającego się 14 lipca br. nadzwyczajnego Zjazdu PZPR" /Oświadczenie Prezydium Mazowsza, 10.07/.

9.07. delegaci na WZD i przedstawiciele KZ-ów zrzeszonych w MKZ Katowice podjęli uchwałę, w kt. zapowiadają w przypadku przetrzymywania w areszcie członków KPN -akcję protestacyjną w całym regionie. /tlx/.

PRZECIW "SOLIDARNOSCI"

Zatrzymania. 10.07. na terenie Łodzi MO zatrzymało S. Wojciechowskiego i K. Józefowicza za rozwieszanie plakatów popierających stanowisko PLL "LOT". Zatrzymanych zrewidowano, zabrano im plakaty i klej, mimo że posiadali pisemne upoważnienie ZR do prowadzenia akcji plakatowej. Po interwencji podjętej przez ZR zatrzymanych zwolniono i oddano plakaty. Funkcjonariusze MO zagrozili skierowaniem do kolegium sprawę "o zażalenie miasta". /SI Ziemi Łódzkiej nr 32/.

10.07. w Mysłowicach MO zatrzymała 10 członków NSZZ "Solidarność" w czasie rozklejania plakatów, informujących o I WZD NSZZ "Solidarność" woj. katowickie go oraz ulotek protestujących przeciw aresztowaniu przywódców KPN. Skonfiskowano plakaty, klej i pędzle. Oficer dyżurny oświadczył, że skieruje do kolegium wniosek o ukaranie zatrzymanych za zażalenie miasta. Nadto stwierdził, że te same środki podejmie przeciw członkom PZPR, którzy rozklejali afisze dot. IX Zjazdu PZPR. /tlx/.

Wyrok kolegium na S. Karpikę. 6.07. Stanisław Karpik pobity uprzednio przez nieznaną sprawców /patrz AS nr 18, s. 206/ został ukarany przez Kolegium d/s wykroczeń grzywną 1000 zł za rozlepianie plakatów z żądaniem uwolnienia więźniów politycznych. Karpik oświadczył, że nie zapłaci grzywny, a w 16. przypadku aresztowania podejmie głodówkę. /SIM/.

Rewizja we wrocławskim kiosku 8.07. funkcjonariusze SB przeprowadzili rewizję w kiosku "Ruchu" przy ul. Legnickiej we Wrocławiu. Zakwestionowano kilkanaście egz. niecenzurowanego miesięcznika "Biuletyn Dolnośląski". Sprzedawczynią, Alicję Radwańską, zatrzymano na kilka godzin i przesłuchiowano w KW MO. Interwencję podjęła KKK Pracowników RSW "Prasa-Książka-Ruch" NSZZ "Solidarność".

Również 8.07. przewodniczący KKK Prac. RSW otrzymał wezwanie do KW MO na przesłuchanie w charakterze świadka. /Biuro Inf. Wrocław/.

Zwolnienia z pracy. [Dziennik] [Kujawy]

Ławca ds. pracy we Włocławku utrzymała w mocy wypowiedzenie pracy F. Jaskiewiczowi zatrudnionemu w sanatorium Zw. Zaw. Prac. Łączności w Ciechocinku, członkowi "Solidarności". Przewodniczący ZG ZZ Prac. Łączności A. Szyszyka uzależnił uprzednio dalsze zatrudnienie F. Jaskiewicz od jego wystąpienia z "Solidarności" /SI Kujawy/.

7.07. zwolniony został z pracy P. Broszko, założyciel i przewodniczący KZ "Solidarności" przy Rolniczej Spół. Produkcyjnej Wilamowa. Jak podaje MKZ Nysa, był on od dłuższego czasu szykanowany za działalność związkową przez prezesa Spółdzielni M. Rol. "Solidarność" z RSP Wilamowa domaga się m.in.: 1. ujawnienia i ukarania winnych podjęcia złej budowy "Zajazdu" w Wilamowie /straty w wyniku rozpoczęcia i przerwania budowy szacuje się na 1,2 mln zł/; 2. ukarania odpowiedzialnych za przyjęcie do realizacji błędnego projektu chlewni, 3. zbadania działalności prezesa W. Grabowskiego /m.in. wynajmowania obiektów spółdzielni znajomych/. MKZ Nysa stwierdza, że działania władz spółdzielni są sprzeczne z prawem oraz porozumieniami społecznymi i domaga się od wojewody opolskiego interwencji w tej sprawie. /tlx/.

Przywileje dla związków branżowych. Jak podaje Prezydium KZ "Solidarności" przy Zakładach Mechanicznych im. M. Nowotki w Warszawie, 7.07. przewodniczący Rady Zakładowej Zw. Zaw. Metalowców poinformował, iż otrzymał od ZG ZSM 10 miejsc na dwutygodniowe bezpłatne kolonie w NRD przeznaczone wyłącznie dla dzieci członków ZSM. /tlx/.

25.05. przewodniczący branżowego Federacyjnego Związku Zawodowego Pracowników Prasy Radia i Telewizji rozesłał do wszystkich Rad Zakładowych i delegatów związku pismo informujące, że PZZPRTV od początku 1981 r. wprowadza dopłatę do czasów w wysokości 1/4 ceny skierowania /nie wyższej jednak niż 500 zł/ dla tych członków związku, którzy spędzają wczas w własnych ośrodkach PZZPRTV. Dopłata stanowiąca "częściową rekompensatę z tytułu wzrostu cen skierowań" /pochodzi z własnych funduszy Związku pozostających w dyspozycji Zarządu Głównego/.

Z kolei Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego wykupił znaczną ilość atrakcyjnych wycieczek zagranicznych i oferuje miejsca na nich wyłącznie członkom tego związku. /"Niezależność" 9.07/.

Blockada radiowa 3.07. Komisja Zakładowa Kombinatu Obrabiarek "PONAR" w Pruszkowie przekazała informację o zarządzeniu dyrektora w sprawie funkcjonowania radiowozu: 1/ za pracę rozgłoszeń odpowiada upoważniony przez dyrektora pracownik, 2/ komunikaty i inne informacje winny być złożone przed emisją do działu organizacji i zarządzania, 3/ w szczególnym przypadku zgodę na emisję wyraża dyrektor, 4/ informacje powinny być podpisane przez kierownika działu, skąd kierowana jest do emisji, 5/ po podaniu informacji należy ją złożyć w aktach. /tlx/.

Przeciw dezinformacji w "Głosie Marynarza i Rybaka" 10.07. Prezydium Krajowej Sekcji Żeglugi i Gospodarki Morskiej NSZZ "Solidarność" w telexie skierowanym do min. St. Bejgera, szefa Centralnego Urzędu Gosp. Morskiej zaprotestowało przeciw złamaniu przez PZP porozumienia z 8.05 dot. rzetelności i aktualności informacji zamieszczanych w "Głosie Marynarza i Rybaka" /patrz AS nr 15, s. 208/. Prezydium stwierdza, że do 14.07. redakcja "Głosu Marynarza i Rybaka" w miarę rzetelnie wywiązywała się z porozumienia. Od 14.07. kiedy to redaktor H. Boruciński go zawieszono w pełnieniu funkcji - "Głos" stał się ponownie gazetą ostro szeptowaną przez władze. W telexie czytamy m.in. "za zadaniem wstrzymać nam przez 35 lat szczepionki i jest im odpowiedzialny przeciw takim działaniom. /.../ my w odpowiedzi, że osoby wydające takie decyzje nie mają pojęcia o metodach prowadzenia skutecznej propagandy. /.../ Odpowiedzialność za konflikt, do którego może dojść obarczy stronę władzową. Przykładem reakcji naszych pracowników jest uchwała podjęta przez załogę u/s "Ziemia Krakowska", którą cytujemy: "Protestujemy przeciwko okrutnej propagandzie, prowadzonej przez "Głos Marynarza" i fałszowaniu wszystkich, co dotyczy ZSRR oraz "Solidarności". W szczególności przeciwko wyjęciu w informacji z przemówienia Za-

O NIEZALEŻNOŚĆ PRASY ZWIĄZKOWEJ

miatyna najistotniejszych szczegółów, w których występuje w sposób skandaliczny i niedopuszczalny w stylu Goebbelsa przeciwko narodowi polskiemu, fałszuje fakty, czyni z przywódców "Solidarności" faszystów, twierdzi, że Rulewski wcale nie był pobity itd. W tym stylu ogłupia naród radziecki i traktuje Polaków nie jako kraj zaprzyjaźniony, a wrogi /przemówienie to słyszeliśmy i widzieliśmy w radzieckiej telewizji w Murmańsku/. Dlaczego o tych faktach ani słowa? Dlaczego władze PRL pozwalają rzucać fałszerstwa i obelgi na naród polski? Dlaczego o tym nie informuje się społeczeństwa? Protestujemy przeciwko drukowaniu przemówień tych, którzy nas opłuwają i wiązaniu się do tej akcji "Głosu Marynarza" /tlx/

Pozew przeciwko A. Siwakowi. 7.07. do Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy wpłynął pozew J.Domagały, przew. KZ "Solidarności" rzeszowskiego "Instalu" przeciwko członkowi KC A.Siwakowi. J.Domagała już w marcu wystosował list do St.Kani, w którym protestuje przeciwko wystąpieniu A.Siwaka na VIII Plenum KC PZPR i cytuje jego wypowiedź: na przykład w "Hucie Katowice" szef "Solidarności" Jan Domagała, w ciągu 15 lat ubierał 7 wyroków za kradzież, za gwałt, za niezapłacenie alimentów, bigamię, za przebranie się w mundur MO i karanie ludzi mandatami". W liście czytamy dalej: "Oświadczam, że to co powiedział z trybuny Pł. num z-ca członka KC Ob.Albin Siwak jest wierutnym kłamstwem. Po pierwsze: nie jestem szefem "Solidarności" w Hucie Katowice. Jestem przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych "Instal" Rzeszów Zarząd Robót Huty "Katowice". Po drugie: wysłane są z palca wiadomości określające mnie jako kryminalistę. Oświadczam, że nie byłem karany za gwałt, kradzież, niezapłacenie alimentów oraz przebranie się w mundur MO /.../ Nie zostałem skazany żadnym wyrokiem skazującym mnie na karę pozbawienia wolności".

J.Domagała zażądał publicznego przeproszenia i wpłacenia przez Siwaka 20 tys. zł. na fundusz budowy pomnika Korfańtego w Katowicach tytułem zadośćuczynienia. W przeciwnym razie zapowiadał wystąpienie na drodze sądowej. Na list swój do dziś nie otrzymał odpowiedzi. /AS/

W sprawie audycji o A. Siwaku. 7.07. rzecznik prasowy Zarządu Regionalnego Dolnego Śląska wydał oświadczenie w sprawie audycji o Albinie Siwaku nadanej w TV bezpośrednio po II wydaniu DTW. W oświadczeniu czytamy: "Pan Albin Siwak dowodząc słuszności swych krytycznych wobec "Solidarności" tez, posłużył się cytatami pochodzącymi z pisma "Demokracja Związkowa" przypisując "Solidarności" we Wrocławiu wydawanie tego pisma. Oświadczam, że pismo to nie ma nic wspólnego z naszym Związkiem, co więcej ma ono charakter prowokacyjny - podszywając się pod "Solidarność" dąży do wielokrotnie dowody wrogości wobec naszego Związku". "Demokracja Związkowa" jak informuje BI Wrocław, jest wydawana przez dr. L.Skonkę, znanego z wywiadu w piśmie "Rzeczywistość". L.Skonka i jego wydawnictwo często cytowane jest też w biuletynach partyjnych. /BIW/ 9.07. KZ przy Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Częstochowie zaprotestowała przeciwko wykorzystywaniu środków masowego przekazu do dezinformacji społeczeństwa. Przykładem takiej działalności jest np. nadeślanie przez TV reportażu w sprawie Albina Siwaka, kt. - zdaniem autorów protestu - "jest wyśniewaniem elementów antysocjalistycznych przeciwnych ruchowi odnowy w Polsce". /tlx/

Prowokacja antyradzieckie. 8.07. ZR NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze w związku z pojawieniem się na murach w Żaganiu plakatów i hasel antyradzieckich - wydał oświadczenie popierające stanowisko Miejskiej Komisji Koordynacyjnej "Solidarności" w Żaganiu, która zdecydowanie potępiła tę akcję. W oświadczeniu stwierdza się: "Te nieodpowiedzialne wystąpienia można traktować jako prowokację mającą na celu wywołanie zamętu w kraju oraz rozbudzenie zaniepokojenia u sojuszników PRL/.../ Raz jeszcze apelujemy o spokój, rozsądek i rozagę, tak potrzebną w tych trudnych dla naszego kraju dniach". /tlx/

Zbaczanie szczeniaka radzieckiego. 8.07. w Chocianowcu zniszczony został pomnik żołnierzy radzieckich. Oddział NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk w Łunicy wydał oświadczenie, w którym potępił ten czyn zaapelował do organów ścigania o szybkie podjęcie śledztwa. /tlx/

Śledztwo przeciw "Solidarności" Ziemi Puławskiej. 11.07. Rzecznik prasowy Regionu Środkowo-Wschodniego poinformował, że KW MO w Lublinie wszczęła postępowanie wyjaśniające w sprawie biuletynu "Solidarności" Ziemi Puławskiej z art. 237 KK /"Kto znieważa organ państwowy lub organizację polityczną... podlega karze pozbawienia wolności do lat 2..."/ i art. 283 kk § 1 /"Kto na terytorium PRL dopuszcza się czynnej napaści na osobę zajmującą naczelne stanowisko w obecnym państwie... podlega karze pozbawienia wolności do lat 10"/. Redakcji zarzuca się opublikowanie artykułów i rysunków, które "szkodzą uczciwemu międzynarodowemu PRL, mają charakter antyradziecki i obrażają godność Narodu Polskiego".

7.07. przesłuchano w tej sprawie członka redakcji J.Ostrowskiego, a 9.07. A.Berbecia. Jednocześnie Prokuratura Rejonowa dla miasta wszczęła postępowanie przeciwko redakcji w związku z art. 178 § 2 KK /"Kto podnosi lub rozgłasza nieprawdziwy zarzut o postępowaniu lub właściwościach innej osoby, grupy osób lub instytucji... podlega karze pozbawienia wolności do lat 3"/. Przyczyną wszczęcia postępowania był zamieszczony w "Solidarności Ziemi Puławskiej" artykuł o komendancie MO w Końskowoli, który osobiście zrywał ulotki "Solidarności". W sprawie tej przesłuchano 10.07. Ostrowskiego i A.Kowalczyka. /AS/

Szykany wobec pisma związkowego. 10.07. odbył się w Fabryce Maszyn Rolniczych "Kraj" w Kutnie 1-godzinny strajk dla poparcia drukowanego w zakładzie "Biuletynu Ziemi Kutnowskiej". W czasie strajku kolportowano ostatni numer pisma, którego druk próbował zatrzymać dyrektor fabryki. Jako pretekst do poby zatrzymania publikacji biuletynu posłużył artykuł J.Ciesielskiego "Ja w sprawie erztz - socjalizmu" /patrz AS nr 15, s.304/, a także druk wspomnień W.Gomuły oraz raportu J.Swiatły o działalności Urzędu Bezpieczeństwa. /AS/

Przeciwko cenzurowaniu pisma OBR Tekoma. Pismo organizacji zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Ośrodku Badawczo-Rozwojowym TEKOMA w Warszawie opublikowało wywiad z przewodniczącym KZ, w którym użył on słowa "agresor" w kontekście, z którego wynikało, że może chodzić o ZSRR w wypadku wkroczenia jego wojsk do Polski. W tym samym numerze opublikowano w reportażu z Grójca, żartobliwe uwagi na temat Nadziei Krupskiej, która mieszkała tam w dzieciństwie. Oba teksty wywołały sprzeciw zakładowej POP wyrażony w skierowanym do redakcji liście otwartym. W kolejnym numerze na list ten odpowiedział żartakowany w nim przewodniczący KZ. W wyniku tej polemiki dyrektor zakładu postanowił kontrolować kolejne numery pisma, stawiając to jako warunek wydania zgody na ich powielanie. Po odrzuceniu przez dyrektora przygotowanego numeru redakcja zdecydowała się na wydawanie pisma własnym nakładem /koszt 1 egz. - 25 zł./ /AS/

Protest przeciwko konfiskacji "Radomskiego Czerwca". 9.07. przeciwko konfiskacji biuletynu "Radomski Czerwiec 76" /patrz: AS nr 23, s.211/ zaprotestował Radomski Komitet Obrony Więzionych za Przekonania, powołując się na art. 83 Konstytucji i przypominając, że pkt. 4 Porozumienia Gdańskiego gwarantuje "pełne przestrzeganie swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym". W oświadczeniu czytamy: "Jeżeli ktoś w tym wypadku naruszył przepisy, to nie kto inny tylko ci, którzy zdecydowali o konfiskacie 5 tys. egz. "Radomskiego czerwca 76" /tlx/

11.07. WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Rzeszowskiego wydało oświadczenie protestujące przeciwko akcji SB i prokuratury, w wyniku której skonfiskowano biuletyn "Radomski Czerwiec 76" /patrz: AS nr 23, s.211/. W oświadczeniu czytamy m.in. "Uważamy, że tego typu akcje są szkodliwe, a szczególnie teraz mają na celu prowokowanie naszego Związku /.../ NSZZ "Solidarność" Regionu Rzeszowskiego zdecydowanie popiera wszelkie decyzje "Solidarności" Ziemi Radomskiej przeciwstawiające się bezprawnym działaniom SB i prokuratury".

11.07. Prezydium MKR "Solidarność" Ziemi Radomska wydało drugie już oświadczenie ws. konfiskaty biuletynu "Czerwiec 76". W oświadczeniu czytamy m.in.: "Wobec nasilania się w ostatnich dniach działań prokuratury i współpracującej z nią Służby Bezpieczeństwa, MKR NSZZ "Solidarność" Ziemi Radomska ponawia swój zdecydowany protest przeciwko łamaniu podstawowych zasad Konstytucji PRL i naruszaniu porozumień społecznych. Żądamy natychmiastowego zaprzestania represji oraz zwrotu skonfiskowanych materiałów związkowych" /tlx/

weszli do Prezydium. Zebrani zaprezentowali przeciwko przyjęciu przez Stowarzyszenie Patriotyczne "Grunwald" "Roty" za swój hymn. Na wniosek H. Kuczyńskiego, do którego Prezydium zwróciło się o zorganizowanie wydawania ogólnopolskiego pisma NSZZ RI, ustalono, że będzie ono nosić nazwę "Solidarność Rolników". H. Kuczyńska zaaprobowała do WKZ-ów o pomoc finansową w formie zaliczki na zakup maszyn i papieru.

Następnie dyskutowano nad sprawą CZKIOR. St. Mojsesowicz /Bydgoszcz/ przedstawił taw. bydgoski model funkcjonowania kółka rolniczego. Kółko zrzeszone w WKZIOR wypełniało tylko funkcje gospodarcze, nie zachowując natomiast statusu związku zawodowego.

G. Janowski zaproponował, aby tam gdzie nie ma kółek zakładać Chłopskie Spółdzielnie Obsługi Rolnictwa oraz przedstawił projekt organizacji NSZZ RI na szczeblu gminnym i program jej działania /patrz: Dokumenty, s. 305/.

Następnie - w związku ze zwlekaniem przez Rząd z realizacją pktu 20 Porozumienia Rzeszowskiego /sprawa podziału Pandusza Rozwoju Rolnictwa - patrz: AS nr 20, s. 212/ zebrani większością głosów podjęli decyzję o wzywaniu wszelkich akcji protestacyjnych do 15.08.81. Po tym terminie, jeśli rząd nie rozpatrzy tej sprawy, związek zaaprobował do swoich członków o nie płaćcie drugiej raty podatku gruntowego za 1981 r.

G. Janowski zawiadomił delegatów, że Episkopat podjął się roli mediatora w konflikcie między NSZZ RI "Solidarność" a "Solidarnością Chłopską" i innymi tworzącymi się związkami rolników. Na 13.07. przewidziano spotkanie Episkopatu z przedstawicielami poszczególnych związków. NSZZ RI reprezentował będzie delegacja pod przewodnictwem J. Kułaja. Na zakończenie utworzono kilka grup roboczych w ramach Prezydium, które zajmą się sprawami, jakich nie zdołano omówić na Zjeździe. Termin następnego zjazdu OKZ ustalono wstępnie na początek sierpnia. Zebranie zakończyło się ok. 2-ej w nocy.

Oprac.: R. Naszkowska

WKZ w Rzeszowie w/s poprawek do Statutu NSZZ RI. 7.07. na zebraniu Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego w Rzeszowie uchwalono oświadczenie w/s proponowanych zmian w Statucie. Zgłoszono zastrzeżenie do paragrafu 19 pkt. 3, kt. brzmi: "w skład Krajowej Rady wchodzi po 2 przedstawicieli każdego województwa, wybranych przez Wojewódzkie /Regionalne/ Zjazdy Delegatów". WKZ uznał, że wybory takie nie zapewniają właściwej reprezentacji i zaproponował przyjęcie zasad proporcjonalności z zastrzeżeniem, że każda organizacja regionalna ma minimum jeden mandat w Radzie Krajowej /tlx/.

Pomoc dla rolników 7.07. NSZZ "Solidarność" przy ZW ZSMP w Bielsku-Białej zwróciło się z apelem do młodzieży o przeprowadzenie przynajmniej dwu dni na rzecz rolnictwa, w szczególności podczas żniw. "Pomoc /.../ chociaż doraźna potrzebna jest wszystkim trzem sektorom rolnictwa w jednakowym stopniu. /.../ Wła-

łokrotnie mieliśmy do czynienia z sytuacją, iż /.../ część plonów ulegała zniszczeniu na skutek nieterminowych zbiorów. /.../ Powodzenie reformy gospodarczej w dużym stopniu zależy będzie /.../ od wyników ekonomicznych rolnictwa" - czytamy w apelu. /tlx/

KZ NSZZ "Solidarność" przy Polskiej Agencji Prasowej zwróciła się do przedstawicieli NSZZ RI "Solidarność" z ofertą pomocy w pracach polowych tam, gdzie odczuwa się brak rąk do pracy. /SIM 9.07/

Prezydium ZR NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze w porozumieniu z WKZ NSZZ RI "Solidarność" zwróciło się do wszystkich członków Związku z apelem o pomoc dla rolnictwa poświęcenie jednego dnia urlopu na pracę, przy żniwach /patrz: Dokumenty, s. 304/ /tlx/.

10.07. Prezydium KZ "Solidarności" przy Petrochemii Płockiej podjęło uchwałę o zorganizowaniu akcji pomocy rolnikom indywidualnym "Solidarność - żniwa 81". Proponuje przewidzieć, że: 1. NSZZ RI "Solidarność" Regionu Płockiego powiadomi o ilości potrzebnych pracowników, podając terminy i lokalizację miejsc pracy oraz zapewni aprowizację grup roboczych, 2. Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" w Płocku i KZ-ty regionu zorganizują transport, łączność i system przekazu informacji, 3. Prezydium ZR uzgodni z władzami terenowymi zasady udzielania pełnopłatnych zwolnień z pracy dla osób biorących udział w akcji żniwnej. /tlx/

STUDENCI

Posiedzenie KKK NIS 4-5.07. odbyło się w Warszawie posiedzenie KKK NIS, w trakcie którego omówiono m.in. trudności na jakie napotykają studenci wyjeżdżający za granicę. Poruszono sprawę Lenki Cvrkovej /patrz: AS nr 4, s. 102/, przeciwko której jak podaje Biuro Prasowe NIS według niesprawdzonych informacji - w dniu 8.07.br. ma być wytoczony proces o działalność między innymi na szkodę PRL. Przedstawiono prośbę studentów narodowości ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej o poparcie starań o rejestrację ich związków.

Poprzedni wniosek w tej sprawie złożony w Min. NSZWiT został odrzucony "ze względów formalnych". Przedyskutowano propozycję działania ORP oraz ZSMP na terenie wyższych uczelni. KKK zajęła w tej sprawie negatywne stanowisko. Podjęta została również uchwała w/s ustawy o szkolnictwie wyższym, w której KKK NIS protestuje przeciwko przewlekaniu przez organy administracyjne procedury legislacyjnej związanej z przygotowaniem nowej ustawy. Przy omawianiu nowelizacji rozporządzenia Min. NSZWiT o organizacjach studenckich, KKK NIS nie zmieniała swego stanowiska w sprawie strajków studenckich, żądając przyznania studentom prawa do tej formy protestu. /Biuro Prasowe NIS/.

Telegramy gratulacyjne dla nowego Prymasa Polski. Na ręce księdza biskupa Józefa Glempa wpłynęły liczne depesze gratulacyjne od Zarządów Regionalnych i Komisji Zakładowych. Oto ich fragmenty: "Z zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość o powierzeniu Waszej Eminencji godności Prymasa Polski. Wielki autorytet nieodżałowanej pamięci poprzednika Waszej Eminencji, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego sprawił, że na osobę Prymasa Polski zwrócone zostały oczy nie tylko całego Kościoła w Polsce, ale i wszystkich Polaków w Polsce i na świecie, a także innych narodów. /.../ W miłości do Ojczyzny będziemy razem z Waszą Eminencją zarówno w dobrych, jak i złych chwilach". /ZR woj. piotrkowskiego/.

"Czeka Księża Prymasa moc pracy i trudnych obowiązków, proszę jednak liczyć na to, że będziemy sercem i duszą po pierać księdza Prymasa". /ZR Elbląg/

"Życzymy Waszej Eminencji wszelkiej pomyślności w sprawowaniu urzędu, który w tradycji naszego narodu był zawsze symbolem jedności wszystkich Polaków i uosobieniem najwyższego autorytetu moralnego". /ZR Ziemi Łódzkiej/.

"Obecni na I Walnym Zjeździe Delegatów Regionu, przesyłają Księdzu Prymasowi, najserdeczniejsze gratulacje z życzeniami błogosławieństwa Bożego w trudnej roli przewodzenia Kościołowi w Polsce i realizacji testamentu "Soli Deo" Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego". /WZD Regionu Wielkopolski/ /tlx/

APEL MKZ MAŁOPOLSKA

"Od sierpnia do sierpnia"

1. W związku z planowaną na koniec sierpnia wystawą o rocznicę działalności NSZZ "Solidarność" zwracamy się do wszystkich MKZ i KZ z prośbą o pomoc w gromadzeniu materiałów.

Prosimy o przesyłanie /ew. wypożyczanie - wg uzgodnienia/ wydawnictw, druków, zdjęć i innych materiałów /odbitek xero/ obrazujących Waszą pracę i wydarzenia na Waszym terenie. Istnieje możliwość zakupu zdjęć wykonywanych specjalnie dla nas /format 18x24/ wg cenników KAN i ZPAF po uprzednim zamówieniu możliwe będzie nabycie kopii wystawy.

Prosimy kontaktować się z komisarzem wystawy p. St. Kulawskim, który dyżuruje w Sekcji Kultury MKZ Małopolska Kraków, al. Krasińskiego 11b. tel. 281-44 w. 84 w godz.: wtorek 16-17; środa 12-13; czwartek 12-13, lub bezpośrednio z Sekcją Kultury.

2. Wystawa powyższa poprzedzona będzie ogólnopolskim przeglądem plakatów i druków ulotnych "Solidarności" /tytuł roboczy: "Ulice są nasze"/. Ze względu na bliski termin otwarcia /1.08.81/ prosimy o przesyłanie w pierwszej kolejności plakatów, afiszów, ulotek itd. drukowanych bądź wykonywanych ręcznie, ew. zdjęć - zwłaszcza materiałów z sierpnia i jesieni.

Kontakt: Sekcja Kultury MKZ Małopolska. Prosimy o podanie osób, z którymi możemy się kontaktować u was w obydwu sprawach.

Sekcja Kultury MKZ Małopolska
Anna Kawalec

Oświadczenie przewodniczącego KKP NSZZ "Solidarność" w sprawie stanowiska związku ws. reformy gospodarczej.

W trudnym okresie działalności naszego Związku, kiedy ciągle konflikty i prowokacje ograniczały nas do działań interwencyjnych oraz przewlekłych rokowań, coraz częściej i głośniejsz rozlegały się zarzuty, że "Solidarność" uchyla się od przyjmowania na siebie przynajmniej części trudu odpowiedzialności za powstrzymanie procesu staczenia się naszej gospodarki w otchłań kryzysu. Zmobilizowało to znaczną część działaczy Związku, w kierunku czynnej odpowiedzi na alarmujące wezwania środowisk naukowych o różnych odcieniach ideologicznych do na tchmiasowego podjęcia działań na rzecz radykalnej reformy gospodarczej.

Zgodnie z ustaleniami, zawartymi w punkcie 6 Porozumienia Gdańskiego uznaliśmy za punkt wyjścia aktywizację najszerszych rzesz ludzi pracy w kierunku gospodarskiego włączenia się w walkę o racjonalne wykorzystanie sił i środków w każdym zakładzie pracy. Skuteczność takiej powszechnej mobilizacji załóg pracowniczych zagwarantować może wyłącznie autentyczny i pełnoprawny samorząd. Dlatego uznajemy inicjatywę działaczy Związku zmierzającą w kierunku organizowania samorządów pracowniczych za przedsięwzięcie zgodne z potrzebami społecznymi, najwłaściwszą drogą w kierunku uzdrowienia naszej gospodarki.

W tej sytuacji musimy uznać za zaskakujące i nielogiczne zarzuty wysuwane nie tylko przez wrogów wszelkiej odnowy lecz również przez oficjalnych przedstawicieli władz. Związek nasz usiłuje przejmować władzę. Jest to dowód niezrozumienia, działanie społecznie destrukcyjne.

Uważamy, że władze samorządy pracownicze, dają realną szansę na zespolenie sił wszystkich organizacji ludzi o różnych przekonaniach w działaniu na rzecz prawdziwej a nie formalnej jedności narodu.

Gdańsk, 10.07.1981 r.

Przewodniczący KKP
Lech Wałęsa

Uchwała Prezydium KKP w sprawie procedury powoływania Komisji Zjazdowej i Zjazdu Krajowego NSZZ "Solidarność"

Wobec zbliżającego się terminu I Zjazdu Krajowego i konieczności przygotowania go od strony programowej - Prezydium KKP na wniosek Krajowej Komisji Wyborczej postanowiło:

1. Zwrócić się do Zarządów Regionalnych o wybranie do dn. 15.07.81. spośród kandydatów na Zjazd Krajowy osób reprezentujących regiony w Komisji Zjazdowej.
2. Ustalić, że region ma prawo wyboru 1 członka Komisji Zjazdowej na każdych 30 delegatów na Zjazd Krajowy według proporcji: 25-45 delegatów - 1 przedstawiciel w Komisji; 46-75 delegatów - 2 przedstawicieli; 76-105 delegatów - 3 przedstawicieli; 106-135 delegatów - 4 przedstawicieli; 136-165 delegatów - 5 przedstawicieli w Komisji.
3. Przyjąć, że zakres i tok prac Komisji Zjazdowej zostaną ustalone przez Komisję na jej pierwszym posiedzeniu w dn. 16.07. br. i przedstawiony do zatwierdzenia na najbliższym posiedzeniu KKW.

Do Prezydium Rządu

Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" nie stawia sprzeciwu w sprawie wprowadzenia regulacji płać w resorcie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z zawartymi wcześniej porozumieniami. W stosunku do przewidywanych regulacji płać w innych grupach zawodowych i branżowych, Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" zastrzega sobie prawo wcześniejszych konsultacji.

Gdańsk, 7.07.1981 r.

Do Ministra Pracy, Płać i Spraw Socjalnych
Do Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego

W nawiązaniu do zawartych porozumień przez Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" w pełni akceptuje zawarte w w/w porozumieniach postulaty załóg dotyczące regulacji płać w tym resorcie i upoważnia Zarząd Regionalny we Wrocławiu do koordynacji zawartych porozumień przez sekcje: drzewiarzy, pracowników leśnictwa, przemysłu papierniczego; meblarskiego, płyt i sklejek i zapalek, transportu mebli. Termin wprowadzenia regulacji z dniem 1.07. br.

Gdańsk, 7.07.1981 r.

A p e l

W sytuacji katastrofalnego zaopatrzenia rynku wiele przedsiębiorstw, bardzo często Komisje Zakładowe "Solidarności", dokonuje tzw. handlu wymiennego między zakładami produkującymi atrakcyjne towary. Pod szczególną presją są ostatnio zakłady przemysłu tytoniowego. Apeluujemy do związkowców, aby nie dopuszczali do handlu

wymiennego artykułami konsumpcyjnymi między przedsiębiorstwami ponieważ jest to sprzeczne z ideą solidarności, naczelną zasadą naszego Związku.

Gdańsk, 7.07.1981 r. Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność"

O ś w i a d c z e n i e

W dniu 8 lipca 1981 r. w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług odbyła się konferencja w sprawie przedłużenia reglamentacji masła oraz okresowego obniżenia norm mięsa.

W konferencji wzięli udział: M. Jarociński - NSZZ "Solidarność", M. Koczwa - NSZZ "Solidarność", K. Hagemejer - NSZZ "Solidarność", T. Bartoszewicz - KAZZ, B. Piutowski - KAZZ, B. Rajewska-Olszańska - KAZZ, W. Bobocińska - MPSIS; K. Wróblewski - CPM, J. Komar - CPM, W. Majewski - CZSM.

W wyniku konferencji uzgodniono co następuje: - przyjęto bez zastrzeżeń przedłużenie reglamentacji masła do 31 grudnia br. z zachowaniem dotychczasowych norm, - przyjęto do wiadomości informację o konieczności czasowego obniżenia normy mięsa, równocześnie obecna na konsultacji związki zawodowe zaproponowały przekazać nie oficjalnego stanowiska resortu w tej sprawie do KKP NSZZ "Solidarność" i Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych. W rozmowach nie wzięli przedstawiciele Branżowych Związków Zawodowych, NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność" oraz Centralnego Związku Różek i Organizacji Rolniczych mimo zawiadomienia.

Za NSZZ "Solidarność"

/-/ podpis nieczytelny

Za Ministra Handlu

Wewnętrznego i Usług

/-/ podpis nieczytelny

Za Konfederację Autonomicznych

Związków Zawodowych /-/ podpis nieczytelny

S p o t k a n i e g r u p y r o b o c z e j
d/s żywności z przedstawicielami
M H W i U

Grupa robocza d/s żywności informuje, że w dniu 8.07.81. odbyło się spotkanie z przedstawicielami MHWIU w sprawach zaopatrzenia kraju w żywność. Podczas spotkania przedstawiono nam następujące propozycje:

1. Utrzymanie reglamentacji masła według obowiązujących dotychczas przydziałów do końca roku - grupa robocza zaakceptowała tę propozycję.
2. Czasowego obniżenia następujących norm przydziału mięsa /na okres sierpień - wrzesień/:
- Grupy C /z wyjątkiem pracowników dołowych kopalń/, z 5 do 4 kg miesięcznie.
- Grupy B /powszechnej/, z 3,7 do 3 kg miesięcznie.
- Grupy R /rolników z wyjątkiem dzieci i młodzieży/, z 2 kg do 1,6 kg.

Obniżka dotyczyłaby drugiej grupy jakościowej. Grupa robocza nie zajęła oficjalnego stanowiska w tej sprawie, zwracając się z prośbą o przekazanie tej propozycji Prezydium KKP. Wyjaśniamy ponadto, że parafowane przez nas porozumienie /w czerwcu br./ określało pierwotną wysokość norm od 1.08.81. Takie wielkości przewidziane są również w zaakceptowanym projekcie Rady Ministrów.

3. Wprowadzenie niektórych towarów krajowych do obrotu w placówkach Pewex-u /projekt przesłano KKP/. Grupa robocza nie określiła stanowiska w tej sprawie, uważa jednak, że należałoby tę propozycję przyjąć pod warunkiem przeznaczenia uzyskanych środków dewizowych na import żywności.

Bydgoszcz 9.07.1981 r.

Za grupą roboczą

Marek Jarociński

Marek Koczwa

A p e l

Kraj nasz znajduje się na krawędzi głodu. Ogromne sumy pochłania import żywności. Tymczasem zbliżające się żniwa zapowiadają dobre plony. Trzeba je zebrać szybko i sprawnie, tak by nic się nie zmarnowało.

W związku z tym Prezydium Zarządu Regionalnego NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze w porozumieniu z Wojewódzkim Komitetem Założycielskim NSZZ RI "Solidarność" zwraca się do wszystkich członków Związku "Solidarność" o to by przyjąć rolnictwu z pomocą i poświęcić jeden dzień urlopu na pracę przy żniwach. Liczymy na to, że inicjatywę tę podejmą wszyscy związkowcy w kraju. Zainteresowanych tą formą pomocy dla rolnictwa prosimy o kontaktowanie się z Zarząd Regionalnym NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze.

Zielona Góra, 8.07.81 r. Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze

O ś w i a d c z e n i e

MKZ Małopolska do rozmów z Prezydium m. Krakowa, wojewodą Nowosądeckim i Tarnowskim w sprawie gospodarki żywnościowej i zaopatrzenia.

1. W związku z narastającymi trudnościami zaopatrzeniowymi, które budzą poważne zaniepokojenie MKZ NSZZ "Solidarność" - Małopolska domaga się zapewnienia kontroli spo

- cznej całości gospodarki żywnościowej regionu.
2. Postulujemy przekazanie niezbędnych do nawiązania kontaktów rozmów danych dotyczących trybu sprawowania przez związek społecznej kontroli podziału artykułów pierwszej potrzeby, w tym żywności, a mianowicie:
 - a/ aktów normatywnych regulujących gospodarkę żywnościową i gospodarkę innymi towarami rynkowymi,
 - b/ nazw i adresów instytucji oraz konkretnych stanowisk służbowych podejmujących decyzje w sprawach rozdziałów towarów,
 - c/ rozdzielników wydawanych centralnie lub województwach d/ wykaz zakładów realizujących skup, przetwórstwo i dystrybucję żywności i artykułów pierwszej potrzeby, z uwzględnieniem podległości organizacyjnej,
 - e/ wybranych danych szczegółowych, w rozbiu miesięcznym lub gdy to niemożliwe kwartalnie, wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do oświadczenia.
 3. Zgodnie z uchwałą Krajowej Komisji Porozumiewawczej/Gdańsk, dn. 29.05.1981/ oświadczamy, że wobec krytycznej sytuacji nie uznajemy żadnych ograniczeń informacji o stosunku magazynowania i ruchu żywności, wynikających z tak zwanej tajemnicy służbowej.
 4. Postulowane przekazanie informacji ma charakter wstępny - oczekujemy odpowiedzi w terminie dwu tygodni, po czym rozpoczniemy rozmowy zmierzające do ustalenia stałych form kontroli związkowej.

Załącznik do Oświadczenia
MKZ Małopolska.

Zakres niezbędnych informacji dotyczących gospodarki żywnościowej:

- gospodarka mięsna i przetworów mięsnych:
 - wielkość skupu zwierząt rzeźnych w województwie gatunkami i klasami,
 - ilość i masa ubijanych zwierząt w zakładach mięsnych i mniejszych ubojniach,
 - masa przerobu półtuszy na szynki i łopatki konserwowe przeznaczonych do konsumpcji w stanie nieprzerobionym,
 - dostawy mięsa i przetworów do sieci handlu detalicznego, zakładów żywienia zbiorowego, odbiorców pozarynkowych
 - wielkość produkcji skupu i dostaw drobiu na rynek,
 - gospodarka zbożowa:
 - określenie zapasów zboża w magazynach i elewatorach wg gatunków /pszenica, żyto, owies, jęczmień, kukurydza/ przeznaczonych dla ludności,
 - wielkość przemianu zboża na mąkę, kaszę, płatki, grysik itp.
 - wielkość dostaw mąki do piekarni, do bezpośredniej sprzedaży i do odbiorców pozarynkowych,
 - wielkość dostaw pozostałych przetworów zbożowych,
 - gospodarka mlekiem i przetworami mlecznymi:
 - wielkość skupu mleka,
 - ilość mleka dostarczana na rynek do bezpośredniej konsumpcji,
 - ilość pozyskiwanej śmietany,
 - ilość śmietany przeznaczona do bezpośredniej sprzedaży wg asortymentów,
 - ilość produkowanego masła wg asortymentów,
 - ilość mleka przeznaczona do produkcji serów twardych, i wielkość produkcji tych serów,
 - ilość mleka przeznaczona do produkcji twarogów tłustych i chudych oraz wielkość produkcji tych twarogów,
 - ilość mleka przeznaczona do produkcji mleka w proszku itp.
 - wielkość produkcji innych artykułów tzw. galanterii mleczarskiej /jogurt, kefir, kremy, lody itp./
 - dostawy masła, serów twardych, twarogów i galanterii na rynek.
 - inne artykuły:
 - produkcja i dostawy pieczywa cukierniczego,
 - produkcja i dostawy artykułów cukierniczych.
- Powyższe dokumenty, opracowane przez OPSZ przyjęte zostały na zebraniu zarządu MKZ. Jednocześnie teksty przekazano następnie prezydentowi Krakowa oraz wojewodom Tarnobrzegu i Nowego Sącza. O treści odpowiedzi oraz dalszych pracach informować będziemy na bieżąco.

Stanowisko Krajowej Rady
Sekcji Emerytów i Rencistów
oraz OPSZ-ów do rozmów z
Rzadem.

Minimalne wielkości świadczeń:

1. minimalna emerytura i renta inwalidzka I i II grupy nie mogą być niższe od minimum socjalnego samotnego emeryta.
 2. minimalna renta rodzinna nie może być niższa od minimum socjalnego 1 osoby w rodzinie emeryckiej,
 3. minimalna renta inwalidzka III grupy równa się minimalnej emeryturze w przypadku, gdy rencista nie może uzyskać pracy w swoim zawodzie lub też przekroczył wiek emerytalny, w innym wypadku powinna być niższa.
- Urealnienie starego portfela.
1. Za stary portfel uznajemy wszystkie emerytury i renty przyznane przed 1.01.1981 r.
 2. Urealnienie dokonane ma być w następujący sposób:
 - do podstawy wymiaru każdej emerytury i renty dodaje się kwotę równą różnicy pomiędzy przeciętną płacą w gos-

podarce uspołecznionej w IV kwartale 1980 r. a płacą przeciętną z roku przyznania danego świadczenia;

- nowa wysokość podstawy wymiaru stanowi podstawę do wyliczenia obowiązującej wysokości świadczenia według obowiązujących obecnie zasad wymiaru.

3. Ze względu na koszty likwidacji starego portfela proponuje się prowadzić je etapowo, przy czym w każdym etapie wszyscy otrzymują odpowiednią część przysługującej podwyżki, a osoby które przekroczyły odpowiedni wiek /emeryci 70 rok życia, renciści 50 rok życia/ uzyskują całą kwotę w momencie, gdy wiek ten przekroczyli.

Rekompensata wzrostu kosztów utrzymania.

1. Za podstawę rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania przyjmuje się wzrost przeciętnej płacy w gospodarce uspołecznionej.

2. Każda emerytura i renta powinna podlegać rekompensacie.

wariant I: poprzez uwzględnienie tego wzrostu w podstawie wymiaru świadczenia,

wariant II: poprzez uwzględnienie tego wzrostu w wysokości świadczenia /w tym przypadku należałoby odejść od techniki wymiaru przy zmianie świadczeń i uzależnić wysokość świadczeń od wysokości świadczenia emerytalnego/.

Postuluje się, aby pierwszy etap likwidacji starego portfela oraz podniesienie świadczeń do poziomu minimalnego nastąpiło już w tym roku, a rekompensata z tytułu wzrostu kosztów utrzymania powinna przysługiwać za 1981 rok.

Powyższe ustalenia nie zastępują nowelizacji ustawy emerytalnej.

Warszawa 9.07.1981 r. Przewodniczący Grupy Roboczej KKP NSZZ "Solidarność" d/s rent i emerytur E. Naszkowski, szef Grupy Roboczej KKP NSZZ "Solidarność" d/s Rent i Emerytur S. Okuński, ekspert OPSZ przy KKP Krajowej Rady Emerytów i Rencistów - I. Wóycicka

Oświadczenie MKZ

w sprawie zwolnień pracowników i przerzucania na barki robotników kosztów kryzysu.

W związku z licznymi próbami przerzucania na robotników ciężarów związanych z pogarszającą się sytuacją gospodarczą Polski, Zarząd MKZ Nysa oświadcza co następuje:

1/ Katastrofalna sytuacja kraju spowodowana została niekompetencją i szkodnictwem aparatu partyjno-administracyjnego wszystkich szczebli. Do istniejących trudności przyczynili się zarówno ludzie wchodzący w skład ścisłego kierownictwa jak i funkcjonariusze szczebli niższych, ponoszą oni odpowiedzialność karną lecz przede wszystkim polityczną. Niestety jak do tej pory ludzie ci znajdują się w dalszym ciągu na eksponowanych stanowiskach umożliwiających im cały czas kontynuowanie szkodnictwa oraz paraliżowania wszystkich prób reform, tak więc nie została usunięta jedna z podstawowych przyczyn kryzysu to jest niekompetentny i zdeprawowany aparat partyjno-administracyjny.

2. Nie została usunięta również inna przyczyna - wadliwa struktura gospodarki narodowej, jej scentralizowanie i upaństwowienie. Przygotowanie reformy gospodarczej, która byłaby skutecznym środkiem powstrzymującym rozwój naszej gospodarki, powierzono ludziom bezpośrednio odpowiedzialnym za spowodowanie kryzysu i wpełnięcie nas wszystkich w bagno stagnacji. Odsunięto od procesu przygotowania reformy najwybitniejszych polskich ekonomistów, a powierzono jej przygotowanie dziennikarzom partyjnych gazet i emerytowanym funkcjonariuszom aparatu, który tę gospodarkę rozłożył.

3. Stwierdzamy, iż rząd premiera Jaruzelskiego nie spełnił pokładanych w nim nadziei. W przeciagu ofiarowany nam przez społeczeństwo dni spokoju, rząd ten nie zrobił nic by sytuację gospodarczą poprawić i zmienić tragiczne położenie szerokich rzesz społeczeństwa. Wszystkie poczynania władz w tym okresie miały charakter dożny i były poczynaniami małej wagi. Nie dość, że nie podjęto żadnych znaczących przedsięwzięć zmierzających do poprawy sytuacji ale nie podjęto również żadnej poważnej próby przygotowania koncepcji takich przedsięwzięć. Oczekiwały od dawna rządowy raport o stanie gospodarki okazał się dokumentem o minimalnej zawartości treściowej i stojącym na żenująco niskim poziomie.

4. Nie spełniono również postulatów społeczeństwa, których realizacja nie wymagałaby żadnych nakładów materialnych, a poprawiłyby znacznie społeczny klimat w naszym kraju. Nie zrealizowano postulowanego znacznego ograniczenia cenzury, nie ujawniono i nie ukarano winnych bydogoskiej prowokacji, nie zapewniono naszemu związkowi dostępu do środków społecznego przekazu.

5. W sytuacji, gdy władze nie zrobiły nic by poprawić sytuację społeczno-gospodarczą w naszym kraju i zahamować spadek stopy życiowej społeczeństwa, w sytuacji, gdy nadal następuje rozprężenie gospodarki spowodowane wadami strukturalnymi i nieudolnością aparatu administracyjnego - skutki pogarszającej się sytuacji gospodarczej próbuje się przerzucić na barki pracy. Jednocześnie

nie winni kryzysu piastują nadal odpowiedzialne stanowiska państwowe i partyjne, żyją nadal w warunkach dostatku i braku jakiegokolwiek zagrożenia. W takiej sytuacji nie możemy się zgodzić i nigdy się nie zgodzimy by dochody pracowników, członków naszego związku, uległy zmniejszeniu wskutek bałaganu i niedowładu organizacyjnego naszego wspólnego pracodawcy - biurokratycznego państwa.

Nie zgodzimy się na redukcję i zwalnianie pracowników z powodu braków materiałowych, czy energetycznych. Decyzje takie moglibyśmy zaakceptować jedynie po wynegocjowaniu przez rząd z władzami naszego związku sprawiedliwych i satysfakcjonujących nas zasad wprowadzenia za siłków dla osób czasowo pozostających bez pracy, przy czym jako zasadę uznajemy dobro pracownika i obowiązki państwa wynikające z tytułu prawa do pracy. Dopóki takie zasady nie zostaną przedstawione i zaakceptowane przez nasz związek, dopóty nie zgodzimy się na redukcję. Nie zgadzamy się również na ograniczanie zarobków przez skrócenie czasu pracy czy też stwarzanie innych niekorzystnych warunków uniemożliwiających pracownikowi osiągnięcie pełnej wydajności i uzyskanie płacy na o najniższym dotychczasowym poziomie. Takie postępowanie jest zaniedbywaniem obowiązków pracodawcy i z tego tytułu pracownicy nie mogą ponosić konsekwencji. W związku z powyższym oświadczamy, iż jeśli w którymś z zakładów wchodzących w skład Regionu MKZ Nysa nastąpi zagrożenie interesów pracowników, zacydowanie jesteśmy użyć wszelkich dostępnych nam środków, do strajku włącznie, dla obrony naszych członków.

Nysa, 7.07.1981 r. Zarząd MKZ NSZZ "Solidarność" w Nysie

Oświadczenie

Przedstawiciele Samorządów Pracowniczych z około tysiąca przedsiębiorstw z obszaru całego kraju na spotkaniu w dniu 8 lipca 1981 roku w Stoczni Gdańskiej zorganizowanym przez Sieć Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" Wiodących Zakładów Pracy oświadczają:

1. Rząd nie licząc się ze społeczeństwem, z załogami zakładów pracy i wieloma milionami członków NSZZ "Solidarność" skierował do Sejmu projekty ustaw:
 - o przedsiębiorstwie państwowym,
 - o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego, bez uprzedniej konsultacji społecznej.
 Raz jeszcze podkreślamy, że wyżej wymienione projekty ustaw nie odpowiadają potrzebom i oczekiwaniom załóg i społeczeństwa.
2. Obecnie w niezwykle trudnej sytuacji ekonomicznej kraju istnieje pilna potrzeba niezwłocznego tworzenia w przedsiębiorstwach państwowych samorządów pracowniczych, których zadania, działalność i sposób powstawania określa Regulamin Komitetu Założycielskiego opracowany przez Sieć Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" Wiodących Zakładów Pracy.

3. Zwracamy się do Sejmu PRL, by przedmiotem rozważań posłów i debaty poselskiej na posiedzeniach Sejmu i w komisjach sejmowych był również społeczny projekt ustawy o przedsiębiorstwach społecznych opracowany przez Sieć Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" Wiodących Zakładów Pracy, wyrażający idee autentycznej samorządności. W pracach komisji sejmowych pracujących nad zagadnieniami przed przedsiębiorstwami i samorządu pracowniczego powinni brać udział przedstawiciele władz NSZZ "Solidarność" i Sieci Wiodących Zakładów Pracy.

4. Komisje Zakładowe NSZZ "Solidarność" powinny udzielać wszelkiej najdalej idącej pomocy w powstawaniu samorządów o których mowa w punkcie 2.

5. Zwracamy się do Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" aby na najbliższym posiedzeniu:

- podjęła generalną uchwałę w sprawie samorządu oraz udzieliła pełnego poparcia dla społecznego projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym,
- zajęła stanowisko, iż Grupa Negocjacyjna KKP prowadząca rozmowy z Komitetem Ekonomicznym Rady Ministrów, nie może wyrazić zgody na jakąkolwiek zmianę cen, bez przedstawienia przez rząd konkretnego programu głębokiej, strukturalnej reformy gospodarczej typu samorządowego i bez podjęcia przez Radę Ministrów jednoznacznych decyzji gwarantujących realizację tej reformy.

6. Do czasu wypracowania innych form współpracy międzyregionalnej przedstawiciele samorządów pracowniczych z około tysiąca zakładów pracy z obszaru całej Polski, u p o w a ż a n i a j a Sieć Wiodących Zakładów Pracy do reprezentowania ich opinii wobec rządu i Sejmu, w sprawach reformy gospodarczej i ustawy o przedsiębiorstwie i samorządzie.

7. Należy tworzyć w regionach zespoły /sieci, rady koordynacyjne samorządów pracowniczych działających wspólnie z Zarządami Regionalnymi NSZZ "Solidarność".
8. Regionalne rady /zespoły, sieci/ koordynacyjne samorządów pracowniczych powinny rozważyć i wybrać formy współpracy międzyregionalnej.

9. Zebrani popierają załogę PLL "LOT" i "Polimex" w ich dążeniach do prawidłowej samorządności i samodzielności przedsiębiorstwa z prawem wyboru, powoływania i odwoływania dyrektora przez załogę przedsiębiorstwa.

10. Zapoznać załogi przedsiębiorstwa z tekstem projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym i tekstem niniejszego oświadczenia. Wykorzystać związkowe i społeczne środki masowego przekazu.

Uchwała w sprawie samorządu pracowniczego.

Delegaci na pierwsze Walne Zebranie NSZZ "Solidarność" Regionu "Pobrzeże" z siedzibą w Koszalinie, podjęli w wyżej wymienionej sprawie uchwałę następującej treści:

1. Rządowe projekty ustaw: o przedsiębiorstwach państwowych, o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego - nie odpowiadają potrzebom i oczekiwaniom załogi i społeczeństwa.

2. W obliczu kryzysowej sytuacji ekonomicznej, istnieje potrzeba niezwłocznego powoływania w przedsiębiorstwach Komitetów Założycielskich samorządów pracowniczych. Działalność ich określa regulamin Komitetu Założycielskiego samorządu pracowniczego opracowany przez Sieć Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy w Polsce.

3. Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" w każdym przedsiębiorstwie państwowym powoła zespół do spraw samorządu pracowniczego, który udzielać będzie pomocy w powstaniu samorządu w danym przedsiębiorstwie. Do najważniejszych zadań tego zespołu należy przygotowanie załogi do tworzenia samorządu pracowniczego i aktywnego uczestniczenia w nim /szerokie informowanie o idei samorządności, kwalifikacje zawodowe i moralne członków załogi wybieranych do organów samorządu pracowniczego/.

4. Zwracamy się do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej by przedmiotem rozważań posłów i debaty poselskiej na posiedzeniach Sejmu i w komisjach sejmowych był również społeczny projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym opracowany przez Sieć organizacji zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy w Polsce. W pracach komisji sejmowych zajmujących się zagadnieniami przedsiębiorstwa i samorządu pracowniczego /załogi/ powinni brać udział przedstawiciele NSZZ "Solidarność" rekomendowani przez KKP.

5. Zobowiązujemy naszego przedstawiciela w Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność", aby na najbliższym posiedzeniu KKP:

- udzielił poparcia dla projektu przedsiębiorstwa społecznego złożonego w Sejmie przez Sieć organizacji zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy w Polsce,
- zajęła stanowisko, iż grupa negocjacyjna KKP NSZZ "Solidarność" rozmawiająca z Komitetem Ekonomicznym Rady Ministrów nie może wyrazić zgody na ruch cen bez przedstawienia przez rząd konkretnego programu reformy gospodarczej typu samorządowego i bez jednoznacznego podjęcia przez Radę Ministrów decyzji gwarantujących realizację reformy.

Koszalin, dn.

Oświadczenie Prezydium Mazowska ws. samorządów

Od kilkunastu dni w środkach masowego przekazu trwa atak na społeczne inicjatywy zarządzania przedsiębiorstwem. Opinię publiczną wprowadza się celowo w błąd przedstawiając tego typu inicjatywy jako próbę przejęcia przez nasz związek majątku ogólnonarodowego. W rzeczywistości NSZZ "Solidarność" jedynie popiera inicjatywy załóg pracowniczych. Od kilku miesięcy trwa akcja sieci wiodących zakładów pracy, która wypracowała i opublikowała projekty działań w zakresie reformy gospodarczej i ustaw o przedsiębiorstwie społecznym i samorządzie pracowniczym. Wbrew twierdzeniom propagandy nie przewidują one bynajmniej zawiądnienia własnością społeczną, lecz dążą do urzeczywistnienia konstytucyjnej zasady społecznej własności środków produkcji, poprzez wprowadzenie efektywnego samorządu załogi przedsiębiorstwa. Opór centralnego aparatu gospodarczego jest spowodowany obawą przed utratą swych posad. Na tym tle trzeba oceniać ostatnie wydarzenia w PLL LOT.

Minister Komunikacji Mieczysław Jajfy, łamiąc obowiązujące przepisy mianował bez zgody przedstawicieli załogi nowego dyrektora. W pełni popieramy protest załogi PLL LOT. Ze względu na ogólnopolski charakter konfliktu Prezydium NSZZ "Solidarność" region Mazowsze postanowiło zwrócić się do Krajowej Komisji Porozumiewawczej Związku z wnioskiem o poparcie działań protestacyjnych załogi PLL "LOT". Poparcie wyraziły już władze związkowe wielu regionów i zakładów pracy.

Warszawa, 10.07.81 r.

Oświadczenie Prezydium NSZZ P L L L O T

W imieniu załogi Prezydium NSZZ "LOT" zawiadamia, że w dniu 9.07.81 r. w godz. 8-12 odbył się strajk ostrzegawczy przedsiębiorstwa PLL "LOT" oraz Zarządu Ruchu Lotniczego i Lotnisk Komunikacyjnych. Wstrzymane były wszystkie loty krajowe i zagraniczne. Do strajku przyłączyły

się wszystkie związki działające na terenie przedsiębiorstwa. W ten sposób załoga zmanifestowała swoje poparcie dla dyrektora elektu /Bronisława Klimaszewskiego/, wybranego w drodze konkursu na Konferencji Samorządu Robotniczego.

4 godziny po zakończeniu akcji strajkowej na Lotnisku Okęcie przybył Minister Komunikacji, Mieczysław Zajfryd w towarzystwie gen. Józefa Kowalskiego, któremu wręczył nominację na dyrektora naszego przedsiębiorstwa.

Oświadczamy, że nie przyjmujemy tego faktu do wiadomości i podtrzymujemy harmonogram naszej akcji protestacyjnej. W dniu 24.07.81 rozpoczęliśmy strajk. Do tego czasu praca naszego przedsiębiorstwa przebiegać będzie normalnie.

Dziękując za dotychczasowe poparcie, zwracamy się do wszystkich załóg z prośbą o kontynuację tej akcji. Sprawa ta dotyczy nas wszystkich, gdyż toczy się walka o społeczną własność środków produkcji. W ten sposób damy wyraz poparci dla społecznego projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym, naszej woli przeprowadzenia reformy gospodarczej.

Jednocześnie zwracamy się o niepodjęcie akcji strajkowych niezgodzonych z Zarząd-em NSZZ "Solidarność" reg. Mazowsze.

Warszawa, 9.07.81 r.

Prezydium Komisji Zakładowej
NSZZ "Solidarność" przy PUL
LOT

Uchwała Komisji Zakładowej
NSZZ "Solidarność" Sanockiej
Fabryki Autobusów
z dn. 3.07.81 r. w sprawie treści projektu ustawy o związkach zawodowych.

Projekt ustawy o związkach zawodowych przedstawiony Sejmowi w czerwcu jest w zawartych w nim postanowieniach aktom prawnym cofającym się wstecz w odniesieniu do postanowień statutowych związków już zarejestrowanych. Wiele artykułów w projekcie spowodowałoby zasadnicze zmiany w statucie NSZZ "Solidarność" np. doprowadzając do zniesienia jego niezależności od organizacji politycznych, ograniczenia zakresu i możliwości działania związków itd.

Projekt ustawy usiłuje uregulować kwestię proklamowania i przeprowadzania strajków poprzez wprowadzenie artykułów, które można nazwać jako antystrajkowe w intencji i nie do przyjęcia przez związki zawodowe w świetle postanowień statutu NSZZ "Solidarność". Rozwiązania przyjęte w projekcie muszą opierać się także na treści porozumień z lata 1980 roku, oraz na prawie zaakceptowanych statutach związków już zarejestrowanych.

Oprócz tego należy stwierdzić, że projekt ustawy nie uwzględnia wyników konsultacji społecznych, założeń ustawy o związkach zawodowych przedstawionych w marcu br. natomiast w całości idzie w kierunku usankcjonowania stanowiska Rządu w tej sprawie, co musi być negatywnie ocenione przez związków. Sejm musi wziąć pod uwagę fakt, że projekt ustawy nie został poddany konsultacji społecznej i uchwalenie go bez poparcia wynikających z tej konsultacji może dać jedynie optyczne rezultaty. Ustawa o związkach zawodowych musi usankcjonować postanowienia statutu NSZZ "Solidarność", gdyż jego treść zaakceptowała 10 mln członków Związku i może go jedynie potwierdzić, a w przeciwnym razie zostanie zaakceptowane.

Najbardziej istotnym elementem ustawy o związkach zawodowych powinno być podkreślenie trwałości linii politycznej od nową np. poprzez wprowadzenie artykułu stwierdzającego, że wszelkie próby przerwania strajku siłą, bez względu na sposób jego proklamowania i stopień zgodności z ustawą o związkach zawodowych są niedopuszczalne i stanowią ciężkie naruszenie Konstytucji PRL.

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" SFA reprezentująca ponad 7 tys. związkowców zwraca się do Krajowej Komisji Praw Zakładowych o odroczenie dyskusji sejmowej nad projektem ustawy o związkach zawodowych na okres trzech miesięcy, dając tym samym swoim na szczeblu opinii o projekcie strajkach i innych formach walki.

Jest to również postulatowy polityczny punkt ponownego odwołania się do ludzkości i ludzkości i oczekiwania na lepszą przyszłość.

Wojciech Gajda, 10.07.81 r. Przewodniczący Komisji Zakładowej
NSZZ "Solidarność" Sanockiej Fabryki Autobusów w Sanoku
/z/ Przewodniczący

Wojciech Gajda, 10.07.81 r. Przewodniczący Komisji Zakładowej
NSZZ "Solidarność" Sanockiej Fabryki Autobusów w Sanoku
/z/ Przewodniczący

Wojciech Gajda, 10.07.81 r. Przewodniczący Komisji Zakładowej
NSZZ "Solidarność" Sanockiej Fabryki Autobusów w Sanoku
/z/ Przewodniczący

Rozmowom przewodniczył ze strony Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego Minister Zb. Szalajda ze strony KSH NSZZ "Solidarność" Przewodniczący Krajowej Sekcji Hutniczej W. Bawolski.

Przedmiotem rozmów były następujące sprawy:

1. Zastosowanie w odniesieniu do pracowników Kombinatu "Polsrebro" ustaleń zawartych w pkt. a cz. III poz. 2 załącznika nr 1 do porozumienia katowickiego z dnia 23 października 1980 r.

2. Wprowadzenie w hutnictwie "14 pensji" /poz. 2. d. cz. III załącznika nr 1 do porozumienia katowickiego/.

3. Wprowadzenia dodatku stabilizacyjnego /roczna Karta Hutnika/ postulowanego w poz. 2 j. cz. III załącznika nr 1 do porozumienia katowickiego.

4. Zabezpieczenia dostaw węgla w ramach przysługującego pracownikom ekwiwalentu za deputat węglowy.

5. Uznanie Huty Metali Nieżelaznych Szopienice za zakład o szczególnej uciążliwości i szkodliwości dla zdrowia i zapewnienia pracownikom tego zakładu dodatkowych dni płatnych urlopu zdrowotnego.

6. Opłacalność eksportu złomu.

7. Zagwarantowanie zaliczalności okresów pracy do nagród jubileuszowych.

8. Realizacja ustaleń zawartych w protokole ze spotkania z KSH w dniu 14. IV. br. w szczególności w zakresie spraw mieszkaniowych i pomocy dla rolnictwa.

9. Prace nad nowym Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Hutniczego.

10. Określenie stanowisk pracy zaliczanych do I kategorii zatrudnienia.

11. Wynagrodzenie dla pracujących w dodatkowe dni wolne od pracy w systemie czterobrygadowym.

W ramach poszczególnych tematów stanowisko prezentowali przedstawiciele KSH i resortu. W wyniku wymiany poglądów podjęto zostały ustalenia określające sposób realizacji bądź oświadczenia stron w kwestiach, w których strony nie uzgodniły wspólnego stanowiska.

W zakresie tematyki zawartej w pierwszych 5 punktach porządku dziennego strony podpisały "ustalenia" stanowiące integralną część niniejszego protokołu natomiast w pozostałych sprawach ustalono co następuje:

ad. poz. 6 Eksport złomu prowadzony w transakcjach wymiar jest uzasadniony. Krajowa Sekcja Hutnictwa opublikuje w swoim biuletynie informacje w tej sprawie. Tekst informacji stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

ad. poz. 7. Sprawy ciągłości pracy i wynikające stąd uprawnienia do nagród jubileuszowych, specjalnego wynagrodzenia z tzw. Karty Hutnika zostaną kompleksowo uregulowane w nowym Układzie Zbiorowym Pracy. Indywidualne przypadki związane z zaliczeniem uprawnień mogą być kierowane do rozpatrzenia w drodze wyjątku przez Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego.

ad. poz. 8. Odnosnie realizacji ustaleń zawartych w protokole ze spotkania z KSH w dniu 14 kwietnia 1981 r. stwierdzono, że:

- sprawa przydziału mieszkań przez zakłady pracy pomimo czynionych wysiłków i starań nie została załatwiona Minister Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego oraz Związki Zawodowe, każdy zgodnie z kompetencjami, podejmą dalsze działania dla uzyskania puli mieszkań z przeznaczeniem dla załóg zakładów pracy resortu,

- w zakresie pomocy hutnictwa dla rolnictwa przemysł maszyn rolniczych posiada dostateczne zdolności produkcyjne dla zaspokojenia zgłaszanych potrzeb. Konkretna pomoc powinna wyrażać się w dostawach dostawach stali i wyrobów hutniczych oraz ich lepszej jakości.

ad. poz. 9. Należy prowadzić dalsze prace nad układem w szczególności nad częścią placową tego układu. Czesz tę należy opracować do 30 września 1981 r.

ad. poz. 10. W zakresie I kategorii Ministerstwo prześle projekt rozporządzenia Rady Ministrów wraz z uwagami resortu do konsultacji w ciągu tygodnia.

ad. poz. 11. W zakresie techniki obciążenia wynagrodzenia za dodatkowe dni wolne od pracy dla zatrudnionych w systemie czterobrygadowym, które nie są zaliczane, muszą być poznane nie do dyskusji kwatermistrz zakładowy pracy. Sprawy rozliczenia funduszu planu z tytułu wypłat w 1981 r. w ramach kosztów ogólnych planu Ministerstwa Pracy, Planu i Spraw Socjalnych z dnia 3 lipca 1981 r. nie zostaną przekazane dyskusji zjednoczonej, kompromisem przekazania podziału jednostek, co spowoduje również zmianę budżetowych spraw.

Na zakończenie spotkania Minister Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego wrócił się z apelem do Krajowej Sekcji Hutniczej o współdziałanie w zakresie pomocy wydajności pracy, dyscypliny pracy tak często o wzajemnie odpowiedzialności klimatu społeczno-politycznego w zakładach pracy.

Warszawa, 10.07.1981 r.

Wiceprzewodniczący
Ministera Przemysłu Włókienniczego
Wiceprzewodniczący Krajowej
Sekcji Hutniczej
/Zb. Szalajda/

Ustalenia

z rozmów Kierownictwa Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z przedstawicielami Krajowej Sekcji Hutniczej NSZZ "Solidarność" odbytych w dniu 9.07.1981 w Warszawie.

W celu dalszej realizacji postulatów załóg w zakresie problematyki hutniczej ujętych w załączniku I do porozumienia zawartego w dniu 23 października 1980 r. pomiędzy Komisją Rządową a MKZ "Solidarność" w Katowicach ustalono:

Postulat 1 Postulat dotyczący podwyżek płac w zakładach hutnictwa dla wszystkich grup pracowniczych o około 750 zł, począwszy od miesiąca września 1980 r. nie został w pełni zrealizowany w zakładach Kombinatu "Polsrebro".

Ustalenie Dyrekcja Kombinatu "Polsrebro" zapewni realizację porozumienia katowickiego w zakresie określonym w ustaleniu do pkt. a - zawartego w części III poz. 2 porozumienia a dotyczącego pracowników "Polsrebro", w stosunku do których nie zostało ono zrealizowane w ramach wypracowanych środków.

Realizacja postulatów rozpoczęła się od 1 sierpnia 1981 r. Dyrekcja Kombinatu "Polsrebro" wspólnie z Ministerstwem Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego podjęła od zaraz niezbędne kroki dla praktycznej realizacji postulatów.

Postulat 2 Postulat dotyczący wprowadzenia w hutnictwie nagród rocznych wypłacanych niezależnie od nagród z Zakładowego Funduszu Nagród /tzw. "14 pensja"/ uznano za słuszny.

Postulat 3 Postulat dotyczący specjalnego wynagrodzenia z "Karty Hutnika" w wymiarze rocznym /tzw. dodatku stabilizacyjnego/.

Do punktu 2 i 3 strony nie osiągnęły porozumienia. W miejsce ustaleń zamieszczają się złożone przez strony oświadczenia:

Oświadczenie przedstawicieli Krajowej Sekcji Hutniczej Stwierdza się, że Ministerstwo Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego nie zrealizowało w pełni do tej pory umowy społecznej zawartej w dniu 23.X.1980 r. w Katowicach. Wobec powyższego, Prezydium Krajowej Sekcji Hutniczej NSZZ "Solidarność" zastrzega sobie prawo podjęcia wszelkich kroków zapewniających pełną realizację tych postulatów.

Odnośnie 14-ej pensji /pkt.2/ - naliczania jej za rok 1981 obejmujące wszystkich pracowników hutnictwa nastąpi w r. 1982.

Odnośnie dodatku stabilizacyjnego /pkt 3/ płatnego raz w roku - wypłata nastąpi w maju 1982 r. za rok obliczeniowy 1981.

Termin akceptacji przez Rząd PRL w/w punktów winien nastąpić do dnia 31.08.1981 r.

Oświadczenie Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego Kierownictwo resortu podtrzymuje treści zawarte w porozumieniu katowickim w zakresie tzw. 14 pensji i dodatku stabilizacyjnego /roczna karta hutnika/.

W obu sprawach zostały opracowane projekty aktów normatywnych. Ustalenie i wprowadzenie ich w życie zależy jednak od sytuacji gospodarczej kraju. Aktualnie nie ma takich możliwości. Termin ich wprowadzenia może być ustalony w drodze rokowań pomiędzy Krajową Komisją Porozumiewawczą NSZZ "Solidarność" a Komitetem Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych, ale nierealny jest termin rządowej akceptacji do 31.08.1981 r.

Postulat 4 Brak możliwości zaopatrzenia się pracowników w opał przed zbliżającym się okresem jesiennozimowym wymaga niezwłocznego /pozytywnego/ załatwienia postulatów dotyczących przywrócenia deputatu węglowego w naturze dla pracowników do tego uprawnionych.

Ustalenie Biorąc pod uwagę słuszność przedstawionego postulatów resort przyjmuje jego realizację począwszy od sezonu ogrzewczego 1981/1982. Zostaną podjęte działania dla zabezpieczenia deputatu węglowego w naturze wszystkim pracownikom do tego uprawnionym łącznie z emerytami i rencistami.

NSZZ "Solidarność" zobowiązuje się do pomocy w przeprowadzeniu weryfikacji osób uprawnionych do deputatu węglowego w naturze.

Postulat 5 Huta Metali Nieżelaznych "Szopienice" w Katowicach winna być niezwłocznie uznana za zakład o szczególnie uciążliwych i szkodliwych /toksycznych/ dla zdrowia warunkach pracy, z jednoczesnym wprowadzeniem dodatkowych dni płatnego urlopu zdrowotnego.

Dalsze odwołanie załatwienia tej sprawy godzi w żywotne interesy załogi tego zakładu jak również mieszkańców najbliższej okolicy.

Ustalenie Ze względu na wieloletnią emisję szkodliwych dla zdrowia gazów i pyłów uznaje się Huta Metali Nieżelaznych "Szopienice" za zakład o szczególnie uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia.

Zjednoczenie Metale przedstawi kierownictwu resortu do końca lipca br. warunki i harmonogram realizacji powyższego ustalenia.

Resort w uzgodnieniu ze Związkami Zawodowymi przeanalizuje ponownie propozycję wykazu stanowisk uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia przez substancje toksyczne dla hutniczych zakładów pracy w terminie do 15.08.br. dla ustalenia wspólnego stanowiska w tej sprawie. Omówiono również szereg bieżących spraw.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Hutniczej NSZZ "Solidarność" /-/W.Bawolski

Minister Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego /-/ Zb.Szałajda

Ustalenia z dnia 8 lipca 1981 roku między Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych a Krajową Komisją Koordynacyjną Sekcji Górniczej NSZZ "Solidarność"

1/ W oparciu o porozumienie z Jastrzębia Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oświadcza, że wprowadza się zasadę udzielania pełnej emerytury pracownikom dołowym, którzy przepracowali 25 lat na dole, niezależnie od wieku. Zasada ta wprowadzana będzie stopniowo od 1 lipca 1982r. do 1 lipca 1985 roku. Równocześnie Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych zobowiązuje się przedłożyć na posiedzeniu Prezydium Rządu w terminie do 15 lipca 1981 r. sprawę dotyczącą skrócenia wieku emerytalnego dla pracowników dołowych w górnictwie do 60 lat życia.

Minister J.Obodowski zaproponował, aby skrócić wiek emerytalny do 52 roku życia z wprowadzeniem tej zasady w okresie od 1 lipca 1982 roku do 1 lipca 1984 roku. Skracanie wieku emerytalnego dla pracowników powierzchni zgodnie z porozumieniem Jastrzębskim nastąpi od 1 lipca 1982 r. do 1 lipca 1984 roku.

2/ Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oświadcza, że z dniem 1 lipca 1981 r. w przypadku uzyskania przez pracownika długotrwałego zwolnienia lekarskiego pracownik może zachować uprawnienie do podwójnego wynagrodzenia z Karty Górnik. Zasada, o której mowa wyżej powinna być każdorazowo rozpatrywana wspólnie przez Związek Zawodowy i Dyrekcję Przedsiębiorstwa na wniosek Związku.

3/ Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oświadcza, że sprawę nie wliczania wolnych od pracy sobót do urlopu wypoczynkowego przedstawi właściwej komisji opracowującej nowy Kodeks Pracy.

Projekt nowego Kodeksu Pracy zostanie przedstawiony wszystkim centralom związkowym oraz Krajowej Komisji Koordynacyjnej Sekcji Górniczej NSZZ Solidarność.

4/ Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oświadcza, że do 15 lipca 1981 r. rozpatrzy możliwość wypłacania odliczenia dodatków za każdy rodzaj szkodliwości lub uciążliwości, występujących na jednym stanowisku pracy. Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych wyraża zgodę na przywrócenie od 1 lipca 1981 r. dodatków szkodliwych i uciążliwych dla dozoru na dole oraz dla dozoru przeróbki mechanicznej.

5/ Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych wyraża zgodę na wprowadzenie nagrody jubileuszowej za przepracowanie 20 lat, z ważnością od 1.12. 1981 r. w wysokości 75% miesięcznego wynagrodzenia.

Ustalenia dotyczące podwyżek procentowych w odniesieniu do pozostałych okresów lat pracy /począwszy od 15 lat pracy/, służących za podstawę do obliczenia nagrody jubileuszowej zostaną dokonane w Ustawie Zbiorem Resortu Górniczego, który będzie przedmiotem rokowań między władzami Resortu a NSZZ "Solidarność" we wrześniu br.

6/ Minister J.Obodowski oświadcza, że trwają obecnie prace legislacyjne, dotyczące likwidacji starego portfela i rewolucyjacji rent i emerytur. Krajowa Komisja Koordynacyjna Sekcji Górniczej NSZZ Solidarność otrzyma od Resortu MPPISS projekt ustawy, która obowiązywać będzie od 1.1.1982 roku do konsultacji.

7/ Krajowa Komisja Koordynacyjna Sekcji Górniczej NSZZ Solidarność przedstawiła postulat następujący:

- wprowadzić Kartę Górnik w Zakładach P.W., Zakładach PMPW oraz zgrupowanych w zjednoczeniach "POLMO", "EMAG" względnie - wzorem energetyki - do 25%.

Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oświadczył, że obecnie nie może zgodzić się na roszczenia przywilejów Karty Górnik na w/w przedsiębiorstwach.

Proponuje jednak przedyskutować podwyżkę elementów składowych płac przemysłu energo-maszynowego w terminie do 18 lipca 1981 roku oraz rozpatrzyć pozytywnie sprawę przyznania dodatków za warunki szkodliwe i uciążliwe dla pracowników dozoru w tym przemyśle, w oddziałach i wydziałach, w których robotnicy mają takie dodatki.

NSZZ Solidarność Minister Pracy, Płacy i Krajowa Komisja Koordynacyjna Spraw Socjalnych Sekcji Górniczej

Projekt organizacji NSZZ RI "Solidarność" na szczeblu gminnym oraz programu działania /w zarysie/.

U w a g a: części A, B i C zawierają szczegółowe propozycje w organizacji Związku na szczeblach gminy. Publikujemy jedynie część D nt. programu działania.

D. Zarys programu działania.

1. Jak najszybciej zorganizować się w Kołach Wiejskich oraz doprowadzić do Walnego Zebrania Członków lub Delegatów organizacji gminnej /do 13.VII.81/.

2. Wystąpić do Naczelnika Gminy o:

a/ przydział lokalu,
b/ dostęp do telefonu
c/ dostęp do telexu.

3. Zorganizować działanie Związku na szczeblu gminnym w oparciu o przedstawiony wyżej schemat organizacyjny i ponadto:

a/ otworzyć konto w banku spółdzielczym,

b/ rozpocząć zbieranie składek i inną działalność prowadzącą do powiększenia stanu majątkowego Związku,
c/ przeprowadzić spotkania Prezydium z poszczególnymi Radami Nadzorczymi spółdzielni obsługujących rolników w celu:

- zapoznania się z programem ich działania,
 - przedstawienia ewentualnych nieprawidłowości w ich dotychczasowej pracy,
 - przedstawienia swoich propozycji i ewentualnych poprawek.
4. Aktywnie uczestniczyć w obradach sesji GRN /sesje są jawne/, w miarę potrzeby, mając na uwadze dobro rolników, korygować plan społeczno-gospodarczy gminy.
5. Rozwinąć szerokie kontakty z Naczelnikiem Gminy szczególnie eksponując zadania:
- dróg, mostów, przepustów, rowów; - melioracji;
 - elektryfikacji, łączności; - podziału sprzętu rolniczego i materiałów budowlanych; - zagospodarowanie ziem z PFZ; - pracy służby rolnej, wydawania zleceń.
6. Rozwinąć kontakty z SKR w zakresie:
- usług mechanizacyjnych świadczonych przez ZUM-y
 - stanu maszynowego SKR-u i przygotowania do poszczególnych akcji,
 - zaopatrzenia w części zamienne,
 - zniesienie biurokracizmu i zbudnej sprawozdawczości w szczególności ze strony WZK i GR-ów,
 - uaktywnienia Rad Nadzorczych SKR-u i praktycznego podniesienia ich rangi jako najwyższej władzy SKR-u /zgodnie ze statutem/,
 - mediacji lub interwencji w przypadkach spornych między rolnikami i SKR.

7. Rozwinąć kontakty z Prezesem GS-u w zakresie:
- zaopatrzenia gminy w artykuły spożywcze, środki produkcji /nawozy, pestycydy/, węgiel,
 - sprawniejszego działania sklepów, magazynów i składów,
 - sprawniejszego działania administracji GS-u i służb rolnych,
 - sprawnego działania skupu i kontraktacji.
- Skup powinien przyjąć wszystkie zakontraktowane towary natomiast kontraktacja powinna być realna w stosunku do wielkości zbiorów jak również umów zawartych przez GS z innymi odbiorcami,
- rozdziału reglamentowanych środków produkcji.
8. Rozwinąć kontakty z dyrektorem BS w zakresie:
- sprawniejszej obsługi bankowej rolników, przedłużenie otwarcia kasy, dyżurów w wolne soboty,
 - sprawniejszej obsługi kredytowej rolników.

Powyższe punkty należy traktować jako ogólny schemat działalności organizacji gminnej Związku. Oprócz nich istnieje szereg lokalnych, specyficznych dla danego terenu spraw i problemów, które należy rozwiązywać wypracowanym przez siebie sposobem. Najważniejsze i wspólne dla wszystkich szczebli gminnych Związku jest: nie utożsamianie naszego Związku z Samorządem Wiejskim. Związek nie jest samorządem, jest organizacją broniącą praw rolników do normalnego życia. Powinien uczestniczyć w życiu gminy jako obserwator, który czuwa nad tym żeby nie występowały w spółdzielniach i instytucjach obsługujących rolnictwo nieprawidłowości godzące w interesy rolników. Należy pamiętać o tym, że każda nieprawidłowość łatwiej jest zlikwidować w momencie jej wystąpienia aniżeli kiedy już zaistnieje. Dlatego przedstawiciele Związku powinni uczestniczyć we wszystkich naradach, spotkaniach i sesjach na terenie gminy, aby w odpowiednim momencie móc zareagować.

Decydować o wszystkim co się dzieje w gminie powinien natomiast samorząd wiejski - sam lub poprzez swoich przedstawicieli.

Samorządem wiejskim jest walne zebranie mieszkańców wsi, czyli każdy mieszkaniec wsi z racji swojego zamieszkania bez względu na to czy mu się to podoba czy też nie. Przedstawicielami samorządu na szczeblu gminnym są radni, oczywiście w innej niż dotychczas ordynacji wyborczej. W GRN powinni być przedstawiciele wszystkich wsi, odpowiedzialni za swoją działalność gminną wobec mieszkańców rodzimej wsi i przez nią rozliczani.

Podział sprzętu rolniczego i materiałów budowlanych powinien być dokonywany przez Komisję Rolną GRN złożoną z jednego radnego z każdej wsi.

Podział powinien być otwarty dla wszystkich zainteresowanych. Komisję taką do chwili nowej ordynacji wyborczej do Rad Narodowych można w każdej chwili powołać na mocy uchwały GRN.

Związek nie powinien decydować ani uczestniczyć czynnie w tych posiedzeniach. Powinien natomiast ściśle współpracować z samorządem wiejskim i jego przedstawicielami w celu stworzenia takich warunków życia na wsi aby rolnik mógł zająć się tylko tym co jest jego zawodem - produkowaniem żywności.

Oprac.: Ryszard Klimczuk
Jan Dybkowski

List otwarty

Prezydium Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk i Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Placówkach i Oddziale Polskiej Akademii Nauk w Krakowie.

Nauka polska zaskoczona została krzywdzącą decyzją Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wstrzymującą zakup wydawnictw naukowych z krajów zachodnich. Narastające już od lat ograniczenia redukowaty stopniowo dopływ literatury naukowej i obecnie doprowadzono do katastrofy.

Decyzja ta oznacza w praktyce izolowanie polskiej nauki od nauki światowej, co jest równoznaczne z zahamowaniem jej dalszego rozwoju. Wydawnictwa naukowe są bowiem podstawowym źródłem informacji i merytorycznego kontaktu z nauką światową i kulturą ogólnoludzką. Rozumiemy trudną sytuację płatniczą naszego kraju ale pieniądze na książki i czasopisma, choć w ograniczonym zakresie, muszą się znaleźć.

Apelujemy zatem do wszystkich organizacji i sił społecznych w naszym kraju, zdających sobie sprawę z groźby wiszącej nad nauką o działanie na rzecz ratowania nauki polskiej, o zmianę tej zabójczej decyzji i o pomoc.

Kraków, dnia 6.07.1981 r.

W imieniu Komisji Zakładowej
NSZZ "Solidarność" przy placówkach i Oddz. PAN w Krakowie
-/ / doc.dr hab. Jerzy Zdrada
Przewodniczący

W imieniu Prezydium
Krakowskiego Oddziału
PAN - / / prof. dr. Jerzy
Litwiniszyn Przewodniczący

O s w i a d c z e n i e K P N.

"Sąd Najwyższy" negując postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, zdecydował o powtórnym aresztowaniu Leszka Moczulskiego i jego współtowarzyszy.

Jest to kolejne pogwałcenie porozumienia Gdańskiego. Stoł w jaskrawej sprzeczności z Konstytucją PRL i podpisanymi przez PRL aktami prawa międzynarodowego.

Akt ten jest prowokowaniem społeczeństwa polskiego. Decydując się na nią w sytuacji napięcia wywołanej przez głodowe zaopatrzenie i krach gospodarczy, za który całkowitą odpowiedzialność ponosi PZPR, bierze się na swoje sumienie jej skutki.

Społeczeństwo, mamy nadzieję, nie da się sprowokować przez tych, którzy gotowi są poświęcić dobro narodowe, byle utrzymać swą pozycję wewnątrz PZPR i utrzymać powoz nie kwestionowaną przez Polaków władzę w PRL.

Będziemy nadal rozwijać działalność niepodległościową, zapoczątkowaną przez Leszka Moczulskiego i jego współtowarzyszy, cementując front odmowy i protestu.

Odmowy wobec totalitarnej i w konsekwencji antynarodowej władzy oligarchii partyjnej.

Protestu przeciwko metodom rządzenia i narzucania woli mniejszości całemu społeczeństwu. Metodom, hańbiącym imię Polski wobec społeczności międzynarodowej".

Kierownictwo Akcji Niezależnej
Konfederacji Polski Niepodległej.

Ośrodek Badań Społeczno-Zawodowych
Zarząd Regionalny Ziemi Łódzkiej

Uwagi do projektu ustawy o związkach zawodowych.

Ustawa o związkach zawodowych przedstawiona w Sejmie PRL nie może być w obecnym kształcie zaakceptowana przez NSZZ "Solidarność".

Już obecnie można przyjąć za pewnik, że w przyszłości będzie ona powodować konflikty między ZZ a władzami na tle proceduralnym. Dotyczy to głównie prawa do strajku. Ustawa nie może zawierać definicji strajku wykluczającej strajk polityczny. Jedność stosunków politycznych i gospodarczych wyklucza możliwość jednoznacznej definicji strajku politycznego.

Ustawa musi być zgodna w całości z rzeczywistością pluralizmu polskiego ruchu związkowego. Prawo do strajku przysługujące związkowi zawodowemu. Proklamować go może związek zawodowy po uzyskaniu akceptacji członków związku. Niedopuszczalne jest ustalenie wymogu proklamowania strajku w postaci poparcia 2/3 załogi lub połowy załogi.

Związek zawodowy w sytuacji kiedy nie posiada większości w zakładzie jest pozbawiony prawa do strajku. Zasada mówiąca, że wykonywanie prawa do strajku nie zwalnia zakładów pracy i zatrudnionych w nim pracowników z obowiązków wynikających z przepisów o powszechnym obowiązku obrony w PRL dopuszcza możliwość militaryzacji zakładów pracy oraz nieuzasadnionego powołania na ćwiczenia nieograniczonej liczby strajkujących.

W przypadku kiedy spór dotyczy układu zbiorowego należy zagwarantować prawo proklamowania strajku w wypadku kiedy układ nie jest realizowany.

Niekonsekwencją ustawy jest sformułowanie, że związek zawodowy prowadzi działalność mającą na celu obronę interesów pracowniczych, a strajk może być proklamowany w celu obrony zbiorowych interesów pracowniczych. Związek zawodowy musi mieć prawo do strajku nawet w interesie jednego pracownika.

W okresie zawieszenia prawa do strajku przez Sejm PRL władze nie mogą mieć prawa wprowadzania w życie przepisów i decyzji dotyczących praw i obowiązków pracowników wynikających ze stosunku pracy lub z nim związanych bez zgody związków zawodowych.

Podstawą do ustalenia zasad wypłacania wynagrodzenia za okres strajku muszą być porozumienia z Gdąska i Szczecina.

Inne zasady będą prowadzić w każdym przypadku do przeciągania negocjacji aż do uzyskania gwarancji 100% wynagrodzenia.

Fundusz strajkowy związków zawodowych jest funduszem awaryjnym a nie środkiem zdejmującym finansową odpowiedzialność z władz za spowodowanie przyczyn strajku. Pracownicy cywilni zatrudnieni w resorcie MON i MSW muszą mieć prawo wyboru związku zawodowego, którego chcą być członkami. Ustawą zobowiązując Radę Ministrów do określenia związku zawodowego, który na prawach wyłączności reprezentować będzie ich interesy jest jawnym zaprzeczeniem prawa do swobody zrzeszania się w związki zawodowe.

Ustawa o związkach zawodowych powinna jednoznacznie określić i zagwarantować prawo zrzeszania się i prowadzenia działalności związkowej na budowach i placówkach polskich za granicą.

Należy także w ustawie zagwarantować związkowi zawodowemu prawo wnoszenia zastrzeżeń do projektów aktów prawnych i decyzji dotyczących praw i interesów ludzi pracy. Konieczne jest także zagwarantowanie prawa do strajku w przypadku kiedy odpowiedni organ administracji państwowej nie podejmie w ciągu trzech dni rokowań ze związkiem zawodowym.

Mając na uwadze fakt, iż strajki w Polsce wybuchały w okresie kiedy nie było prawa do nich, ustawodawca nie może liczyć na skuteczność nierealnych i krótkowzrocznych ograniczeń tego prawa. Prowadzić to będzie tylko do konfliktowych sytuacji.

Łódź, 30 czerwca 1981 r. OBS-Z Grzegorz Rachaus

Ośrodek Badań Społeczno-Zawodowych
MKZ Ziemi Łódzkiej

Uwagi do projektu minimum socjalnego opracowanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjal- nych zaakceptowanego przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych

Badania nad minimum socjalnym i wzrostem kosztów utrzymania są jednym z podstawowych zadań związków zawodowych. Są one także statutowym obowiązkiem NSZZ "Solidarność". Z doświadczeń zachodnich ZZ wynika, iż badania nad wysokością minimum socjalnego prowadzone przez czynniki oficjalne są niezgodne wynikowo z badaniami związkowymi.

Negocjacje dotyczące wysokości płacy minimalnej czy minimalnych świadczeń socjalnych ZZ toczą w oparciu o badania własne jako bardziej wiarygodne. Podstawową sprą-

wą aby były one porównywalne metodologicznie jest ustalenie wzorcowego, wiarygodnego koszyka dóbr i usług. W USA i m.in. RFN taki wzorcowy koszyk zawiera ok. 400 pozycji. Badanie zmian cen na te towary i usługi daje podstawę do określenia zmian w kosztach utrzymania i wysokości dodatku drożynianego. Projekt /nazywamy go rządowym/ zawiera ok. 50 pozycji.

Strona rządowa w badaniach zwykle posługuje się cennikami zakładając dodatkowo pełną dostępność wszystkich dóbr i usług z koszyka. W Polsce w sytuacji drastycznych niedoborów rynkowych oparcie się na wynikach wiarygodnych ma decydujące znaczenie w walce o podnoszenie poziomu życia ludzi pracy zwłaszcza tych o najniższych dochodach. Brak na naszym rynku dóbr i usług najtańszych powoduje w przypadku ich niezbędności konieczność zakupu po cenach wyższych. W projekcie rządowym ten aspekt jest potraktowany marginesowo.

NSZZ "Solidarność" musi zabiegać przed podjęciem własnych badań o ustalenie wzorcowego koszyka.

Projekt rządowy zawiera zbyt małą ilość pozycji, są one bardzo ogólnikowe np. Sprzęt elektrotechniczny. Tego typu pozycje należy szczegółowo rozbić.

Z punktu widzenia metodologicznego niedopuszczalne jest aby pozycja: "inne" stanowiła aż 10% kosztów.

Podstawę do opracowania koszyka wzorcowego może stanowić koszyk z badań GUS opublikowanej w 1977 w pozycji nr 92. budżety gospodarstw domowych 1976.

Następną istotną sprawą jest zróżnicowanie rodzin objętych badaniami. To wiąże się także z koniecznością objęcia badaniami całego społeczeństwa. Projekt rządowy nie obejmuje ludności zatrudnionej w rolnictwie. Ze względu na zasięg ilościowy tej grupy /ok. 30% ludność/ jest to niedopuszczalne. Na jakiej podstawie ustalać się będzie minimalne świadczenia socjalne dla tej części społeczeństwa.

W projekcie rządowym stosuje się przedziały wiekowe dla dzieci: do lat 3 oraz od 16 do 20. Czy wydatki na dziecko 4-letnie są porównywalne z wydatkami na dziecko 15-letnie. Bardziej poprawnym byłoby oparcie się o wiek np. przedszkolny, szkolny i licealny, chociaż w wypadku szkoły 8 klasowej podstawowej też zróżnicowanie jest duże.

Inną kwestią jest granica wieku 20 lat. Przecież obywatel naszego kraju w tym wieku pracuje, jest w wojsku lub studiuje. Dużym brakiem projektu rządowego jest pominięcie rodzin z osobami kalekimi lub obłożnie chorymi. Rodziny te mają dużo większe obciążenia finansowe od rodzin "normalnych".

Raz i w projekcie wyalienowane z rzeczywistości potraktowanie sytuacji mieszkaniowej. W koszyku pozycji mieszkanie dopisuje się koszt czynszu za mieszkanie spółdzielcze lub kwaterunkowe. Wg oficjalnych danych ok. 25 procent młodych małżeństw ma swoje mieszkanie. Ludzie w wieku do 30 lat stanowiący w Polsce ok. 50% populacji. Pominięcie rodzin wynajmujących mieszkania za sumy wielokrotnie przewyższające czynsz stawia wiarygodność badań w ich przypadku pod znakiem zapytania.

Podobny brak stanowi brak zróżnicowania rodzin z dziećmi w żłobku lub w przedszkolu. Przy olbrzymim niedostatku tych miejsc i różnicy w kosztach utrzymania w tych rodzinach zróżnicowanie takie jest konieczne. Projekt rządowy pomija skutki zmniejszania się stopy życiowej będące wynikiem wprowadzania reglamentacji. Dotyczy to np. reglamentacji cukru. W projekcie uznaje się za ilość niezbędną 1,5 kg podporządkowując jej określoną kwotę. W wyniku reglamentacji na osobę przypada 1 kg cukru. Co w tym przypadku dzieje się z kwotą "wyzwoloną" w ten sposób. Czy nie zmniejszy ona ogólnej sumy minimum. W związku z coraz szerszym zakresem reglamentacji na b. niskim poziomie pojawia się niebezpieczeństwo "obiektywnego" zaniżenia wysokości minimum socjalnego.

Następnym brakiem projektu rządowego jest pominięcie cen regionalnych, wahań sezonowych, różnej dostępności dóbr i usług, wpływu zanieczyszczenia środowiska, obiektywnych różnic w potrzebach ze względu na miejsce zamieszkania.

Usprawiedliwieniem tych braków może być jednak niewspółmierny wzrost kosztów badań uwzględniających te zagadnienia do różnic w osiągniętych wynikach.

Jeżeli umieszczą się w koszyku potrzeby wyższego rzędu to należałoby określić na jakim poziomie powinny być one realizowane.

W projekcie przewiduje się na kino, teatr, sport miesięcznie na osobę w rodzinie trzyosobowej 7 zł. Jest to przyszłościowa pozycja w koszyku, jako że najpierw należy zagwarantować podstawowe potrzeby. Sztucznie jest umieszczanie tej pozycji z takim odpowiednikiem kosztowym. W sytuacji zaniżenia wydatków na żywność i tak nawet te małe sumy przejdą na wydatki żywiołowe.

Podobnie sytuacja przedstawia się z wydatkami na urlop i wypoczynek. Projekt przewiduje rocznie 1000 zł. na osobę, zakładając, że każdy pracownik może wyjechać na wczasy z dofinansowaniem z funduszu socjalnego. Jest to niezgodne z większością regulaminów korzystania z funduszu socjalnego w zakładach pracy. Jednocześnie należy jeszcze raz zaznaczyć, iż przy zaniżeniu wydatków na

żywność i tak nastąpi transfer środków z grupy potrzeb wyższego rzędu na potrzeby podstawowe. Ośrodki Badań Społecznych powinny prowadzić kontrolę wiarygodności badań oficjalnych. Podstawą jednak powinno być ustalenie i zaakceptowanie wzorcowego koszyka. Ośrodki powinny też ustalić liczbę osób żyjących na skraju lub poniżej minimum socjalnego. Należy także określić przyczyny takiego stanu rzeczy. Chodzi o ustalenie jak dużo osób żyje na tym poziomie z przyczyn subiektywnych. Jest to podstawowa sprawa przy wykorzystaniu minimum socjalnego jako instrumentu w polityce społecznej. Takiego aspektu minimum socjalnego w projekcie nie można niestety znaleźć. Minimum socjalne nie może być oderwaną kategorią ekonomiczną. Musi być ona środkiem w walce o polepszenie poziomu życia ludności. Warunkiem spełnienia tego zadania jest wiarygodność wyników. Projekt rządowy mimo sukcesu jakim było jego opublikowanie nie spełnia tych warunków i wymaga poprawek.

Łódź 21.04.1981 r.

Oprac. Grzegorz Rachaus

Kryzys krajowej elektroenergetyki i kierunki wyjścia

W AS-ie nr 22 /s.407/ opublikowaliśmy materiał przygotowany przez TKKP Energetyków na rozmowy z Komisją Rządową. Ponieważ niniejsze opracowanie powtarza w części 1 i 2 tezy zawarte w "Materiale..." - zamieszczamy wyłącznie część 3.

3. Tezy do działań w celu wyjścia z kryzysu elektroenergetyki krajowej.

3.1. Działalność inwestycyjna w energetyce została poważnie ograniczona. Nie nastąpi prawdopodobnie w tym roku oddanie do eksploatacji bloku 200 MW w Poławcu i 360 MW w Bełchatowie i wątpliwe też jest wprowadzenie na szczyt jesienno-zimowy 1981/1982 820 MW z 1380 MW planowanych. Podobnie jest z inwestycjami sieciowymi, gdzie już drugi rok wstrzymane jest rozpoczynanie nowych obiektów. Nie nastąpi także uruchomienie planowej ilości mocy cieplnych. Nie następuje również poprawa jakości i ilości dostarczanych energetyce paliw, a to paliwo, które jest, dostarcza się nierytmicznie. Występuje katastrofalny brak części zamiennych i nadal załogi pracują w bardzo ciężkich warunkach.

Wielomiesięczny już brak zdecydowanych działań, na tle naszkicowanej sytuacji w energetyce, skłania do postawienia pytania nie tylko przedstawienia konkretnego i realnego programu bieżących przedsięwzięć dotyczących do wyjścia z kryzysu, ale i zapewnienia rzeczywistych gwarancji jego realizacji.

3.2. Wymagane działania, które trzeba bezwzględnie podjąć dla wyjścia z trudnej sytuacji w jakiej znajduje się aktualnie elektroenergetyka można podzielić na doraźne i długofalowe. Do pierwszych można zaliczyć:

a/ działania zmierzające do utrzymania potencjału energetycznego na obecnym poziomie, a więc:

- zahamowanie fluktuacji kadr, przede wszystkim wysoko-kwalifikowanych /operatorów bloków, dyspozytorów mocy, dyspozytorów ruchu itp./;
- stabilizacja załóg i wzrost samodzielności przedsiębiorstw,
- zapewnienie niezbędnych części zamiennych, materiałów i urządzeń,
- podniesienie dyspozycyjności elektrowni poprzez polepszenie jakości remontów i jakości węgla i rytmiczności jego dostaw /dostaw przez 6 dni w tygodniu/. Ta grupa działań była szeroko omawiana na spotkaniu KRP Energetyki "Solidarność" z Komisją Rządową i wymaga jedynie realizacji podjętych tam postanowień;

b/ podjęcie kontynuacji rozpoczętych i przygotowanych inwestycji energetycznych. Trzeba bowiem pamiętać, że cykl inwestycyjny dla elektrowni wynosi 7-10 lat, dla obiektów sieciowych 1-3 lat, a potrzeby obecne i zaległości są bardzo poważne - zahamowanie więc dalsze inwestycji elektroenergetycznych spowoduje barierę dla wyjścia z kryzysu całej gospodarki kraju;

c/ jednocześnie niezbędne staje się doraźne zahamowanie przyrostu zapotrzebowania na energię elektryczną i ciepło środkami bardziej skutecznymi niż apele o racjonalizację zużycia. Konieczne jest odpowiednie podniesienie cen za energię elektryczną. Należy również umożliwić zakładom energetycznym nie wydawanie warunków przyłączenia odbiorcom, których nie mogą zasilić;

d/ doraźnie, już w miesiącach letnich bieżącego roku niezbędne jest udzielenie energetyce pomocy w celu umożliwienia właściwego przebiegu żniw i omłotów i zapewnienia poprawy obsługi sieci wiejskich i ich eksploatacji; konieczne jest między innymi:

- doprowadzenie istniejącego taboru samochodowego zakładów energetycznych do pełnej sprawności poprzez dostawę części zapasowych, akumulatorów, opon i benzyny;
- zaopatrzenie pracowników w kompletny, dobrej jakości sprzęt ochronny, a przede wszystkim w uzimniacze, rękawice elektroizolacyjne, drążki izolacyjne, wskaźniki napięcia, a także narzędzia pracy takie jak słupolazy, wie

łokrążki, linki;

- dostarczenie podstawowych materiałów do prowadzenia prac eksploatacyjnych /izolatory, osprzęt sieciowy, bezpieczniki wysokiego i niskiego napięcia/;

e/ zabezpieczenie przed szczytem jesienno-zimowym odpowiednich zapasów węgla na składowiskach elektrowni i elektrociepłowni i to w asortymentach odpowiadających technicznemu wyposażeniu tych obiektów energetycznych; utrzymanie niskiego poziomu zapasów może już przy krótkotrwałych zaburzeniach komunikacyjnych doprowadzić do nieodwracalnych uszkodzeń urządzeń, a także do przerw w dostawie energii elektrycznej i ciepła.

Do długofalowych działań można zaliczyć:

a/ Opracowanie kompleksowego programu energetycznego kraju ujmującego wszystkie nośniki energii i na jego tle przygotowanie programu rozwoju elektroenergetyki, przynajmniej do 2000 roku. Szczególny akcent powinien być położony na zamknięcie bilansu paliwowego dla elektroenergetyki i ciepłownictwa. Podstawą takiego programu w zakresie rozwoju systemu elektroenergetycznego i ciepłownictwa scentralizowanego, może być koncepcja rozwoju systemu energetycznego, opracowana przez Instytut Energetyki w 1980 r. Program taki powinien zawierać realną ocenę

możliwości i potrzeb, a więc powinien być spójny z programem rozwoju całej gospodarki kraju.

Przy prognozach zapotrzebowania energii elektrycznej należy znacznie ściślej uwzględniać zmianę struktury odbiorców tej energii, gdyż przypuszczalnie ulegnie ona znaczącym zmianom. Można spodziewać się zahamowania spożycia energii elektrycznej w przemyśle, chociaż w tym zakresie trzeba być ostrożnym. Zmiana bowiem struktury przemysłu tak, aby był on mniej energochłonny nie nastąpi szybko. Również nie można liczyć na osiągnięcie dużych efektów w krótkim czasie w wyniku realizacji programu oszczędności energii elektrycznej.

W rolnictwie musi natomiast nastąpić szybki wzrost spożycia energii elektrycznej. Przykładowo, aby osiągnąć w tej gałęzi gospodarki narodowej poziom spożycia energii elektrycznej, cechujący już obecnie NRD, co przecież w niedługim czasie musi nastąpić, potrzebny jest wzrost mocy krajowego systemu elektroenergetycznego o 12%.

Również wzrost mocy krajowego systemu elektroenergetycznego będzie podstawowym warunkiem realizacji programu budownictwa mieszkaniowego. Aby osiągnąć poziom spożycia energii elektrycznej na cele mieszkaniowe cechujący np. obecnie już kraje rozwinięte /jest to poziom ok. 4 razy wyższy od krajowego/, moc systemu elektroenergetycznego musiałaby wzrosnąć o 50%.

Realizacja programu rozwoju usług i rzemiosła będzie również uzależniona od wzrostu mocy krajowego systemu elektroenergetycznego. Ogólnie biorąc wzrost mocy systemu będzie w większym stopniu niż dotychczas wynikał ze wzrostu zapotrzebowania w sektorze tzw. drobnych odbiorców, a więc wzrost będzie następował na tzw. peryferiach systemu elektroenergetycznego. Będzie to w dużym stopniu wpływało na zmianę udziałów nakładów inwestycyjnych na elektrownie i sieci, znacznie większy będzie wymagany udział tych nakładów na sieci rozdzielcze i to najniższych napięć, które są najbardziej kapitałochłonne licząc na jednostkę mocy przesyłanej.

b/ uwzględnienie na równi z innymi czynnikami warunkującymi rozwój elektroenergetyki czynnika ludzkiego, a więc stworzenie takich warunków płacowych i socjalno-bytowych które przywrócą ludziom szacunek do zawodu energetyka czy elektroenergetyka i pozwolą na wyrobienie przywiązania do miejsca pracy; nie tylko zaniechać trzeba jedno-

znacznie pseudoszczędności przy budowie nowych obiektów elektroenergetycznych, które sprowadzały się do skreślenia w pierwszej kolejności nakładów na urządzenia socjalne, mieszkania dla pracowników, obiekty rekreacyjne itp. ale należy zezwolić na uruchomienie dodatkowych zadań inwestycyjnych o charakterze mieszkaniowo-socjalnym w miejscach obiektów nie realizowanych w latach poprzednich;

c/ Przewidzieć należy rewizję poglądów, że urządzenia w elektrowniach ciepłych trzeba dopasować do pogarszającego się paliwa, trzeba określić granicę opłacalności wzrostu nakładów inwestycyjnych na elektrownie oraz kosztów eksploatacyjnych i zakresów remontów; trzeba zbadać opłacalność rozszerzenia zakresu mechanicznej przeróbki węgla w kopalniach;

d/ W świetle zmian relacji cen pozyskiwania paliw należy poddać analizie opłacalność większego niż zakładano rozwoju elektrowni wodnych;

e/ W perspektywnym programie rozwoju elektroenergetyki niezbędne jest przedstawienie rzeczowego i realnego zakresu budowy elektrowni jądrowych;

f/ Uporządkowanie eksportu i importu urządzeń oraz aparatury elektroenergetycznej oraz właściwego bilansowania ich w skali całego kraju; energetyka zawodowa jest tylko jednym z odbiorców tych urządzeń w kraju, zwłaszcza w zakresie urządzeń dla sieci rozdzielczych poważnym odbiorcą jest przemysł; dotychczas, już na etapie planowania potrzeb w tym zakresie nie były ujmowane właściwie wszystkie potrzeby i w efekcie powstawały deficyty wynikające już z samego planowania;

g/ Opracowanie i wdrożenie reformy cen w dziedzinie paliw i energii elektrycznej.

3.3. Osobnej analizie wymagają problemy struktury organizacyjnej elektroenergetyki i określenie jednoznacznie

jej właściwego miejsca w całym krajowym systemie gospodarczym. W rozmowach NSZZ "Solidarność" z Komisją Rządową w początkach czerwca br. ustalono, że wszelkie zmiany organizacyjne elektroenergetyki będą odpowiednio uzasadnione z gospodarczego punktu widzenia, a ponadto powinny być opiniowane przez NSZZ "Solidarność". Koncepcje nowego schematu organizacyjnego elektroenergetyki muszą być spójne z modelem organizacyjno-ekonomicznym, jaki powstanie w wyniku oczekiwanej reformy gospodarczej. Niezbędne staje się postulowanie, aby nie tylko określony został taki model organizacyjny elektroenergetyki, ale by poddano go opinowaniu przez energetyków i związki zawodowe.

Negatywnie ocenia się dotychczasowe wprowadzane w ostatnich dwudziestu latach rozwiązania organizacyjne. Wprowadziły one dyrektywne kierowanie elektroenergetyką przez rząd, który zatwierdzał realizację poszczególnych obiektów. Zdominowanie ponadto problemów krajowego systemu elektroenergetycznego przez górnictwo węgla kamiennego w latach 1956-1976 oraz eksportową produkcję urządzeń i maszyn elektroenergetycznych było jedną z przyczyn rozłamowania się całej gospodarki. Zwrócić można uwagę, że niedorozwój energetyki powstał wskutek ignorowania elementarnych i oczywistych praw różniących elektroenergetykę spośród pozostałych branż przemysłowych:

a/ koniecznym warunkiem racjonalnej działalności gospodarczej jest niezawodna i zbilansowana w każdej chwili z potrzebami odbiorców dostawa energii elektrycznej;

b/ gospodarka narodowa nie może żądać od systemu elektroenergetycznego niczego więcej niż: dostarczenia wszystkim odbiorcom w kraju energii elektrycznej w każdej żądanej ilości /bez ograniczeń/, w każdej chwili /niezawodnie/ z dotrzymaniem znormalizowanych parametrów jakości wchodzących przy minimalizacji niezbędnych nakładów społecznych związanych z jego działaniem i obsługą;

c/ w elektroenergetyce jako branży przemysłowej skupiony musi być kompletny zespół środków i działań potrzebnych do obsługi systemu elektroenergetycznego.

W nowym modelu gospodarczym muszą być te stwierdzenia uwzględniane, a ponadto musi on uwzględniać fakt, że decentralizacja zarządzania jest niezbędnym warunkiem uzdrowienia gospodarki kraju a więc również elektroenergetyki. Decentralizacja zarządzania w przypadku elektroenergetyki może być zrealizowana przez:

- samodzielność i samowystarczalność elektroenergetyki jako branży zdolnej do finansowania swego rozwoju;
- uporządkowanie uprawnień rozliczeniowych i decyzyjnych na poszczególnych szczeblach organizacyjnych tak, aby wyeliminować niepotrzebne stopnie decyzyjne i przesunąć decyzyje z kierownictwa branży do zrzeszeń przedsiębiorstw elektroenergetycznych, a z dotychczasowych okręgów do przedsiębiorstw.

Przy takim rozwiązaniu decentralizującym zarządzanie, a także przy założeniu, że rząd będzie sterował elektroenergetyką tylko przy pomocy środków ekonomicznych /cena energii elektrycznej, oprocentowanie kosztów, podatek/ nie jest istotne, czy kierownictwo elektroenergetyki będzie miało rangę niezależnego resortu, czy też przyporządkowane zostanie jakiemuś zbiorczemu resortowi przemysłowemu zajmującemu się na przykład wszystkimi paliwami i rodzajami energii, w którym będzie niezależną gospodarczo, zbilansowaną wewnętrznie i samorządną całością. Do czasu jednak przedstawienia przez rząd rozwiązania organizacyjnego uwzględniającego te wszystkie aspekty i zaakceptowania go /po zaopiniowaniu społecznym/ przez Sejm nie powinno się rozpatrywać żadnych innych rozwiązań cząstkowych.

Należy bowiem uwzględnić zasadnicze niebezpieczeństwo rozwiązań tymczasowych, a mianowicie długotrwałe dopasowywanie się ludzi do nowych stanowisk w prowizorycznej strukturze i rosnący opór przeciw nowym zmianom. Jednocześnie trzeba uwzględnić fakt, że czynnikami decydującymi o efektywnym funkcjonowaniu branż są warunki ekonomiczne i bez znajomości zakresu wprowadzania reformy gospodarczej niemożliwe jest ocenienie pojedynczej struktury organizacyjnej.

Warszawa, dnia 20.06.81 r.

KKP Energetyków NSZZ
"Solidarność"

Ogłoszenie

Redakcja Tygodnika "Odrodzenie" w Jeleniej Górze ponawia prośbę do wszystkich Zarządów Regionalnych o przesłanie wszelkich informacji na temat marnotrawstwa żywności na tel. 075333.

Sprostowanie: 26.06. ukonstytuował się Regionalny Komitet Założycielski Obrony Więzionych za Przekonania przy MKP Ziemia Radomska, a nie jak błędnie podaliśmy w AS nr 22, s. 209, przy MKR Ziemia Bydgoska. Przepraszamy.

NSZZ "Solidarność"

Zarząd Regionalny Ziemi Łódzkiej
Ośrodek Badań Społeczno-Zawodowych

Charakterystyka nowego Zarządu Regionalnego Ziemi Łódzkiej

Na przełomie maja i czerwca odbyły się w regionie Ziemi Łódzkiej wybory do nowego Zarządu. W jego skład weszło 75 osób /z przewodniczącym/. Podejmując próbę charakterystyki skorzystaliśmy z zastanych materiałów znajdujących się w posiadaniu Komisji d/s wyborów w Regionie. Podstawowym dokumentem był kwestionariusz osobowy kandydata w wyborach do władz regionalnych. Pragniemy zaznaczyć, że żaden z analizowanych materiałów nie został wywołany przez socjologa. Stąd też charakterystyka małej zbiorowości jaką jest Zarząd Regionalny musi sprowadzić się jedynie do prezentowania frekwencji cech o charakterze społeczno-demograficznym.

Jaki jest nowy Zarząd? Jedną z najbardziej charakterystycznych cech nowego Zarządu jest wysoki stopień męskinizacji - aż 90,7% zbiorowości to mężczyźni. Równie wysoki jest odsetek osób zamężnych - żonaty - 90,7%. Osoby stanu wolnego stanowią 9,3%.

W wielu publikacjach mówiących o "Solidarności" zwraca się uwagę na fakt, że w jej władzach dominują ludzie młodzi. Rzeczywiście w zbiorowości członków Zarządu Regionalnego Ziemi Łódzkiej występuje wysoki odsetek ludzi młodych - blisko połowa nie ukończyła 34 roku życia /46,7%. Ale jednocześnie zaobserwować można dużą rozpiętość wieku: wynosi ona 38 lat /Najmłodszy członek Zarządu ma 24 lata, najstarszy 62. Dominują trzydziestoletki, obliczona dla tej zbiorowości dominanta /największa liczba obserwacji/ zawiera się w przedziale wieku od 30 do 34 lat /wartości liczbowe dominanty: 33 lata/. Kolejną cechą wyróżniającą przez nas dla scharakteryzowania zbiorowości członków Zarządu jest charakter pracy. Przeważają członkowie o umysłowym charakterze pracy - 65,3% z tym, że zakwalifikowaliśmy do tej grupy mistrzów, którzy związani są bezpośrednio z pracą produkcyjną, zaliczani są jednak do grupy pracowników umysłowych. /Stanowią oni w tej grupie 12,3%/. 34,7% to pracownicy o fizycznym charakterze pracy. Interesującym problemem było dla nas stać pracy wybranych członków Związku.

Czy są to pracownicy o dużym, czy raczej małym stażu pracy?

Otóż dla charakteryzowanej zbiorowości dominanta zamyka się w przedziale od 11 do 15 lat pracy ogółem. Natomiast w przypadku stażu pracy w ostatnim miejscu pracy /wobec zakładu czy instytucji, w której członek Zarządu pełnił funkcje związkowe, był prawdopodobnie wybrany delegatem na WZD oraz podany jako kandydat do władz regionalnych/ dominanta występuje w przedziale od 1 do 5 lat pracy. Dodatkowo: dotyczy to blisko połowy członków obecnego Zarządu /42,7%. Najliczniejszą grupę wśród członków Zarządu Regionalnego stanowią ludzie o wykształceniu wyższym - 50,7%, następnie ze średnim technicznym - 10,7%, ze średnim 14,7%, z zasadniczym zawodowym - 8%, z podstawowym 6,6% i z pomaturalnym 1,3%.

Do nowego Zarządu wybierano ludzi, którzy już wcześniej pracowali jako działacze Związku wszystkich szczebli. Tylko jeden członek zarządu przed wyborem nie pełnił żadnej funkcji związkowej. Wśród wybranych członków zbiorowości 65,3% pełniło funkcje przewodniczącego lub zastępcy przewodniczącego Komisji Zakładowej, inne funkcje w ZK pełniło 14,7%, w Zakładowych Komisjach Rewizyjnych działało 2,7%, przewodniczący Kół, komisji oddziałowych i wydziałowych stanowili 10,7% zbiorowości.

W sekcjach branżowych i zawodowych szczebla regionalnego i krajowego pełniło funkcje 16,0% członków Zarządu, zaś funkcje w MKZ-cie i Zarządzie Tymczasowym pełniło 18,7%. Działacze Zarządów Lokalnych i Delegatury wybrano 9,3%. Pracownicy, utatowali MKZ stanowili 4,1%.

Charakteryzując zbiorowość wykorzystaliśmy również informacje o przynależności do organizacji politycznych, do których należy 20% członków Zarządu. Ogólnie 16% należy do PZPR i po jednej osobie /1,3% do SD, ZSMP i PAK. Szesciu członków Zarządu /8% posiada odznaczenia państwowe /złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi/, dwóch posiada Honorowe Odznaki m.Łodzi, 5 osób posiada odznaczenia resortowe. Jedną osobą jest byłym posłem na Sejm PRL i byłym radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej. Kończąc powiemy, że przedstawiona charakterystyka nie wyzeruje wszystkich możliwych sposobów opisu analizowanej zbiorowości. Niestety z konieczności musi się on ograniczyć tylko do zestawienia kilku cech o charakterze społeczno-demograficznym. Pozostaje wyrazić tylko nadzieję, że jakieś obraz nowego Zarządu Regionalnego Ziemi Łódzkiej można sobie na jej podstawie wyrobić.

Opracował: Piotr Oleś OBS-Z

nr 10/14/81

28 CZERWCA - 1981

iCUS

BULETYN UCZELNIANEJ KOMISJI KOORDYNACYJNEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Plan rządowy i społeczna alternatywa

Punkt 1 i punkt 5 Porozumienia Gdańskiego z dnia 31 sierpnia 1980 r. stwierdza, że "Nowe związki zawodowe winny mieć realną możliwość publicznego opiniowania kluczowych decyzji determinujących warunki życia ludzi pracy...". W obecnym systemie gospodarczym większość kluczowych decyzji jest wyznaczona przez roczny plan gospodarczy i przez budżet państwa, a zatem NSZZ "Solidarność" powinna mieć realną możliwość analizowania i publicznego opiniowania projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa. Niniejszy referat jest próbą zrealizowania tej możliwości i zmierza do dostarczenia NSZZ "Solidarność" przesłanek do oceny projektu planu i budżetu na 1981 rok i podjęcia kroków wynikających z tej oceny.

I. Sytuacja wyjściowa.

Przełożony do pierwszego czytania w Sejmie w grudniu 1980 r. projekt NPSG i budżetu Państwa na 1981 r. obrazuje katastroficzne załamanie gospodarki PRL jakie nastąpiło w 1980 r.

W 1980 r. w stosunku do 1979 r. dochód narodowy wytworzony spadł o 5,4%

dochód narodowy do podziału	5,4%
dóbr spadł o	3,9%
prod. rolna spadła o	11,7%
w tym prod. roślinna o	19,4%
produkcja przemysłowa wzrosła o	0,6%
prod. węgla kamiennego spadła o	2,9%
prod. gazu ziemnego spadła o	14,1%
przerób ropy naftowej spadł o	3,1%
prod. obrabiarek do metali spadła o	9,0%
produkcja statków spadła o	7,5%
prod. nawozów sztucznych spadła o	4,1%
prod. żywności spadła ogółem o	4,8%
w tym prod. żywności wieprzowej spadła o	7,2%
skup zboża spadł o	16,0%
skup prod. zwierzęcych spadł o	5,3%
prod. cukru spadła o	24,4%

inwestycje spadły o	7,0%
bud. mieszkaniowe spadło o	15,2%
dostawy towarów na zapotrzebowanie rynku wzrosły o	3,9%
przychody pieniężne ludności wzrosły o	5,7 punkt

ujemne saldo bilansu handlowego wzrosło o 44,0%
Jest to więc katastrofa gospodarcza, która nie ma parangonu w powojennej historii gospodarczej krajów przemysłowych i można ją porównać tylko z załamaniem produkcji w krajach kapitalistycznych w okresie Wielkiej Kryzysu 1930-1933.

II Ogólna perspektywa planu.

Z przełożonego projektu NPSG wynika, że w roku bieżącym ten spadek produkcji pogłębi się:

dochód narodowy do podziału ma spaść o dalsze	3,8%
inwestycje mają spaść o dalsze	14,4%
produkcja przemysłowa utrzyma się na poziomie 1980 r.	
produkcja węgla kamiennego ma spaść o dalsze	3,7%
prod. obrabiarek do metali ma spaść o dalsze	9,7%
produkcja statków ma spaść o dalsze	24,2%
prod. cementu ma spaść o dalsze	0,5%

Z liczb projektu NPSG wynika, że w 1981 r. dochód narodowy wytworzony będzie mniejszy niż w 1976 r. dochód narodowy do podziału będzie mniejszy niż w 1975 r.

inwestycje będą mniejsze niż w 1974 r.
produkcja węgla kamiennego będzie taka jak w 1977 r.
prod. rolna /globalna/ będzie mniejsza niż w 1973 r.
plony zboża będą mniejsze niż w 1973 r.
plony ziemniaków będą mniejsze niż w 1970 r.
ziarny ziemniaków będą mniejsze niż w 1961 r.
pożywienie trzody będzie mniejsze niż w 1973 r.
prod. żywności będzie mniejsza niż w 1975 r.
budownictwo mieszkaniowe będzie mniejsze niż w 1974 r.
Ratowanie ludność kraju wzrosło w stosunku do 1975 r. o 5,4%.

Z tego wynika, że dochód narodowy podzielony na jednego mieszkańca będzie w 1981 r. na poziomie 1974 r. Tak więc jesteśmy o 7 lat "do tyłu".

Powyższe liczby wskazują, że mamy do czynienia z za-

wiskiem wieloletniego trendu o charakterze totalnej regresji. W tej sytuacji trzeba dokonać głębokiej zmiany polityki gospodarczej, gdyż tylko taka zmiana może uratować przed trwałą degradacją ekonomiczną, która w naszym położeniu musiaby zakończyć się katastrofą polityczną narodu.

Plan polityki gospodarczej powinna obejmować:

zmianę celów, czyli odwołanie priorytetów,

zmianę metod gospodarowania,

uruchomienie nowych czynników rozwoju.

W tym kierunku szły żądania ludzi pracy w okresie strajków latem i jesienią 1980 r. wyrażone w porozumieniach w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu.

Tymczasem szczegółowa analiza projektu NPSG oraz projektu budżetu Państwa wskazuje, że Rząd próbuje w tym absolutnie tragicznym położeniu stosować dotychczasową politykę. Polityka ta polega na tym, że:

1. w przypadku wymuszonych ustępstw, wynikających z porozumień sierpniowych zastosowano w większości przypadków rozwiązania pozorne.

2. utrzymano wszystkie dotychczasowe metody i narzędzia polityki gospodarczej.

3. stosuje się uporczywą obronę większości dotychczasowych priorytetów i kierunków polityki gospodarczej.

III Rozwiązania pozorne.

Na rozwiązaniu pozornym opiera się cała społeczna część planu zawarta w pkt. I. A projektu uchwały Sejmu.

Mówi się tam o zapewnieniu wzrostu pieniężnych dochodów ludności, o "dążeniu do maksymalnego zwiększenia dostaw towarów rynkowych", o "zwiększeniu środków na rozwój służby zdrowia, oświaty i wychowania", o możliwie maksymalnej realizacji programu budownictwa mieszkaniowego".

Analiza poszczególnych liczb planu demontuje jednak te puste deklaracje, pokazując, że jest to polityka poro-

ków. Rozpatrzmy to po kolei.

1. Co oznacza zapewnienie wzrostu pieniężnych dochodów ludności?

Przychody pieniężne ludności rzeczywiście mają wzrosnąć zgodnie z dokonanymi podwyżkami płac, świadczeń i cen skupu o 17,4%, ale będą to puste złotówki, gdyż nie znajdą one pokrycia towarowego. Plan bowiem zapewni

zwiększenie dostaw towarów na rynek tylko o 2,5%, a w grupie towarów żywnościowych nakazuje zmniejszenie dostaw rynkowych nawet o 2,6%.

Z powyższych liczb wynika, że różnica między wzrostem przychodów ludności a pokryciem towarowym tych przychodów, zwiększone już w ubiegłym roku, dodatkowo się zwiększa o 14,8 punkta.

Wzrost przychodów ludności wywalczony głównie przez restrykcje robotnicze, w wysokości 266 mld zł znajdzie

wyciekających z budżetu towarów w kwocie jedynie 34 mld zł. Jeżeli do tego dodamy zapowiadany wzrost usług dla

ludności o ca 17 mld /8% to okaże się, że nawis inflacyjny, który "planowo" przysporzy nam w 1981 r. wyniesie 235 mld zł.

Ponieważ jednak już w 1960 r. strumień przychodów ludności nie znajdował pokrycia w masie towarowej co najmniej w kwocie 100 mld zł, więc globalny nawis inflacyjny narodził w ostatnich dwóch latach wyniesie 335 mld zł, czym nie liczymy tzw. odłożonego popo-

py z lat poprzednich, który również można oszacować na 100 mld zł.

Łącznie oznacza to, że 1/4 przychodów pieniężnych ludności nie ma pokrycia w masie towarów i usług liczonej globalnie, a więc bez uwzględnienia struktury asortymentowej, to odsetek przychodów ludności, dla których

nie znajdzie się towarów i usług trzeba szacować na 40%. Oto planowy niedobór towarów na rynku w niektórych ważniejszych grupach asortymentowych, zapowiadany przez

NPSG na 1981 r. w procentach minimalnego zapotrzebowania:

sery twarde - 20% ; proszki do prania - 17%
masło 17% ; chemia gospodarcza 21%
groch 40% ; leki 14%
mąka żytnia 15% ; naczynia kuchenne 20%
kasze 11% ; żarówki 11%
ryż 10% ; wata 30%
cukier 13% ; obuwie skórzane 24%
olej 10% ; bielizna bawełniana 20%
pieczywo drobne 43% ; węgiel kamienny 8%
pieczywo cukiern. 17% ; nawozy mineralne 20%
czekolada 26% ; masz. rolnicze 30%
cukierki 23% ; szkło okienne 20%
napoje bezalkoh. 15% ; cement 30%
cytryny 17% ; papa 20%

Powyższe liczby niedoboru oparte są na założeniu, że nastąpi zmniejszenie o połowę dostaw towarów dla odbiorców pozarynkowych i nie odbuduje się zupełnie zapasów towarowych w handlu. Założenia te są nierealne, a więc

rzeczywiste niedobory trzeba szacować znacznie wyżej. Tak wygląda rzeczywista treść pierwszego celu społecznego projektu na 1981 r.

2. Co oznacza "dążenie do maksymalizacji dostaw towarów na rynek"?

Zobaczmy teraz jaka jest rzetelność projektu NPSG w zakresie maksymalizacji dostaw towarów rynkowych. Jednym ze źródeł dostaw na rynek jest import.

Projekt NPSG nakazuje ograniczenie importu towarów rynkowych w 1981 r. aż o 12,6%, a więc znacznie bardziej niż ma być ograniczony cały import /o 5,2%/. A zatem udział towarów rynkowych w całym imporcie zmniejszy się z 16% w 1980 r. do 14,8% w 1981 r. a udział towarów importowanych na rynku krajowym spadnie z 7,5% w 1980 r. do 5,7% w 1981 r. W centrali Społem import z II obazaru płatniczego będzie wg projektu NPSG niższy od poziomu roku ubiegłego o 29%, w Centrali CPHW towary przemysłowe /aż o 71%/. Tak wygląda jeden kierunek owego zwiększenia.

Poważnym dostawcą towarów rynkowych jest przemysł drobny i spółdzielczość. Ale jego produkcja zależy od dostarczonych środków, przede wszystkim od zaopatrzenia w materiałowy i środków dewizowych. Otóż w projekcie NPSG przewiduje się, że przydziały tych środków pozostaną na poziomie 1980 r. a w niektórych surowcach będą jeszcze niższe. Np. jednym z ważnych producentów rynkowych jest Centralny Związek Spółdzielczości Pracy. Według projektu NPSG przyznany na rok 1981 limit dewizowy dla tej Centrali spółdzielczej jest blisko 20% niższy od poziomu w 1980 r., co spowoduje, że dostawy towarów na rynek od tego producenta będą o blisko 9% niższe niż w ubiegłym roku. Oznacza to, że obciążenie środków dewizowych o ca 7 mln dolarów zmniejszy produkcję CZSP o 4,3 mld złotych, a więc efektywność 1 dolara wynosi 614 zł - straconych dla rynku. NPSG przewiduje również drastyczne obciążenie limitów inwestycyjnych w centralach pracujących na rynek. W CZSP postulowane nakłady w wysokości 13 mld zł zmniejszono do 6 mld zł, w CZSS Społem obciążenie nakładów inwestycyjnych z 2,7 mld do 2,0 mln zł... a w CPHW z 1 mld do 0,7 mld. Taką politykę planuje NPSG na 1981 r. w dziedzinie maksymalnego zwiększenia dostaw towarów rynkowych.

3. Co oznacza zwiększenie środków na rozwój służby zdrowia, oświaty, wychowania?

Zwiększenie środków na powyższe cele społeczne oznacza dwie rzeczy: zwiększenie masy towarowej i usług na zaopatrzenie jednostek gospodarki społecznej: szpitali, szkół, stołówek, internatów, przedszkoli, żłobków, domów opieki społecznej oraz budowę nowych placówek tego typu. Ściągniemy od tego pierwszego. To społeczeństwo też trafia do ludności, ale nie przez dochody osobiste. W projekcie budżetu przewiduje się wyraźny wzrost wydatków na tę dziedzinę, co jest zgodne z ogólnym kierunkiem po rozumieniu Gdańskim. Ale znów realizacja tego celu zaczyna się i kończy na dorzuceniu pustych złotych. W planie rozdyktowania masy towarowej na 1981 rok przewiduje się, że sprzedaż dla "jednostek gospodarki społecznej" zostanie ograniczona prawie o połowę. A więc np. obiecano i przewidziano zwiększenie normy wyżywienia w szpitalach stołówek, koloniach dla dzieci, w domach wczasowych, zawisły w próżni. A więc plan usiłuje łączyć się z zaopatrzeniem ludności dokonywanym przez sklepy kosztem zaopatrzenia tejże ludności w dziedzinie spożycia społecznego.

Nie lepiej jest z realnością planów inwestycyjnych w tej dziedzinie. Jedyną pokazną pozycją jest tutaj budowa nowych szpitali i plan obciążenia wybudowania ca 9 tys. łóżek. Jest to dużo, ale też zamierzenie to jest zupełnie nie zbilansowane z możliwościami inwestycyjnymi głównego wykonawcy szpitali "Budopolu", który jest na całe lata obłożony innymi, "pilniejszymi" zadaniami, wskutek czego budowa zwykłego szpitala wojewódzkiego rozciąga się na kilkanaście lat, a plany w tej dziedzinie są rokrocznie wykonywane w 50%.

4. Jak to będzie z "maksymalną realizacją budownictwa mieszkaniowego"?

Projekt NPSG przewiduje wybudowanie nieznacznie większe w stosunku do 1980 r. liczby mieszkań /102%/, chociaż zmniejszenie planu inwestycyjnego o blisko 15% powinno zwolnić potencjał budowlany rządu conajmniej 40 mld zł, który można by przerzucić na budownictwo mieszkaniowe, budując ca 80 tys. dodatkowych mieszkań. Liczba mieszkań przewidywana do wybudowania w 1981 r. jest aż o 13,4% mniejsza niż liczba mieszkań zbudowanych w 1979 r. kiedy to występowało obciążenie budowlami przemysłowymi. Co gorsza, projekt NPSG przewiduje, że na 245 tys. mieszkań środki finansowe będą o 7% mniejsze niż wydano w ubiegłym roku na budowę 240 tys. mieszkań, co oznacza założenie obniżki kosztów jednostkowych aż o 10%. Jest to zupełnie nierealne w sytuacji, gdy wszystkie koszty rosną i gdy trzeba będzie ponieść duże szczególnie koszty zbrojenia terenu. Oznacza to, że zabraknie środków na budowę tej zaplanowanej liczby mieszkań. Jak więc wynika z tej analizy projekt NPSG na 1981 r. jest planem głęboko nie zbilansowanym. Nie mamy danych, by ocenić jak duże jest to niezbilansowanie w produkcji, ale na podstawie prezentowanych liczb można stwierdzić, że głównym obszarem niezbilansowania jest rynek krajowy, na którym ogromna masa dodatkowych pieniędzy nie znajduje pokrycia w usługach i towarach.

5. Wielka dziura w budżecie.

To niezbilansowanie - śmiertelny grzech każdego planu - znajduje odbicie także w budżecie Państwa. Podstawową klasyczną zasadą każdego budżetu jest zrównanie wydatków z dochodami, lub też uzyskanie nadwyżki dochodów

nad wydatkami. W dotychczasowej historii PRL zasada ta była respektowana i budżet wykazywał zawsze nadwyżkę dochodów. Było to możliwe, gdy stopa życiowa ludności była zawsze amortyzatorem, więc można było zawsze przeprowadzić takie operacje cenowo-płacowe, iż akumulacja przedsiębiorstw rosła i zasilała budżet dodatkowymi dochodami. Dlatego też, choć występowała nierównowaga między popytem a podażą na rynku, to od strony budżetu równowaga była zachowana, a proces inflacyjny wlewał się głównie kanałami nieograniczonego kredytowania przedsiębiorstw, których zadłużenie stale rosło. Obecnie postuleń się kanałem kredytowania przedsiębiorstw stało się niemożliwe, toteż autorzy budżetu poszli na jawny jego deficyt. Budżet państwa na 1981 rok jest głęboko deficytowy. Jego wydatki w kwocie 1517 mld zł przekraczają jego dochody o kwotę 290 mld zł czyli o 23,8%. Autorzy tego projektu uciekli się do sztuczki technicznej, bilansując ten monstrualny deficyt tzw. wycofaniem lokat z Narodowego Banku Polskiego. Ten zabieg techniczny-finansowy - jedynie kompromituje cały projekt i wskazuje, że jego autorzy głęboko lekceważą zarówno Sejm, jak i opinię publiczną sądząc, że takimi manipulacjami ukryją wielką dziurę budżetową. Prawda polega na tym, że owe lokaty NBP nie są żadną realną wartością, gdyż nie były to lokaty w złocie lub w dewizach. To były lokaty w zapisach na kontach podobnie jak nasze lokaty - oszczędności w PKO. Nie mają one żadnego pokrycia i podawanie ich jako pozycji równoważącej wydatki budżetowe jest kpina.

Tym samym budżet zawiera takie same fikcyjne złotówki jak plan i wszystkie zwiększenia wydatków w pozycje socjalno-kulturalne - pozostają bez pokrycia. Tak więc przedstawienie Sejmowi niezbilansowanego planu i budżetu ma na celu upozorowanie dotrzymania obietnic płacowych i socjalnych bez dostatecznej zmiany realnych procesów gospodarczych.

IV. Niezmienny system "Imperializmu" budżetu.

Przedstawione projekty planu i budżetu są oparte na rozwiązaniach ekonomicznych reprodukcji dotychczasowy system centralistycznego zarządzania gospodarką, którego główną cechą było nie-ustanowienie rachunku ekonomicznego i traktowanie narzędzi ekonomicznych jako ozdobiaków. Szczególnie wyraźnie widać to w budżecie. Każdy i budżet państwa stanowi naruszenie ścisłych zasad rachunku ekonomicznego, gdyż oznacza przesunięcie dochodów z jednostek produkcyjnych do sfery administracyjno-socjalnej. Ale w normalnej gospodarce to przesunięcie nie jest duże /do 20% dochodu narodowego/ i nie dotyka sfery samych przedsiębiorstw. U nas jest inaczej. Budżet nie tylko alimentuje sferę socjalno-administracyjną, ale przejmując większość dochodów przedsiębiorstw i finansuje znaczną część ich wydatków. Oczywiście od kogoś to przejmujące dochody a komu innemu finansuje wydatki. Budżet jest więc gigantyczną zwrotnicą, która zmienia bieg strumienia pieniężnych, oczywiście łamiąc przez to podstawowe zasady rachunku ekonomicznego.

Już w latach 60-tych budżet przejmował połowę dochodu narodowego, w ubiegłym roku jego dochody stanowiły 60% dochodu narodowego, a projekt budżetu na 1981 rok na swoje wydatki absorbuje aż 77% dochodu do podziału. Oczywiście sfera socjalno-administracyjna stanowi część tych wydatków. Natomiast przeszło połowa tych wydatków idzie na finansowanie przedsiębiorstw, przy czym jednogodzinne dotacje stanowią aż 48% wydatków wszystkich budżetowych i 37% całego dochodu narodowego. Rzecz jasna, że w przedsiębiorstwach w takich stopniach dotowanych nie ma mowy o żadnym rachunku gospodarczym.

Szczególną uwagę trzeba zwrócić na dotacje tzw. przedmiotowe, gdyż są one bezpośrednim skutkiem obecnego, absurdałnego systemu cen. Otóż dotacje te mają wynieść aż 307 mld zł i wzrosną w stosunku do roku ubiegłego o 22%. Pomyślmy tylko: dochód narodowy spadnie o przeszło 2%, a dotacje wzrosną o przeszło 1/5, z tego dotacje do artykułów żywnościowych zwiększą się o 37% i wyniosą 228 mld zł. Ponieważ dostawy całej żywności w obecnych cenach mają kosztować 398 mld zł, więc oznacza to, że budżet ma finansować przeszło 1/3 kosztów naszego wyżywienia /17%. W tym ceny mięsa budżet będzie finansował w 45%, a ceny wyrobów mleczarskich w 75%!. Tak wygląda przygotowanie do reformy gospodarczej systemu, w której to reformie jednym z głównych zadań - ma być przecież wprowadzenie cen ekonomicznych. Pozostawiając podstawowe narzędzia ekonomiczne, jakimi są ceny w stanie dotychczasowej atrofii projekt NPSG z tym większą skwapliwością stosuje dotychczasowe metody "koordynacji i bilansowania" mianowicie dyrektywy i limity. Szczególnie aktywnie się narzędzia centralnego rozdzielnictwa dotyczącego wszystkich środków produkcji. Dysponując takim instrumentem projekt NPSG wyznacza każdemu producentowi ile i czego można produkować. Tym samym jednak wyznacza ile i co możemy konsumować.

I wszystko wskazuje na to, że powyższe dyrektywy planu odczuwamy wszyscy w najbliższym czasie bardziej namacalnie niż dotychczas. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że sytuacja, w której przychody nominalne ludności rosną, a nie reaguje na to ani podaż towarów, ani ich ceny,

gólności należy ograniczyć dotychczasową produkcję przemysłu zbrojeniowego, kierując ogromny potencjał tego przemysłu na produkcję maszyn i urządzeń potrzebnych rolnictwu, przemysłem konsumpcyjnym oraz na produkcję eksportową o charakterze handlowym.

W handlu zagranicznym należy w eksporcie zmniejszyć udział przedmiotów konsumpcji oraz surowców i maszyn służących do ich produkcji, a w imporcie udział tych towarów wydatnie zwiększyć. Uzyski dewizowe należy kierować do przemysłów produkujących na rynek i do ich kooperantów.

W ramach dążenia do konwersji gospodarczej należy również podjąć działania bezpośrednie. W zakładach pracujących na potrzeby rynku i kooperacji rynkowej związkowy aktyw "Solidarność" powinien odrzucić te zadania i limity przydziału środków produkcji, które nie gwarantują wykorzystania potencjału produkcyjnego zakładu lub zmierzają do pogorszenia jakości wyrobów czy asortymentu. Z tego punktu widzenia należy również w tych zakładach rozpatrzyć dyrektywne proporcje produkcji na kraj i na eksport.

W zatrudnieniu konwersja gospodarki będzie wymagała dokonania przesunięć siły roboczej między poszczególnymi branżami i rejonami kraju i skierowania pewnej części zatrudnienia do rolnictwa i usług. Trzeba zapewnić w tym celu konieczne przekwalifikowanie tych ludzi i dostarczenie im inicjalnych środków produkcji w nowych kierunkach wytwórczości.

Radikalna i szybka konwersja gospodarki będzie wymagała poniesienia pewnych kosztów. Koszty te trzeba będzie pokryć częściowo z istniejących zasobów krajowych. W tym celu należy stworzyć Fundusz Konwersji Gospodarczej. Na fundusz ten należy skierować środki ekonomiczne uzyskane z wszelkiego przyrostu produkcji i wydajności pracy. Już obecnie można wskazać na dwa takie źródła zasilania FKG. Jednym z nich powinna być część funduszu płac zaoszczędzonego w wyniku wzrostu produkcji, a nie wypłaconego załogom. Według uchwały R.M. 118/80 z 17.XI.1980 r. 0,7 zaoszczędzonego funduszu płac zostanie zatrzymane w zakładzie i te właśnie kwoty powinny być skierowane na Fundusz Konwersji. Już przy 3% wzroście wydajności daje to sumę około 20 mld zł.

Drugie źródło zasilania Funduszu Konwersji Gospodarczej może powstać w wyniku ostatecznej regulacji czasu pracy. W toku nowych negocjacji na ten temat NSZZ "Solidarność" wystąpiła z propozycją, iż zgodzi się na przepracowanie co drugiej soboty, pod warunkiem, iż cała produkcja zostanie z tych dni wraz z uzyskiem dewizowym za wypracowane w tym czasie towary eksportowe będzie skierowana na Fundusz Konwersji. Środki z tego źródła można ocenić na 80 mld w skali roku.

NSZZ "Solidarność" mogłaby również rozważyć poparcie idei rozpisania pożyczki narodowej na zasilenie Funduszu Konwersji Gospodarczej.

Oczywiście, ponieważ taki Fundusz Konwersji Gospodarczej może powstać tylko z dodatkowej pracy lub z dodatkowych ograniczeń społeczeństwa, więc jego administrowanie musi podlegać specjalnej kontroli społecznej, w której odpowiedni udział powinny mieć NSZZ "Solidarność" Ad.2. Nowe uregulowanie naszych stosunków z zagranicą musi polegać na uzyskaniu od naszych partnerów moralitum, czyli odroczenia płatności rat i odsetek od długów z równoczesnym zawieszeniem przez okres moratorium naliczania odsetek. Umożliwi to skierowanie całego przychodu dewizowego z eksportu na II obszar płatniczy na opłacanie importu, który należy dostosować do możliwości płatniczych wynikających z eksportu. Osiągnięta dzięki temu równowaga w bilansie handlowym z zagranicą pozwoli natychmiast zatrzymać dotychczasowe narastanie naszego długu. Jednocześnie nasi eksporterzy zwołani z prędkością sprzedania za wszelką cenę odzyskają zdolności manewru handlowego, co od razu zwiększy opłacalność naszego eksportu.

Ad.3. Wprowadzenie do płac i świadczeń społecznych pełnych kosztów produkcji żywności, określanych przez obecne ceny skupu produktów rolnych i koszty ich przetworstwa stanowiłoby pierwszy, podstawowy krok w kierunku reformy gospodarczej. W tym celu należy przenieść całą kwotę przedmiotowych dotacji budżetowych produkcji i kosztów osobowych w sferze socjalno-administracyjnej. Operacja ta nie spowoduje dodatkowego efektu inflacyjnego, gdyż nie zwiększy ilości pieniądza w obiegu, tylko zmieni jego kanały.

Natomiast wzrost możliwości urzeczelnienia rachunku ekonomicznego kosztów zarówno w przedsiębiorstwach jak i milionach gospodarstw domowych, co położy tamę występującemu u nas marnotrawstwu żywności. Rozdział kompensat pieniężnej między płacobiorców i świadczeniobiorców. Rząd powinien skrupulatnie przenegocjować ze związkami zawodowymi. W rozdziale tym należy oczywiście uprzywilejować osoby otrzymujące niższe dochody oraz rodziny wielodzietne w drodze odpowiedniego podniesienia zasiłków rodzinnych. Po osiągnięciu zadowalającego porozumienia w tej sprawie NSZZ "Solidarność" powinien wobec społeczeństwa poprzez tę operację całym swoim autorytetem społeczno-związkowym.

Ad.4. Siegnięcie do nowych czynników rozwoju oznacza

otworzenie szerokiej drogi dla inicjatywy gospodarczo-produkcyjnej ludności. Inicjatywę taką należy dopuścić we wszystkich dziedzinach wytwórczości, a przede wszystkim w przemyśle drobnym, w usługach, w handlu wewnętrznym i zagranicznym oraz rozszerzyć i wzmocnić w rolnictwie.

Nie może to polegać jedynie na zniesieniu formalnych ograniczeń, ale musi łączyć się ze zwolnieniem z centralnego rozdzielnictwa podstawowych surowców o uniwersalnym zastosowaniu energetycznym i tworzywowym /węgiel, stal, materiały budowlane, surowce włókiennicze, surowce chemiczne/ i umożliwieniem zaopatrzenia się w te środki po cenie ekonomicznej nowych inicjatyw produkcyjno-gospodarczych ludności. W szczególności należy radykalnie zwiększyć zaopatrzenie w środki produkcji indywidualnych rolników. Samo podniesienie cen skupu produktów rolnych niewiele da, jeżeli producenci rolni nie będą mogli za uzyskane pieniądze kupić potrzebnych przedmiotów konsumpcji, środków produkcji i usług. Proponowane np. przez plan zwiększenie dostaw węgla dla wsi o 2,7% jest po prostu nieporozumieniem. Bez szybkiego wzmocnienia stosunków towarowych między masami a masą nie wzmocnimy motywacji produkcyjnej indywidualnych rolników, a bez tego nie zahamujemy spadku produkcji w rolnictwie i nie dostarczymy żywności do miast.

Trzeba się przeciwstawić uchwaleniu obecnego planu i budżetu przez Sejm. W tym celu należy podać do wiadomości szerokiej opinii publicznej powyższe wyniki analizy projektu NPSG i ich ocenę dokonaną z punktu widzenia interesów ludzi pracy. Trzeba przedstawić wyniki tej analizy Sejmowej Komisji Planu i Budżetu oraz domagać się, by Komisja ta dokonała przesłuchania kompetentnych przedstawicieli NSZZ "Solidarność" na ten temat. Wyniki analizy i ocenę projektu NPSG i Budżetu Państwa na 1981 rok trzeba także podać do wiadomości szerokiego aktywu związkowego, a w szczególnych zakładach pracy proponowane ogólnie zadania i limity należy ocenić z punktu widzenia kryteriów przyjętych w tej analizie.

Stefan Kurowski

SZCZECIN

JEDNOŚĆ

Rok II Tygodnik NSZZ Solidarność
POMORZA ZACHODNIEGO

3 LIPCA 1981 R. NR 26 (44)

Nasz rodowód - sierpień '80

Przedsiębiorstwo społeczne
Uwagi wstępne

Jednym z kluczowych elementów zamierzonej reformy gospodarczej jest pozycja prawna przedsiębiorstwa oraz rola samorządu pracowniczego. Rząd przygotował w tej materii stosowne projekty ustaw. Nie wszędzie jednak znalazły one aprobatę. Przedstawiciele komisji zakładowych NSZZ "Solidarność" największych zakładów pracy w Polsce przygotowali w związku z tym kontropropozycję w postaci projektu ustawy o tzw. przedsiębiorstwie społecznym. Projekt ten jest z jednej strony wyrazem dążności do daleko idącego uspołecznienia przedsiębiorstw państwowych a z drugiej strony całościowego uregulowania w jednym akcie prawnym zarówno problematyki przedsiębiorstwa jak i problematyki samorządu pracowniczego. Za przyjęciem takiego rozwiązania przemawiają nie tylko względy merytoryczne, ale także względy legislacyjne. Połączenie obu tych kwestii w jednym akcie pozwala bowiem na uniknięcie zbędnych powtórzeń i odesłań przez jeden akt do drugiego oraz na zachowanie całkowitej spójności rozwiązań normatywnych. W ostatnich dniach prasa centralna donosiła, iż za koncepcją przyjętą przez ekspertów prawnych "Solidarność" opowiedzieli się także niektórzy członkowie Rady Legislacyjnej przy Radzie Ministrów, jednakże ze względu na brak czasu nie widzieli oni możliwości - przy obecnym zaawansowaniu prac - włączenia problematyki samorządu pracowniczego do projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych.

U podstaw projektu ustawy o przedsiębiorstwach społecznych leży założenie, iż podmiotem zarządzania przedsiębiorstwem będzie samorząd pracowniczy działający przez swoje organa i przez dyrektora. Bierzemy się przy tym pod uwagę, iż w obecnej sytuacji gospodarczej pełne urzeczywistnienie samodzielności i samorządności przedsiębiorstwa nie będzie możliwe, kryzys gospodarczy

jest bowiem zbyt głęboki. Na okres przejściowy niezbędne więc będą nie tylko limity surowcowe, energetyczne czy inwestycyjne, ale także bezpośrednie nakazy czy zakazy. Nie oznacza to jednak, iż z poszukiwaniem nowych rozwiązań można i należy czekać - jak sądzą niektórzy - do chwili uzyskania przez całą gospodarkę względnej równowagi ekonomicznej. Jest bowiem mało prawdopodobne, by wadliwy system zarządzania, który jest bezpośrednią przyczyną głębokiego kryzysu gospodarczego, mógł być siłą motoryczną rozwoju gospodarki kraju. Opracowanie nowego modelu przedsiębiorstwa i nadanie mu odpowiedniego kształtu w drodze ustawowej oraz powołanie do życia autentycznego samorządu pracowniczego, powinno z jednej strony wpłynąć dodatnio na efektywność gospodarowania w samym przedsiębiorstwie, a z drugiej strony wymusić odpowiednie zmiany w tzw. sferze regulacyjnej, czyli nad przedsiębiorstwem. Organa samorządu pracowniczego bowiem - jako ognia niezależne służbowo od jednostek zwierzchnich - w większym niż dyrektorzy przedsiębiorstw stopniu będą wpływać na działalność organizacyjno-legislacyjną tej sfery. Projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym wyróżnia dwa rodzaje przedsiębiorstw państwowych, a mianowicie przedsiębiorstwa państwowe w tradycyjnym rozumieniu oraz przedsiębiorstwa społeczne w rozumieniu tego projektu. Do grupy pierwszej projekt zalicza jednak tylko takie przedsiębiorstwa, jak kolej, banki, łączność, energetyka oraz jednostki podległe ministrom sprawiedliwości i obrony narodowej. Natomiast wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa państwowe, które działają według zasad określonych w dekretych z 1950 r. zaliczone zostały do grupy drugiej. Autorzy projektu wychodzą z założenia, iż przedsiębiorstwa pierwszej grupy muszą być w większym stopniu niż przedsiębiorstwa drugiej grupy uzależnione organizacyjnie od centrum albowiem spełniają szczególne funkcje dla gospodarki narodowej jako całości. Nie oznacza to jednak, iż w przedsiębiorstwach tych nie będzie mógł funkcjonować samorząd pracowniczy. Jego pozycja powinna być jednak określona w odrębnych ustawach, na podstawie których działać będą te przedsiębiorstwa.

W świetle projektu ustawy przedsiębiorstwo społeczne jest podstawową jednostką organizacyjną gospodarki narodowej, prowadzącą samodzielnie działalność na zasadach rozrachunku gospodarczego, wyposażoną w osobowość prawną, obejmującą zorganizowaną załogę, władającą częścią mienia ogólnonarodowego i zarządzaną przez organa samorządu pracowniczego. Ma więc ono trzy cechy szczególne: samodzielność, samorządność i wyłączność w dysponowaniu majątkiem.

Samodzielność przedsiębiorstwa jako podmiotu gospodarowania ma się wyrażać w jego szczególnym stosunku do centrum. Przede wszystkim nie będzie ono miało jednostki nadrzędnej w tradycyjnym rozumieniu, lecz sterowane będzie przez organa administracji państwowej jedynie za pośrednictwem przepisów prawa powszechnie obowiązującego oraz parametrów ekonomicznych w postaci cen, taryf, ceł, kredytów, podatków itp. Projekt ustawy wyklucza całkowicie możliwość oddziaływania na przedsiębiorstwo przez organa administracji państwowej przy pomocy tzw. prawa powielaczowego, stosując zasadę, w myśl której in gerencia zewnętrzna w wewnętrzne sprawy przedsiębiorstwa dopuszczalna jest tylko na podstawie wyraźnego upoważnienia ustawowego, czyli w drodze wydania rozporządzenia lub innego aktu wykonawczego bądź też decyzji administracyjnej w rozumieniu kpa. W ten sposób przywrócona zostanie właściwa ranga prawu ustawowemu jako regulatorowi stosunków gospodarczych, a tym samym zwiększona zostanie rola Sejmu w dziedzinie tych stosunków. Na straży praworządności zaś stać będą niezależne sądy, które rozstrzygać będą ewentualne spory między przedsiębiorstwami a organami administracji państwowej. Wymagać to będzie jednak zmian ustawodawczych w dziedzinie ustroju sądów.

Samorządność w przedsiębiorstwie wyrażać się będzie tym iż najwyższym ogniwem zarządzania będzie załoga przedsiębiorstwa działająca przez swoje organa, a nie - jak dotychczas - dyrektor. Dyrektor natomiast, jako wykonawca uchwał samorządu pracowniczego, będzie jedynie sprawował zarząd operacyjny, a tym samym będzie kierował bieżącymi pracami poszczególnych pracowników, reprezentował przedsiębiorstwo na zewnątrz oraz zaciągał w imieniu przedsiębiorstwa zobowiązania majątkowe zgodnie z kierunkowymi uchwałami samorządu. Zarządzaniem strategicznym zaś zajmować się będzie samorząd pracowniczy. Organa tego samorządu /rada pracownicza/ decydować będą o obsadzie stanowiska dyrektora, a nadto kształtować będą ogólne zasady polityki kadrowej w przedsiębiorstwie. Trudno bowiem przyjąć założenie, iż by organ zarządzający przedsiębiorstwem nie miał możliwości swobodnego wyboru osób realizujących ustaloną przez niego strategię. A takie właśnie, zupełnie niekorzystne rozwiązanie przyjął projekt rządowy, który przyznaje radzie pracowniczej jedynie możliwość opiniowania kandydata na stanowisko dyrektora oraz zgłaszania ewentualnego sprzeciwu. Nie daje natomiast możliwości ostatecznego przesądzenia przez ten organ właści-

wego wyboru. Jest więc wysoce wątpliwe, czy dyrektor powoływany de facto przez jednostkę nadrzędną, a nie przez samorząd, (czu! się! będzie) wykonawcą woli samorządu, a nie jednostki nadrzędnej.

Projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym przewiduje powoływanie dyrektora przez radę pracowniczą w drodze publicznego konkursu. Czas trwania kadencji dyrektora wynikać ma z treści umowy zawioranej między nim a radą. Postanowienia tej umowy zawierać powinny nadto swego rodzaju pakiet zamierzeń dyrektora w odniesieniu do przyszłej działalności przedsiębiorstwa. Przewiduje się także możliwość odwołania dyrektora przed upływem kadencji określonej w umowie w razie nie udzielenia mu absolutorium w wyniku rocznej oceny działalności przedsiębiorstwa.

W myśl projektu przedsiębiorstwo włada częścią mienia ogólnonarodowego, która przekazana mu została przez organ powołujący je do życia. Mienie to oraz nabyte później prawa majątkowe i niemajątkowe stanowią majątek przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo przez cały czas jego trwania jest wyłącznym dysponentem tego majątku. Może więc ono nim swobodnie rozporządzać w granicach ustalonych przepisami prawa. Swoboda dysponowania majątkiem przedsiębiorstwa przez samo przedsiębiorstwo a ściślej biorąc - przez jego organa samorządowe jest konsekwencją przyjęcia w projekcie ustawy określonego modelu zarządzania, u podstaw którego leżą wymienione wyżej dwie zasady, a mianowicie samodzielność i samorządność przedsiębiorstwa, które to zasady proklamuje również projekt rządowy ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Wydaje się, iż brak jakichkolwiek podstaw do traktowania problemów związanych z dysponowaniem majątkiem stanowiącym własność ogólnonarodową przez przedsiębiorstwo w sposób doktrynalny, jeżeli sedno sprawy leży w gruncie rzeczy w tym, kto mieniem ogólnonarodowym zarządza i dysponuje: Centrum czy samodzielne przedsiębiorstwo. W jednym i w drugim przypadku mienie to pozostaje mieniem ogólnonarodowym. Zarządzanie nim zaś powinno być powierzone tym ogniwom i jednostkom organizacyjnym, które dają lepszą gwarancję jego racjonalnego wykorzystania. Godzi się zauważyć, iż to właśnie centrum nie zawsze racjonalnie zarządzało i dysponowało mieniem ogólnonarodowym, kierując się raczej partykularnymi interesami poszczególnych grup nacisku niż interesem ogólnospołecznym. Jeżeli więc zamierzona reforma gospodarcza ma dać oczekiwane powszechne efekty ekonomiczne i społeczne, także i w tym zakresie konieczne są zasadnicze zmiany.

Edmund Kotłowski
Bronisław Ziemiański



Rola delegatury w realizacji postulatów pracowniczych.

Artykuł Krystyny Sobierajskiej pt. "Jaki jest los postulatów pracowniczych" zamieszczony w "Solidarności" legnickiej nr 21, można odczytać jako alarmujący sygnał o utracie kontroli nad stopniem wykonania przez władzę tego, do czego się już zobowiązała. Wyegzekwowanie od niej szybkiej realizacji postulatów pracowniczych było i pozostaje podstawowym obowiązkiem władz związkowych każdego szczebla. Należy się spodziewać, że niedługo członkowie "Solidarności" zażądają, by jej działacze rozliczyli się z konkretnych efektów swej pracy w tym zakresie. To "ostrzeżenie" kieruję pod rosnące zarządowi legnickiej delegatury oraz podległym jej komisji zakładowych. Aby przywrócić kontrolę nad przebiegiem realizacji postulatów pracowniczych dotychczas podejmowane spontanicznie i improwizowane działania winny zostać metodycznie uporządkowane. W pierwszym rzędzie należałoby ustalić pakiet nie załatwionych do końca spraw i określić tryb ich realizacji. Umieszczenie planu realizacji postulatów pracowniczych w programie delegatury oznacza spełnienie oczekiwań szerokiej rzeszy członków a tym samym utrzymanie ich głębokiego zaufania do możliwości związku. Plan ten winien służyć również cementowaniu łącznie - jak dotychczas - powiązanych jego ogniw. Związek pertraktuje z władzą w różnych miejscach i na różnych szczeblach. Ta wielokierunkowość działań rodzi

potrzebę powołania ośrodka koordynacyjnego. Jego obowiązki powinna przejąć legnicka delegatura. Ona to - jak sądzę - współdziałając z komisjami zakładowymi uprządkuje dotychczas zawarte porozumienia, ustali ich hierarchię i stopień ogólności, wyznaczy tryb ich realizacji. W sumie dokona rozeznania, co jest w chwili obecnej możliwe do załatwienia, a wykonanie czego może /z konieczności/ ulec opóźnieniu. O wynikach tego sondażu należy niezwłocznie poinformować regionalnych członków "Solidarności".

Przystępując do tych prac o charakterze weryfikacyjno-przygotowawczym należy jednak liczyć się z możliwością wystąpienia konfliktów na tle interesów branżowych lub partykularnych. Godzenie tych interesów będzie bez wątpienia trudnym zadaniem. Podoła mu się wówczas, gdy z jednej strony nie dopuści się do hegemonii najsilniejszych branż lub ośrodków, a z drugiej strony uwzględni się w szerszym niż dotychczas zakresie potrzeby słabszych branż lub ośrodków, których roszczenia były tradycyjnie spychane na plan drugi, budząc zrozumiałe rozgoryczenie i podejrzliwość tamtejszych członków. Zachowanie stosownych proporcji w dziedzinie spełniania postulatów pracowniczych służyć ma pełnej - zgodnej z duchem "Solidarności" - integracji związku.

Przygotowanie raportu o realizacji postulatów pracowniczych winno się odbywać w grupach problemowych, które powstały i ustalił ich skład osobowy właśnie delegatura. Będzie wówczas ona odpowiedzialna za efekty ich pracy, które będą uzależnione m.in. od: 1/ znajomości stanu realizacji porozumień na poziomie resortu i zakładu pracy, 2/ rzetelnego przygotowywania się do spotkań w grupach problemowych, 3/ operatywności wspomagającej zarząd delegatury sekcji administracyjnej, 4/ szerokiego rozumienia kultury demokratycznej członków związku.

Wspomniany wyżej raport nie musi być - moim zdaniem - dopracowany szczegółowo do końca, aby przystąpić do negocjacji z kompetentnymi władzami. Wystarczy znać jego szkielec, by podjąć wstępne rozmowy. Ich przebieg będzie miał niebagatelny wpływ na kierunek dalszych prac uzupełniających.

Podążając dialog z władzą trzeba zawsze jasno zdawać sobie sprawę z tego, z czym się do niej idzie i z czym się od niej wychodzi, aby móc później to porównać i ocenić. Protokółny zapis uzgodnień i rozbieżności ułatwi kontrolę realizacji postulatów.

Efekty pertraktacji z władzami są często zaniżone w wyniku naszych błędów natury dyplomatycznej. Na przykład dajemy się w niepotrzebne dyskusje, podczas których silimy się na drobiazgową ekspertyzę i staramy się w tym wyręczyć władze, które nadal pozostają bezradne. Prezentujemy niekiedy postawy niezdecydowane i do końca przemysłane. Dajemy się także wciągać w długie rozważania nad kwestiami drugorzędowymi. Nieraz podpisujemy lub ustnie akceptujemy ogólnikowe porozumienia, które stwarzają władzy możliwość dowolnego manewrowania. Te uchybienia jak i brak z naszej strony dostatecznej uchybilności i samokontroli są na rękę niechętnym nam przedstawicielom władz.

Blatego też wybór reprezentacji związku na rozmowy z władzą nie może być okazjonalny i przypadkowy. Rekrutować się ona winna z członków wspomnianych grup problemowych, przygotowujących raport o stanie realizacji postulatów pracowniczych. O tym, kto ostatecznie będzie reprezentował związek zadecyduje, jak sądzę, rada rozmów, znających i zainteresowanych ich tematyką, walory osobiste i doświadczenie w zakresie prowadzenia negocjacji. Te negocjacje stwarzają okazję sprawdzenia umiejętności osób nowo wybranych do zarządu delegatury. Oznacza to także zdzielenie z szolowych i wyrobowanych działaczy nadmiaru słowniactw natury interwencyjnej bądź technicznej, co umożliwi im skoncentrowanie się na rozwiązywaniu kluczowych problemów związku i regionu.

Prace nad postulatami dać mogą i tę korzyść, że będą sprawdzianem tworzącego się modelu delegatury. Moim zdaniem, jeżeli przyniesie ona status pogotowia interwencyjnego, to ponieważ frakcja. Spocni ona nasze oczekiwania jedynie wówczas, gdy stanie się prężnym ośrodkiem decyzyjno-koordynacyjnym z szeroko rozbudowanymi sekcjami uludowymi /np. w zakresie postadnictwa prawnego, społecznego/. W tej formie delegatura będzie rzeczywistym partnerem dla władz wojewódzkich.

Niebagatelny wpływ na przebieg realizacji postulatów pracowniczych będzie miało to, w jakim kierunku i w jakim zakresie związek nawiąże współpracę z organizacjami apolitycznymi oraz ciętami przedstawicielskimi. Problem o ten dyskusyjny jest namietny, a dotychczasowe opinie, rozciągają wokół dwóch stanowisk. Pierwsze głosi: "kto nie jest z nami, ten jest przeciwko nam", drugie głosi: "kto nie jest przeciwko nam jest z nami". Pierwsze hasło nawołuje do kontaktów i izolacji, drugie hasło nawołuje do niezawężenia ewentualnego zobowiązania przy zachowaniu wzajemnego szacunku.

Jestem za wyznaczeniem drugiego hasła do programu legnickiej delegatury "Solidarności" i nie tylko jej, ale i całego związku.

Zbigniew Tarkowski



Nr 19 23.06.1981

19
OPOLE
MAG

OPOLSKICZY

INFORMATOR MKZ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" w OPOLU

Są przecież ludźmi...

9.06.1981 r.

% upoważnienia MKZ Opole i pełnomocnictwami przyjeżdżamy wspólnie z Antonim Klusiakiem do zakładu karnego nr 2 w Strzelcach Opolskich. Na nasze pytanie, ilu więźniów głoduje, naczelnik odpowiada, że nie jest upoważniony do przedstawienia tego tematu. Tylko dyrektor okręgu może udzielić interesujących nas informacji. Ale potwierdza, że więźniowie rozpoczęli głodówkę szóstego czerwca. Że mają swoje postulaty i solidaryzują się z postulatami więźniów w innych zakładach karnych. Na widzenie i rozmowę z więźniami nie otrzymujemy zezwolenia, takie jest polecenie DZZK Wrocław.

10.06.1981 r.

Wraz z sędzią Sądu Wojewódzkiego w Opolu J. Dudkiem, członkiem "Solidarności" i jednocześnie naszym doradcą prawnym, jedziemy do zakładu karnego nr 1. Tam wicedyrektor CZZK z Warszawy, Bazyli Pawlaczek, przypuszcza atak na przedstawicieli "Solidarności".

"Jak można publikować takie materiały o służbie więziennej" /chodzi o te z "Tygodnika Solidarności" nr 8/. Materiały te są fałszywe. Wszyscy zatrudnieni w służbie więziennej są oburzeni. Nikt nie bije więźniów, nikto nie pije wódki. I w ogóle wszystkiemu są winni więźniowie, bo przez nich mają bardzo ciężką pracę. Pomstował tak z pół godziny. Za plecami miał sporą grupę mundurowych funkcjonariuszy, kapitanów, majorów, lekarza i cywilów. Gdy skończył, spytałem, dlaczego swoich uwag nie przekazał dotąd redakcji "Tygodnika Solidarności", bo tutaj spotkaliśmy się w innej sprawie.

Okazaliśmy przy tym swoje pełnomocnictwa. Zapytałem również, czy osoby, które mają wspólnie z nami uczestniczyć w rozmowach, są do tego upoważnione. Okazało się, że p. Pawlaczek posiada pełnomocnictwo do prowadzenia rozmów, ale tylko w zakładzie karnym w Brzegu. Ponoć ze swego zadania świetnie się wywiązał, gdyż bunt został tam zlikwidowany. Jednak zakład karny w Strzelcach Opolskich ma całkiem inną specyfikę stąd jego pełnomocnictwo nie było wystarczające.

Po godzinny nakłanianiu nas, by tylko sędzia brał udział w negocjacjach, i po naszych sprzeciwach idziemy wszyscy do więźniów. Prowadzeni jesteśmy po podwórku, korytarzach, piętach. Wszędzie psy, strażnicy, kraty, bramy, siatki, cele z judaszami i zasuwami. Na jednym podwórku zauważyłem sterty aluminiowych misek, leżących na ziemi.

Patrzę na to wszystko. Wiem, że siedział tu kiedyś Rutkowski. Wchodzimy do świetlicy, przorobionej z dawnego kuchnia więziennego. Po oknach z lewej strony, za szklanymi stolami, siedzi około 10 ludzi. Na nasz widok wstają. Siadamy wszyscy. Każdy sam się przedstawia i podaje pełnomocnictwo przewodniczącemu Rady Protestacyjnej Skazanych. Więźniowie od razu zauważają brak przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości i to, że ob. B. Pawlaczek nie ma pełnomocnictwa.

Na sali są dwaj przedstawiciele CZZK Warszawa, przedstawiciel CZZK Wrocław, przedstawiciel Przedsiębiorstwa Wyrobów Skórzanych /pracodawca/, lekarz więzienny, psycholog oraz zastępcy naczelników zakładów karnych w Strzelcach Opolskich.

Podaje pełnomocnictwo z MKZ przewodniczącemu Rady Protestacyjnej Skazanych. Więźniowie z zadowoleniem i ulgą przyjęli moją - jako członka Komitetu Obrony Więźniów za Przekonania - obecność. Dziękują za przybycie. Dopiero teraz dowiadujemy się, że więźniowie prosili, by w rozmowach uczestniczyli ponadto ksiądz kapelan zakładów karnych i Andrzej Rozpłochowski z MKZ Katowice.

Okazuje się, że już od początku protestu głodowego prosili kierownictwo zakładów karnych, by przedstawiciele "Solidarności" byli obecni przy rozmowach jako gwarantcy zawieranego porozumienia. Nikt nas jednak do tej pory o tym nie poinformował. Celowo zatajono te prośby. Naczelnicy więzienia tłumaczyli to prosto: ich przełożeni nie pozwolili na taki kontakt. Widąc z tego, że CZZK nie chce sobie, by była jakakolwiek kontrola społeczna jego poczyną. Państwo w państwie. Nikt nie może wiedzieć co dzieje się w więzieniach.

Pada wniosek, żeby więźniowie choć przez chwilę mogli sam na sam porozmawiać z przedstawicielami "Solidarności". Zaraz swoją dezaprobata przedstawia p. Pawlaczek z

CZZK. Impas trwa godzinę. I wreszcie - od początku wyka-
zujący największy chyba rozsądek - zastępca naczelnika
zakładu karnego wydaje swoje pozwolenie.
Rozmawiamy. Okazuje się, że ponad tysiąc więźniów pro-
wadzi głodówkę. Mają tu tragiczne warunki pracy i byto-
wania. Od kilku dni leżą na gołym betonie, nie dostali
nawet koców. Rozpoczęli strajk okupacyjny w więziennym
zakładzie pracy, dołączyła do nich druga zmiana. Chcie-
li rozmawiać o warunkach pracy, bhp i wynagrodzeniu,
lecz CZZK torpeduje rozmowy. W ten sposób zostali zmu-
szeni do strajku głodowego.

Nie żądają, by ich wypuścić na wolność, muszą odsie-
dzieć karę... Ale są ludźmi, czego się tu nie dostrze-
ga. Głodówkę prowadzić będą do 22 lipca, lub umrą z głę-
du. Zdecydowali o tym wspólnie. Chcą prosić o komisję
społeczną, która zbada przestępstwa służby więziennej.
Pokazują pliki spisane przez siebie dokumentacji.

"Chcielibyśmy jeść choć to co psy więzienne"... Boją
się strasznie tego, co może z nimi zrobić służba wię-
zienna po złamaniu głodówki i strajku. W "Solidarności"
widzą nadzieję, by mogli odbywać karę w ludzkich warun-
kach, a po jej odbyciu wrócić do normalnego życia. Cho-
rują często, lecz nikt ich nie leczy.

Namawiam ich do zawieszenia głodówki, niech choć napi-
ją się kawy z cukrem. Zapoznaję ich też z zawartym we
wrocławskim więzieniu porozumieniem. Przy okazji dowia-
duję się, że w strzeleckim więzieniu szykowano już ce-
le dla członków "Solidarności".

Wracamy do negocjacji. Widać po więźniach, że jest z
nimi źle. Mają szkliste oczy, zapadnięte blade policzki,
widzą cicho i często muszą odpoczywać, piją tylko
słoną wodę. Patrząc na nich myślę, dlaczego tak upodla
się ludzi.

Cała rada skazanych jest bardzo zdyscyplinowana, zabie-
rają głos na pozwolenie przewodniczącego. Przewodniczą-
cy Pawłowski zwraca się do wszystkich, dobiera star-
annie słowa, by czasem kogo nie urazić, choć po zakoń-
czeniu każdej swojej wypowiedzi i tak wszystkich prze-
prasza. Więźniowie układają komunikat, który chcą odczy-
tać przez radiowęzeł, o rozpoczęciu rozmów i zawiesze-
niu głodówki na czas rozmów. Proszą jednak, aby przed-
stawiciel CZZK potwierdził telexem swoje pełnomocnic-
two na Strzelce. Ja mam to sprawdzić i wtedy głodówka
będzie przerwana. Niestety, p. Pawłowski ma odmienne zd-
nie i znów jest impas w rozmowach.

Musimy opuścić więzienie. Umawiamy się na jutro o godz.
6.00. Wszystko będzie załatwione, potwierdzimy telex,
a więźniowie po przebadaniu przez lekarza zjedzą śnia-
danie. Okazało się to jednak następnym kręćtactwem.
11.06.1981 r.

Rano, w pokoju naczelnika, jeden z mundurowych funkcyj-
nariuszy, przedstawiający się jako zastępca naczelnika
więzienia /w tym momencie straciłem rachubę, ilu jest
tych zastępców i gdzie jest naczelnik/, oświadcza nam,
że nie możemy już prowadzić dalszych rozmów. Dyrektor
CZZK z Warszawy wyraził swoje niezadowolenie, że wro-
cąj zostali dopuszczeni do rozmów przedstawiciele MKS
Opole. Okazuje się, że w nocy był ktoś z redakcji "Po-
lityki". Nawet bardzo spokojny nasz ekspert, sędzia
Dudek, jest oburzony stanowiskiem CZZK Warszawa.
Wracamy, nadajemy telex do Ministra Sprawiedliwości,
Bafii, zawiadamiamy lokalną gazetę "Trybuna Opolska"
i radio Opole, które nadaje komunikat.

12.06.1981 r.
Jest już specjalna komisja Ministerstwa Sprawiedliwości.
Nadal nie jesteśmy dopuszczani do rozmów.

13.06.1981 r.
Nadajemy telex do nowego już Ministra Sprawiedliwości
z prośbą o interwencję. Rozmawiam z zastępcą naczelnika
więzienia. Ponoć już 150 więźniów przerwało głodów-
kę, 6 karmi się na siłę, reszta czeka na nas!
Ciągłe nie wolno nam podejmować wspólnych negocjacji.
Zastanawiam się, czy społeczeństwo będzie kiedykolwiek
wiedziało, co dzieje się w więzieniach. I czy kiedykol-
wiek będzie mogło sprawować kontrolę nad warunkami re-
socjalizacji ludzi odbywających karę.

Bogusław Bardon

Solidarność

REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI

LUBLIN Nr 34 29. VI. 1981

Solidarność rodzin

W dniach gorących sporów i upartego budowania Związku
nie było czasu na rodziny, na intymność domowego zaci-
sna: "Nie mam teraz czasu dla ciebie" - zaczynała się
znana "Piosenka dla córki" Krzysztofa Kasprzyka. Ale
dalej tak nie można. Nie dlatego, że może za duży był
wysiłek w kierunku pracy społecznej, że każdemu potrzeb-

na jest stała regeneracja sił wśród najbliższych, w ży-
ciowych ścianach własnego domu. Przede wszystkim dla-
tego, że sam dom został bezpośrednio zagrożony przez rażą-
ce braki na rynku, bałagan w zaopatrzeniu, nerwową go-
nitwę za podstawowymi środkami do życia. Musimy wrócić
do domu, po to by mu pomóc przetrwać w trudnych chwilach
które przeżywamy, i w jeszcze trudniejszych, które mogą
nadejść. Wrócić do naszych żon, mężów, dzieci, sąsiadów
I od razu przypomnijmy, że ten kierunek działania nie
jest naszym nowym ani odległym od celów Związku, prze-
ciwnie, od początku w Statucie znajdowało się stwierdze-
nie, że celem naszych poczynań ma być "umacnianie ro-
dziny oraz ochrona życia rodzinnego", a obrona interes-
sów materialnych, socjalnych i kulturalnych ma obejmować
i członków, i ich rodziny. Jest prawdą, że dotąd w
oficjalnych akcjach Związku sprawy rodziny nie były ak-
centowane. Była wprowadziona mowa - w Szczecinie, Gdańsku
i Jastrzębiu - o broniowaniu zasilków rodzinnych /do po-
ziomu pracowników wojska i milicji/ i o potrzebie przed-
łużenia urlopów macierzyńskich, ale skończyło się na
głębokich życzeniach i mglistych obietnicach. Pogłębia-
jący się kryzys gospodarczy zgasił ostatnie nadzieje.
Musimy sami pomyśleć o tym, jak sobie pomóc, sobie i
wszystkim nam jako ojcom i matkom odpowiedzialnym za ży-
cie domowe, wychowanie i opiekę nad rodzinami.

Przedstawiam kilka propozycji i uwag z myślą o tych d-
ziałach Związku, którzy zajmują się tzw. sprawami socja-
lno-bytowymi naszych członków /dodam nawiasem, że wedle
danych lubelskiego Ośrodka Badań Społecznych członkowie
Związku oczekują w pierwszej kolejności tego, że Związek
zajmie się sprawami warunków bytowych ludzi pracy, przed
sprawami takimi jak obsadzanie stanowisk, ochrona śro-
dowiska, kształtowanie świadomości politycznej itp./.
Mamy jasno określony punkt wyjścia. Tworzą go: Uchwała
nr 27 Walnego Zebrania Delegatów w Świdniu o zagrożeniu
1/5 społeczeństwa niebezpieczeństwem głodu i ubóstwa i
potrzebie natychmiastowego świadczenia pomocy najbied-
niejszym rodzinom /ze środków zakładów pracy oraz zwią-
zkowych/; uchwała Zarządu Regionu z 29 maja precyzująca
szczegółowiej, jakie formy pomocy ta winna przybierać, z
jakich źródeł pochodzić i do kogo być adresowana; ofi-
cjalne exposé przewodniczącego Zarządu Regionu, w któ-
rym zapowiada się badanie budżetów rodzinnych i zainte-
resowanie sytuacją rodziny wielodzietnej. Mamy także
powołany uchwałą z 29 maja Zespół do Spraw Rodziny, któ-
ry na czterech kolejnych posiedzeniach czerwcowych spo-
rządził sobie katalog podstawowych problemów i zaczął
tworzyć zarysy programu. Zarysy, bo dojrzały program bę-
dzie oczywiście dziełem wspólnym wszystkich zaintereso-
wanych. O co chodzi na początek? Przede wszystkim o od-
dzielenie spraw "na już" od spraw na najbliższe miesia-
ce. Już dziś musimy otrzymać, a jeszcze lepiej - zdobyć
informacje o rodzinach wielodzietnych, niepełnych, rodzi-
nach o najniższych dochodach. Jest to wspólne zadanie
dla komisji zakładowych i działów socjalnych w zakładach
pracy. Tym rodzinom pracowniczym powinny pomóc komisje
zakładowe /w formach, o których za chwilę/ a niezależnie
od tego trudniejsze przypadki jak najszybciej przekazać
do Zarządu Regionu, do wiceprzewodniczącego do spraw
socjalno-bytowych /Królewska 3, pokój 19, telefon 269-64
Możliwe jest pozyskanie dla nich pomocy specjalnej. Nie
które rodziny już pomoc taką otrzymują.

Program na najbliższe miesiące wymagać przeprowa-
dzenia przez Ośrodek Badań Społecznych pogłębionego ba-
dania poziomu życia ludności w regionie, skuteczności
dotychczasowych form różnorodnych świadczeń społecznych
dobrego rozpoznania oczekiwań i bardzo niekiedy złożo-
nych i subtelnych potrzeb. O ile pomoc doraźna "na już"
jest potrzebna głównie rodzinom tzw. specjalnej troski,
o tyle pomoc stała jest potrzebna wszystkim rodzinom
"jako takim": wielo- i małodzietnym, starszym i młodym,
pełnym i niepełnym, a także osobom samotnym. Przy tym
pomoc materialna wcale nie musi się okazać najważniejs-
szą, bardziej istotne dla rodzin może się okazać np.
poradnictwo wychowawcze i prawne, organizacja wakacji,
dni wolnych od pracy, świąt, imprez kulturalnych itp.
Nastawienie na pomoc wyłącznie finansową byłoby błędem
i z tego powodu, że u wielu osób mogłoby powstawać nie-
uzasadnione a przykre uczucie zależności i upokorzenia.
Świadczenie pomocy materialnej jest szkołą delikantności,
wymaga też absolutnej dyskrecji. Tu nie wolno popełniać
błędów. Dyskusje we wspomnianym Zespole d/s Rodziny do-
prowadziły do ustalenia pewnej pożądanej optymalnej ko-
lejności działań i rozgraniczenia zakresów. Tak więc w
pierwszej kolejności należałoby dążyć do inicjowania sa-
mopomocy rodzinnej /wymiana ubrań, przedmiotów dziecin-
nego użytku, organizacja sąsiedzkich przechowań dzieci
czy prawdziwych przedszkoli rodzinnych itp./ Nie wszyst-

ko to przewiduje pkt. 5 § 7 naszego Statutu.
W drugiej kolejności należałoby rozpatrzyć się w możli-
wościach zdobycia pomocy ze środków zakładu pracy /fun-
dusz socjalny i mieszkaniowy/, z parafii, od grup harcer-
skich /zwłaszcza Niezależnego Ruchu Harcerskiego, który
w Lublinie skupia już kilkadziesiąt osób/, w trudniejszych
przypadkach także z Polskiego Komitetu Pomocy Społecz-
nej czy PCK. Dopiero w kolejności trzeciej mogłoby zacząć

działać sam Związek, np. uruchamiając swoich ekspertów, radców prawnych, konsultantów, dział interwencji czy po prostu fundusz zapomogowy czy Dom Samotnej Matki. Szczególną jednak i nie zastąpioną formą działalności władz Związku /komisji zakładowych, Zarządu Regionu, KKP/ winno w omawianym zakresie być popieranie słuszych inicjatyw, przygotowywanie założeń polityki rodzinnej i wpływ na ustawodawstwo socjalne.

Po tych wstępnych stwierdzeniach - raczej teoretycznych zresztą - nasunęło się zasadnicze pytanie o sposób organizacji pomocy dla rodzin i pytanie o obszar jej działania: czy miałyby to być zakłady pracy, czy też - miejsce zamieszkania /osiedle, dzielnice, rejon? Za pierwszą formułą organizacyjną przemawia silnie to, że pomoc ta miałaby opierać w komisjach zakładowych, argumenty za drugą wydają się jednak znaczącojsze: większe szanse rozwijania samopomocy, bliższe kontakty między dziećmi i młodzieżą, możliwość włączenia osób samotnych, możliwość oparcia się o rozwiniętą już znacznie sieć opiekunów parafialnych. W dniu 21 czerwca dyskusja nad koncepcją tego co w tytule tego artykułu zostało nazwane "solidarność- cią rodzin" przeszła z etapu teorii w etap praktyki. W dzielnicy Kalinowszczyzna powstał pierwszy zespół określony jako "osiedlowa solidarność rodzin", grupa nieformalna, pozastatutowa. Zespół po godzinnej burzliwej dyskusji wyłonił spośród siebie kilku animatorów. Określono cele zespołu: wymiana ubrań, przedmiotów użytkowych, pomoc w zdobywaniu żywności, organizowanie opieki nad dziećmi i osobami chorymi, formułowanie postulatów pod adresem władz osiedlowych /konieczna budowa studni na wypadek awarii wodociągów/, zwiększenie liczby punktów sprzedaży mleka w wolne soboty; szkoła mogłaby uruchomić magazyn mundurków harcerskich, klub osiedlowy nie pracuje dobrze i trzeba by pomyśleć nad jego wykorzystaniem dla młodzieży spędzającej wakacje w mieście itd. Wydaje się, że istnieje żywe zapotrzebowanie na takie właśnie luźne rodzinno-sąsiedzkie małe zespoły osiedlowe, które by zastąpiły /a może ożywiły/ nie działające samorządy lokalne i może z czasem doprowadziły do odbudowania pozrywanych więzi między ludźmi mieszkającymi przez ścianę. Zebranie na Kalinowszczyźnie zakończyło się spacerem po osiedlu w poszukiwaniu jakiegoś pomieszczenia, gdzie "solidarność rodzin" mogłaby uruchomić swój punkt kontaktowy. Okazało się, że działacze Komisji Zakładowych, którzy znaleźli się na zebraniu, mieli już punkt upatrzonego od dłuższego czasu. W ciągu dwu dni udało się animatorom zespołu uzyskać poparcie Zarządu Regionu i zgodę administracji osiedla na przejęcie pomieszczenia. Pierwsza /?/ w Regionie "Solidarność rodzin" podjęła działalność. Mówi się, że w najbliższym czasie próbny zespół powstanie na Bronowicach.

Jerzy Bartmiński

x/ w jego skład w dniu 22.VI. wchodził: doc. Jerzy Bartmiński, doc. Maria Gałkowska, red. Czesław Dąbrowski, doc. Ewa Deptuła, ks. Marcin Jankiewicz, inż. Janusz Karpiński, prof. Zofia Sękowska, red. Barbara Jurkowska, dr Elżbieta Teske.



Przykręcanie śruby

Redakcje w Radiokomitecie otrzymały niedawno dwustroonowy tekst, utrzymany w formie rozkazu wojskowego. Nosi on tytuł "Wytoczne do kształtowania programu PR i TV po XI Plenum KC PZPR". Podpisał go 17 czerwca szef telewizji - Zdzisław Balicki. Oto obszerne fragmenty tego dokumentu:

"Przyjmujemy kurs na socjalistyczną odnowę /.../ Niezbędna jest pewna zmiana tonu i przedstawienie akcentów. W sensie tendencji - przejście od propagandy lekkiej do propagandy nadziei, od propagandy negacji, do propagandy wyjścia z kryzysu. /.../ Z narastającą częstotliwością pokazywać będziemy partię gotującą się do Zjazdu. Kierunek główny: jak partia zwiera swoje szeregi i odnajduje własną tożsamość ideową i organizacyjną, jak w obliczu zbliżającego się Zjazdu rośnie jej poczucie odpowiedzialności za losy kraju. Jakże bezspornie pozytywne elementy zawierają tezy programowe i projekt statutu. Postawa członków PZPR wobec odnowy, ale też wobec jej zagrożeń, wobec /.../ fałszywych poglądów. Powinno to znaleźć wyraz w specjalnym bloku programowym, w dziennikach, w sposobie relacjonowania konferencji wojewódzkich i przedstawiania delegatów. Musimy podjąć walkę z przeciwnikami, z wrogimi i fałszywymi poglądami, mitami i nastawieniami. Nie z jakimiś bliżej nieokreślonymi siłami antysocjalistycznymi, lecz konkretnie /.../. Powinniśmy dostrzec linię programów i audycji artystycznych i kulturalnych do potrzeb ogólnej polityki programowej.

Ponadto w PR i TV powinno znaleźć się kilka pozycji filmowych /czy innych/ o znaczącej randze ideologicznej. /m. in. serial filmowy o Marksie/. Wiceprezisi programowej oraz wiceprezes d/s technicznych przedłożą do dnia 3 lipca br. szczegółowy projekt relacjonowania obrad Zjazdu, a także projekt całości programu PR i TV na dni Zjazdu. Wiceprezisi Komitetu stworzą skuteczne mechanizmy inspirowania, obserwowania i bieżącej kontroli realizacji niniejszych wytycznych. Informacje przedkładać będą Przewodniczącemu Komitetu na początku i na końcu każdego tygodnia /ocena i plan/.

Jeżeli wszystko pójdzie po myśli szefa TV i okażą się skuteczne owe "mechanizmy inspirowania, obserwowania i bieżącej kontroli...", to będziemy mogli znowu jak niegdyś spokojnie nie otwierać telewizorów.

Przed IX Plenum, a właściwie już po przemówieniu premiera Rakowskiego w Bydgoszczy, nastąpiło w środkach masowego przekazu wyraźne przykręcenie śruby. Pod pozorem braku papieru zamyka się niepokorne pisma /np. "Przebieg Techniczny"/; szpalty pozostałych znowu kreślone są gęsto długopisem cenzora, a PR i TV otrzymały specjalne wytyczne. Popularne programy są zagrożone, np. tow. Makuch całą rozrywkę trzeciego programu PR określił podobno jako "awangardę kontrrewolucji". Możemy mieć tylko nadzieję, że gwint, po którym dotychczas śruba schodziła w dół, zatai się i że sami dziennikarze i redaktorzy będą walczyć o wolność słowa. Bo czy jest jakieś inne wyjście...?

Wiadomości dnia

nr 97

z dn. 10.07.81r

NTKZ Wielkopolska

DODATEK SPECJALNY

Notatka

dotycząca istnienia Sieci Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy i stanowisko tej Sieci w sprawie projektu ustawy o przedsiębiorstwie i samorządzie pracowniczego.

I. Istnienie i działalność Sieci Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność"

W dniach 1-3 czerwca 1981 r. w Poznaniu odbyło się trzecie zebranie Sieci Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy. Z komunikatu Sieci wynika, że obejmuje ona następujące przedsiębiorstwa: 1/ Stocznia Gdańska im. Lenina, 2/ Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego, 3/ Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych "Stomil", 4/ Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego "Fasty", 5/ Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Bydgoszczy, 6/ Zakłady Przemysłu Metalowego "M. Cegielski" w Poznaniu, 7/ Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Stalowego "Zastal" w Zielonej Górze, 8/ Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego w Łodzi, 9/ Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego "PZL" Świdnik, 10/ Fabryka Wagonów "Pafawag" we Wrocławiu, 11/ Fabryka Łożysk Tocznych "Iskra" w Kielcach, 12/ Zakłady Urządzeń Technicznych "Zgoda" w Świętochłowicach, 13/ Kopalnia Węgla Kamiennego "Wujek" w Katowicach, 14/ Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego "PZL" Rzeszów, 15/ Huta im. Lenina w Krakowie, 15/ Zakłady Mechaniczne "Ursus" w Warszawie, 17/ pomoc i współpraca: Ogólnokrajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" w Polskiej Akademii Nauk.

O istnieniu i działalności w/w. Sieci poinformowana została w dniu 28 maja 1981 r. Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność", która postanowiła uznać Sieć za jeden z ośrodków konsultacyjnych KKP przy pracach nad reformą społeczno-gospodarczą oraz wykorzystać opinie Sieci w opracowaniu stanowiska "Solidarności" na temat reformy gospodarczej i samorządu pracowniczego. NSZZ "Solidarność" zobowiązał swoje ognia zakładowe do "popierania idei autentycznego samorządu pracowniczego w przedsiębiorstwach widząc w nim szansę wyjścia z obecnego gospodarczego kryzysu i jeden z głównych elementów reformy gospodarczej".

Analiza dokumentów opracowanych przez "Sieć" pozwala stwierdzić, że "Solidarność" zmieniła taktykę działania wobec samorządu pracowniczego. O ile do niedawna aktywności i publicyści tego Związku podkreślali, że ich celem jest "obrona interesów pracowniczych i problemami zarządzania się nie interesują", to ostatnio, zagadnienia zarządzania przedsiębiorstwami poprzez organy "samorządu załogi", wybierane pod kierownictwem "Solidarności" stały się ważnymi w życiu tej organizacji.

II. Uwagi ogólne dotyczące: stanowiska NSZZ w sprawie samorządu pracowniczego w przedsiębiorstwach:

- regulamin Komitetu Założycielskiego Samorządu Pracowniczego;

- ustawy o przedsiębiorstwach społecznych;

- statutu samorządu pracowniczego;

- wzorcowej ordynacji wyborczej samorządu pracowniczego.

Propozycje zawarte w powyższych dokumentach są koncepcją stanowiącą próbę połączenia modelu jugosłowiańskiego zarządzania gospodarką narodową z tendencjami "opozy-

W celu zabronienia organizacji związkowej działalności szkodliwej, wymierzonej przeciwko partii i państwu socjalistycznemu.

8/ Opublikowane w prasie "Głos Pracy" teksty projektów ustaw o przedsiębiorstwie państwowym i o samorządzie z logi przedsiębiorstwa państwowego.

Wydział Socjalno-Zawodowy KC PZPR

Komentarz

Sporządzone przez Wydział Socjalno-Zawodowy KC PZPR teksty są znakomitą przykładem ślepej uliczki, w którą zabiegła polityka społeczna i gospodarcza PZPR - nie zależnie od głoszonych w jej imieniu deklaracji. Słyszymy, że są za odnową, teraz widzimy, jak nazywają współczesność przedsiębiorstw państwowych: "błędem ideologicznym w historii ruchu robotniczego popełnionym już przez rewizjonistów czechosłowackich /O. Szik i spółka/ w 1968 r. i jeszcze wcześniej przez jugosłowiańskich. Tak więc nasi odpowiednicy w KC PZPR potępiają Cechosłowację przed sierpniem 1968 i szczególnie Jugosławię za ich model społeczny i gospodarczy, ten ostatni skrytykowany też przez Stalina. Skoro mamy już ideowego starszego kolegę nieznanego nam z nazwiska ideologów z KC PZPR to bez trudu wskazać niedawnego zwolennika koncepcji zalecanej przez rząd w projektach ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie, mianowicie koncepcji państwowości.

Był nim, wg słów G. Olaszowskiego "... jedną z rzeczy, które zrobił tow. Jaroszewicz w swoim czasie - była pełna likwidacja samorządów. Tow. Jaroszewicz przed wojną ukończył /.../ Wyższy Kurs Nauczycielski, gdzie różni sanacyjni /.../ wykładowcy wbiili mu do głowy, że wszystko chcą upaństwowić, bo sanacja miała taki pogląd na spółdzielczość /.../ więc on też chciał wprowadzić i nawet z dość dużym powodzeniem tak myśli z tamtego okresu przeniosł". Pan Olaszowski na końcu zareklamował się nawiązką "... więc jeżeli chodzi o rozwój samorządu: tak, w jak największym stopniu" - mówił to jednak o wai i chy ba nie wiedział, co mówi. Tak więc jako główny ideolog przeciwny samorządowi pojawia się Stalin, jako jeden z lepszych praktyków upaństwowienia Jaroszewicz. Kiedy się to stwierdziło, to łatwiej już przełknąć epitet KC o odchyleniu "anarcho-syndykalistycznym", bo i Stalin i Jaroszewicz też mieli nieufny stosunek do ruchu związkowego. Nidać z postawy Wydziału KC, że w naszym kraju ma

być własność państwowa i spółdzielcza, a reszta jest przeciw marksizmowi-leninizmowi i partii. Państwową własność traktują jako szczyt uspołecznienia środków produkcji, zamiast jako naturalny etap między nacjonalizacją a rzeczywistym uspołecznieniem, tj. oddaniem do dyspozycji przez wytwórców, bez szczebli pośrednich.

Autorzy tekstów twierdzą, że "ekstremiści z "Solidarności" nie ukrywają, że dążą do przejęcia władzy najpierw w najbliższym czasie w przedsiębiorstwach, a zaraz po tym w całym kraju". Ponieważ autorzy należą do grupy społecznej zwanej aparatem władzy, więc nie należy się dziwić ich panicznemu lękowi i przesadzie w ocenie sytuacji. Społeczna wersja ustawy o samorządzie przewiduje, że o obsadzie stanowiska dyrektora decyduje samorząd, a więc co się stanie z co najmniej kilkudziesięciotysięczną rzeszą kolegów dyrektorów przedsiębiorstw i kierowników, mianowanych przez PZPR w ramach nomenklatury, w myśl zasady "młody, bierny ale wierny" dla większej chwały gospodarczej PRL? Ta część dyrektorów, która ma fachowe kwalifikacje zostanie lub awansuje, choć powszechny będzie brak specjalistów od zarządzania po tym przesiewie. Co jednak zrobić z resztą, co zrobić z tymi, których po niepowodzeniach w pracy partyjnej awansowano zwykle na dyrektorów przedsiębiorstw? Jeżeli upadnie nomenklatura w przedsiębiorstwach, wtedy straca synekury i będą musieli po prostu zapracować na zwykły chleb, stosownie do swoich umiejętności. Do dyspozycji PZPR zostanie nomenklatura w centralnych i terenowych władzach administracyjnych itd. - czyli stanowiska ważne ale ilościowo nieliczne w porównaniu z nomenklaturą w przedsiębiorstwach. Ci, którzy niezasłużenie obsadzają dziś stanowiska w przedsiębiorstwach oraz ci, którzy mogli nie spodziewać tych stanowisk w razie wypadnięcia z hierarchii PZPR będą walczyć o nie do upadłego - i dlatego powiedzą, że to wstęp do walki "Solidarności" o władzę w kraju. Ponieważ są tak przestraszani, więc nie zauważają nawet potencjalnych sprzeczności między samorządami a związkami zawodowymi, nie widzą, że samorządy mają być niezależne nie tylko od administracji, ale także "Solidarności", że oznaczają to ekonomiczną demokrację, czyli gospodarce decyduje w rękach ludzi. A może wiedzą i dlatego w imieniu partii robotniczej głoszą protestują?

Janusz Palubicki

Stefan Bratkowski - minimum zjazdowe

Droży Współtowarzysze! W ciągu ostatnich tygodni wielokrotnie spotykałem się z pytaniami, pod jakimi warunkami szeregowi członkowie partii mogą zaakceptować wyniki Nadzwyczajnego Zjazdu, który rozpocznie się za parę dni. Jest to pytanie o zasadniczym znaczeniu w chwili, gdy setki tysięcy szeregowych członków partii składają swe legitymacje do depozytu lub głośno zapowiadają oddanie legitymacji w razie niepowodzenia Zjazdu. Ze swej strony mogę tylko zaproponować sformułowanie takich warunków, które być może pozwolą nam uniknąć niejasności i niepowodzeń. Sądzę, że my szeregowi członkowie partii, będziemy mogli uznać Zjazd za udany, jeśli:

- 1/ Zjazd dokona wiarygodnej i pełnej oceny przyczyn i mechanizmów wszystkich błędów, wypaczeń, kryzysów i odstepstw od idei socjalizmu w Polsce powojennej, tak, by stało się całkowicie jasne, czego się nasza partia raz na zawsze wyrzekła;
- 2/ Zjazd nie dopuści do niczyjej bezkarności za popełnione nadużycia i poda pełną listę osób z kręgu dotychczasowych członków KC i władz rządowych, które powinny być pociągnięte do odpowiedzialności za nadużywanie stanowisk dla osobistego interesu /jeśli zatem zostanie wyrażona informacja przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli na Śródmiejskiej Konferencji Partyjnej w Warszawie, że wyniki części dochodzeń NIK nie ujawnia się ze względu na zachowanie ciągłości władzy/;
- 3/ Zjazd poda pełną wersję przebiegu wydarzeń roku 1970 w Gdańsku i Szczecinie, z publikacją nazwisk osób odpowiedzialnych za użycie broni i pełnym wyjaśnieniem roli Stanisława Kociołka w tych wydarzeniach, bez czego nie ma mowy o uzyskaniu akceptacji ze strony środowisk robotniczych w kraju;
- 4/ w wyniku Zjazdu nie znajdą się w kierownictwie partii ludzie, utożsamiani w opinii publicznej i w opinii członków partii z wrogocią wobec odnowy i linii porozumienia społecznego /byłoby dobrze, gdyby dla dobra partii i dla własnego dobra zrezygnowali sami z kandydowania na członków władz partyjnych w nowej kadencji/;
- 5/ Zjazd jednoznacznie potępi działalność elementów ekstremistycznych w partii, przekreślią związek partii z własnym narodem, operujących hasłami zamętu i podziatu narodu, anonimowymi paszkwilami i otwartymi wezwaniami do rozłamu;
- 6/ Zjazd uzna, że podstawą siły państwa masowej jest jej szeroki związek z własnym społeczeństwem, a więc ogólna

akceptacja członków partii dla wspólnie uzgodnionego programu budowy socjalistycznej Polski /ponieważ partia w Polsce składa się nie tylko z komunistów, ale i z innych zwolenników socjalizmu, reprezentujących szerokie tradycje ruchu socjalistycznego w Polsce/;

7/ Zjazd zagwarantuje formalnie członkom partii - ludziom wierzącym, stanowiącym większość partii, autentyczną równość praw członkowskich, tak jak to uczyniła partia włoska, działająca również w społeczeństwie o katolickiej większości;

8/ Zjazd uzna, że podstawowe problemy polityki partii powinny być poddawane nie tylko ogólnopartyjnej dyskusji, ale i tajemnemu, równemu głosowaniu ogółu członków partii /poprzez np. referendum partyjne/;

9/ Zjazd przeprowadzi reformy statutowe w Partii, gwarantujące tajność wszelkich wyborów przy nieograniczonej liczbie kandydatów, a zarazem gwarantujące jawność życia partyjnego;

10/ Zjazd zaakceptuje zasadę rotacji na kierowniczych stanowiskach w organach wykonawczych władz partii /Biuro Polityczne, sekretarze wszystkich szczebli, egzekutywy/ i w etatowym aparacie partyjnym;

11/ Zjazd określi rolę zawodowego aparatu partyjnego jako pomocniczą wobec wybieralnych instancji, przyzna komisjom wybieralnych instancji prawo mianowania w tym aparacie, oraz określi maksymalny czas pracy w aparacie i minimum długości stażu partyjnego, niezbędnego dla pracy w aparacie zawodowym;

12/ Zjazd zadeklaruje rozdział władz partyjnych do władz administracji państwowej, gospodarki i sądownictwa, i wykluczy łączenie stanowisk w kierownictwie partyjnym ze stanowiskami kierowniczymi w administracji państwowej, gospodarce i sądownictwie /przy jednym dopuszczalnym wyjątku dla stanowiska ministra obrony narodowej/;

13/ Zjazd przyjmie, że partia będzie realizować swoją przewodnią rolę wyłącznie poprzez członków partii zasiadających w organach administracji, gospodarki i sądownictwa, organizacjach społecznych i stowarzyszeniach, i wykluczy kierowanie poprzez bezpośrednie polecenia instancji wobec organów administracji, gospodarki i organizacji społecznych;

14/ Zjazd zlikwiduje tzw. nomenklaturę, czyli prawo bezpośredniego mianowania osób na stanowiska kierownicze w administracji, gospodarce i sądownictwie poprzez instancje partyjne;

CD. STR. 512

BIULETYN INFORMACYJNY

PULAWY

9 VII 1981 N° 38 (46) Rok II

NIEZALEZNEGO
SAMORZĄDNEGO
ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO



SOLIDARNOŚĆ

ZIEMI PULAWSKIEJ

REGION ŚRODKOWO-Wschodni

Pismo wydawane przy Zarządzie Oddziału ZIEMIA PULAWSKA

ZADANIA NA CHWILĘ BIEŻĄCĄ

Zbliżająca się 25 rocznica Polskiego Października może zastanowić się, jak bardzo krótkotrwałe były jego zdobycze. Wyłączony zakres wolności był szeroki, ale wolność ta nie została odpowiednio zabezpieczona. Z jednej strony nie było wówczas żadnej organizacji, która by reprezentowała interesy społeczeństwa i była w stanie wyznaczyć na władzę dotychczasowi obywateli. Z drugiej zaś strony faktycznym zmianom nie towarzyszyły stworzenie gwarantujących je aktów prawnych. Dlatego też po kilku miesiącach Włocławek zapowiedział, iż "drugiego etapu odnowy nie będzie" i słowa dotrzymał.

O doświadczeniach 1996 roku dobrze jest po 10 miesiącach kulającej odnowy pamiętać. Dziś nikt już nie ma złudzeń, że władze pogodziły się na dłuższą metę z istnieniem "Solidarności" jako niezależnego ruchu społecznego. Można co najwyżej zastanawiać się, jaka strategia zostanie tu zastosowana. Cel jest jeden: likwidacja bądź ubezwłasnowolnienie naszego Związku.

Dlatego sprawa szczególnej wagi jest stworzenie gwarancji prawnych, ustaw, które zabezpieczą zdobyte swobody obywatelskie, ograniczą samowolę władz. Uchwalenie takich ustaw będzie utrudnieniem przywrócenia demokracji.

Kształt czterech ustaw, których projekty po wieloletniej pracy miały być do Sejmu, a mianowicie ustawy o cenzurze, o związkach zawodowych, o przedsiębiorstwie państwowym i o samorządzie sędziowskim, o dalszym losie procesu demokratyzacji życia społecznego w naszym kraju. Złożone projekty tak bardzo odciągają od przywrócenia demokracji, iż zachodzi obawa, że nie samowolę władz mają ograniczać, lecz wolności obywatelskie.

Przyjrzyjmy się bliżej tym projektom. W ustawie o cenzurze sprawa o konstytucyjnym znaczeniu dla Związku jest wyłącznie przedmiotem kontroli pism NIK "Solidarność" do trybunału wewnętrznego. Obecny projekt uwzględnił naruszenie konstytucyjnego pisma cenzury na okres przez władze ustalonej, uwzględnił także tematykę, którą wolno będzie tym pismom podejmować. Znaczenie zastrzeżono także sankcje za umiarkowanie cenzury/podwyższenie granicy z 5 na 10 tys. zł, rozpatrywanie sprawy przez sąd, nie przez kolegów, co zmniejsza kwalifikację przemyśle z wykroczenia na przestępstwo i podlega za sobą

karę dodatkową: wpis do rejestru skazanych/. Uderza to szczególnie w wydawnictwa niezależne, z których publikacji Związkowcy - jak świadczą o tym liczne deklaracje - nadal chcą korzystać. Tekst projektu nie jest jeszcze ostateczny i możliwe jest dalsze jego pogorszenie. W tej postaci ustawa o cenzurze skutecznie knebluje społeczeństwo i w sumie oznacza cofnięcie się w czasie przed-sierpniowe, jeżeli nie gorzej. Na taki stan rzeczy Związek zgodzić się nie może. Uchwalenie przez Sejm wspomnianego projektu grozi wybuchem gwałtownego konfliktu społecznego.

Jeszcze więcej zastrzeżeń budzi obecny projekt ustawy o związkach zawodowych. Projekt, który wpłynął do Sejmu, był i tak wynikiem daleko idącego kompromisu ze strony Związku. Zmiany, które wprowadzono z inicjatywy rządu, jeszcze ten projekt pogarszają. W szczególności następujące sformułowania budzą zastrzeżenia i wywołują falę protestów ze strony związkowców:

- artykuł mówiący, iż działalność Związku wśród pracowników administracji centralnej i terenowej regulowana będzie odrębną ustawą
- artykuł wprowadzający sąd Ministrów do orzekania, jaki związek zawodowy ma reprezentować interesy pracowników zatrudnionych w "zakładach mających istotne znaczenie z punktu widzenia obronności kraju i bezpieczeństwa porządku publicznego". Zagroza to swobodzie działalności KSZZ Solidarność w dowolnie wybranym zakładzie pracy.
- zakaz strajku w kolejnych dziedzinach gospodarki /łączność, kolej, energetyka/.

Wobec projektu tak niekorzystnego Związek ma dwie możliwości: albo poprawiać obecny zły projekt, albo wrócić do pierwotnego stanowiska i przedstawić projekt własny.

Z dwóch złych ta druga możliwość wydaje się być lepsza. Jeżeli nawet Sejm uchwali wersję "rządową", to wiadomo będzie przynajmniej, o co Związek ma walczyć.

Projekty dwóch pozostałych ustaw o przedsiębiorstwie państwowym i o samorządzie sąsiadują - mają znaczenie o tyle szczególne, że wiążą się ściśle z przeprowadzeniem reformy gospodarczej. W obecnej katastrofalnej sytuacji ekonomicznej staje się to zadaniem najpilniejszym, tym bardziej, że po upływie 10 miesięcy widać już wyraźnie, że reformy nie robi, musimy robić ją sami.

Rządowe projekty tych ustaw przedstawione na ostatnim posiedzeniu Sejmu /Standard Ludu N° 122 z 6.07.81/ oznaczają istotne ograniczenie samodzielności przedsiębiorstw. W szczególności zakładają: jednoosobowe kierownictwo przedsiębiorstwa przez dyrektora, szczególne uprawnienia "organu sącycielskiego" powołanego przez ministra /wojewodę, naczelnika, prezydenta/ polegające na: powoływaniu i odwoływaniu dyrektora - za zgodą rady sącycielskiej oraz roli nadzorczej. Organ taki pozostawałby poza kontrolą sącycielską, co oznacza ponowne ubezwłasnowolnienie przedsiębiorstwa i samorządu /zapowiedziany na 9 lipca strajk ostrzegawczy sącycielski PRL LOT na szczycie znaczenie: być może uświadomi on wreszcie władzom, że odwołanie samorządu pracowników pełni uprawnień jest skazane na niepowodzenie/.

Wobec powyższych zastrzeżeń do powyższych projektów ustaw oraz braku inicjatywy rządu na rzecz realizacji reformy gospodarczej w Stoczni Gdańskiej i Szczecinie powstała inicjatywa "Sieci wiódących zakładów pracy", mająca na celu stworzenie alternatywnego, społecznego projektu tych ustaw.

Projekt ten zakłada jak największą samodzielność przedsiębiorstw, odrzuca współzawodniczenie /samorząd radzi, dyrekcja wykonuje/ oraz nadaje wyłączne prawo powoływania i odwoływania dyrektora Samorządu.

Samorządy należy tworzyć już teraz, bez oglądania się na inicjatywę władz, bez czekania na ustawę.

Takie są nasze zadania na dziś:

- tworzenie samorządów pracowników z myślą o samodzielnym przeprowadzeniu reformy gospodarczej,
- walka o społeczne wersje ustaw, które wpłynęły do Sejmu.

Powinny Komisje Zakładowe wyrazić swoje stanowisko w opiniach kierowanych do Sejmu. Jeżeli nawet Sejm uchwali wersję rządową, głosy te nie pozostaną bez znaczenia, bowiem prawo godzące w interes społeczny staje się bezprawiem.

Włodzisław Zimniewicz

CD. ZE STR. 510

- 15/ Zjazd uzna zasadę porozumienia społecznego wszystkich sił gotowych do współpracy nad odrodzeniem kraju za fundamentalną zasadę polityki partii i ustroju socjalistycznego w Polsce;
- 16/ Zjazd uzna samorządność /związków zawodowych, spółdzielczości, spółdzielczości lokalnych, organizacji społecznych i stowarzyszeń/ za ustrojową podstawę socjalizmu w Polsce, przy zagwarantowaniu odnowionej i zreformowanej administracji państwowej roli rzecznika interesu ogólnonarodowego i ogólnospołecznego;
- 17/ Zjazd uzna za konieczne rozszerzenie aparatu władz państwowych o naprawę reprezentatywnych przedstawicieli wszystkich sił społecznych gotowych do współpracy nad odrodzeniem kraju;
- 18/ Zjazd przyjmuje zasadę pełnej nadrzeczności organów przedstawicielskich w systemie władzy i zainicjuje taką zmianę ordynacji wyborczej do Sejmu i organów przedstawicielskich władz lokalnych, która by gwarantowała pełny udział przedstawicieli całego społeczeństwa w podejmowaniu najważniejszych dla niego decyzji;
- 19/ Zjazd bezwarunkowo poprze radykalną reformę gospodarczą jako podstawowy warunek wyjścia z kryzysu czyli opowie się za kierowaniem gospodarką jedynie przy pomocy mechanizmów gospodarczych, ekonomicznych i za uznaniem samorządności jako podstawy dla samodzielnosci przedsiębiorstw /przy odpowiednim zróżnicowaniu rozwiązań finansowych/;
- 20/ Zjazd uzna, że kierowanie gospodarką i przeprowadzenie reformy gospodarczej należy powierzyć jednemu lub grupie fachowców, zdolnym do uzyskania akceptacji społecznych i do działań dobrze przygotowanych, sprawnych, zdecydowanych i uzgodnionych z wszystkimi zainteresowanymi partnerami społecznymi;

- 21/ Zjazd zagwarantuje akceptację partii dla gospodarstwa rodzinnego /rolnictwa indywidualnego i rzemiosła/ jako równoprawnej formy środków produkcji w ustroju socjalistycznym;
- 22/ Zjazd zadeklaruje pełne uznanie dla zasady niezawisłości sądownictwa i zaproponuje gwarancje prawne dla niej, tak jak nieodwoływalność sędziów /z wyjątkiem sytuacji naruszenia prawa i regulaminu sędziowskiego/ i autentyczny samorząd sędziowski;
- 23/ Zjazd przyjmie, że działalność organów porządku publicznego powinna być poddana systematycznej kontroli ze strony organów przedstawicielskich i stać się nadzorem prokuratury;
- 24/ Zjazd ustali partnerskie zasady stosunków między kierownikami życia politycznego a środowiskiem dziennikarskim, uznając, że bez wiarygodności środków masowego przekazu socjalistyczny system społeczny w Polsce nie może normalnie funkcjonować;
- 25/ Zjazd zadeklaruje poparcie dla uregulowania problemu cenzury w sposób ograniczający ingerencje cenzury do ochrony podstawowych interesów państwa i narodu, w sposób gwarantujący jawność i zaskarżalność decyzji cenzury.
- Ewentualne zjazdowe 25 razy "tak" w odpowiedzi na powyższe pytania nie oznacza rozwiązania wszystkich polekich problemów. Nie można ich rozwiązać z dnia na dzień. Ale zjazd może otworzyć drogę do ich rozwiązania, by nie okazać się zjazdem po równi pochyłej. Towarzysze, bądźmy optymistami. Nawet w najtrudniejszych chwilach nie należy wątpić o Rzeczypospolitej.

/za "Ośrodkiem Pracy Politycznej "Sigma" z dn. 13.07.81/



CD. SPISU TREŚCI ZE STRONY TYTUŁOWEJ

Oświadczenie ze spotkania w MHWiU	301
Informacja grupy roboczej ze spotkania w MHWiU ..	301
Apel ZR w Zielonej Górze ws. pomocy rolnikom	301
Oświadczenie MKZ Małopolska ws. zaopatrzenia	301
Załącznik do oświadczenia MKZ Małopolska	302
Stanowisko grupy roboczej "Solidarności" ws. rent i emerytur	302
Oświadczenie MKZ Nysa ws. zwolnień pracowników ..	302
Oświadczenie przedst. Samorządów Pracowniczych ..	303
Uchwała WZDR "Pobrzeże" ws. samorządu prac.	303
Oświadczenie Prezydium Mazowsza ws. samorządu pr.	303
Oświadczenie Prezydium NSZZ "Solidarność" LOT-u	303
Uchwała KZ SPA ws. ustawy o zw. zaw.	304
Protokół z rozmów w Min. Hutnictwa	304
Ustalenia z rozmów w Min. Hutnictwa	305
Ustalenia z rozmów KKK SG z Min. PPiSS	305
Projekt organizacji i programu NSZZ RI	305
List otwarty Prezydium Oddz. Krakowskiego PAN	306
Oświadczenie KPN	306

OPRACOWANIA I EKSPERTYZY

Uwagi do projektu ustawy o zw. zaw.	401
Uwagi do projektu minimum socjalnego	401
Kryzys krajowej elektroenergetyki	402
Charakterystyka nowego Zarządu Reg. Ziemi Łódzkiej	403

PRZEDRUKI Z PRASY ZWIĄZKOWEJ

Plan rządowy i społeczna alternatywa - S. Kurowski.	
AMICUS nr 10 /14/	501
Przedsiębiorstwo społeczne - E. Kitłowski, B. Ziemiński, JEDNOSC nr 26	504
Rola Delegatury w realizacji postulatów pracowniczych - Z. Tarkowski, SOLIDARNOSC ZAGŁĘBIA MIEDZIOWE nr 27	505
Są przecież ludźmi... - B. Bardon	
SOLIDARNOSC OPOLSKOZACHODNIA nr 19	506
Solidarność rodzin I - J. Bartmiński	
SOLIDARNOSC REG. SRODKOWO-WSCH. nr 34	507
Przykręcanie śruby	
INFORMATOR KULTURALNY "SOLIDARNOSCI" nr 2	508
Notatka KC PZPR dot. Sieci Wiodących Zakładów	
WIADOMOŚCI DNIA REG. WIELKOPOLSKA nr 97	508
Zadanie na chwilę bieżącą - W. Zbiniewicz	
SOLIDARNOSC ZIEMI PUŁAWSKIEJ nr 46	511

Minimum zjazdowe - S. Bratkowski
/za OSRODKIEM PRACY POLITYCZNEJ "SIGMA" z 13.07. 510
1 512